

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, wiadomości potocznych Wiktor Ułma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 523

Poznań, środa dnia 12 listopada 1930

Rok XXV

Niebezpieczeństwo gospodarcze

I. Zagadnienie gospodarcze a walka o władzę.

Nie trzeba dowodzić, że kraj nasz znajduje się dziś w wyjątkowo ciężkim położeniu gospodarczym. Odczuwa je cała jego ludność, a najsilniej daje się ono we znaki wszystkim siłom twórczym narodu, zarówno w rolnictwie, jak w przemyśle i rzemiołstwie. Cyfry, które wszyscy znamy, które ostatnimi czasy ukazują się często w prasie, są coraz bardziej zaskakujące. Ten stan rzeczy odbija się fatalnie na położeniu jednostek i rodzin, zbliżając je do ruiny; jeszcze zaś jest groźniejszy z punktu widzenia narodowego i państwowego przez to, że już wyraźnie pociąga za sobą cofanie się gospodarcze kraju, kurczenie się przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, obniżanie poziomu gospodarki rolnej, i musi doprowadzić do potężnego zachwiania finansami państwa.

Powszechnie się stwierdza, że takiego kryzysu ludzie nie pamiętają.

Doświadczenie przeszłości uczy, że kryzysy gospodarcze i finansowe krótko trwają, i to stanowi pociechę ofiar dzisiejszego położenia. Niestety, to co się dziś w życiu gospodarczym dzieje, nie jest zwykłym kryzysem: jest wtem coś więcej, i o tem pomówimy w dalszym ciągu. Jeżeli Polska będzie czekała biernie, aż wielki kryzys światowy minie — losem jej będzie ruina.

O szybkim wyjściu z obecnej biedy niema mowy, ale wyjść można i trzeba. Trzeba przede wszystkim, żeby Polska umiała myśleć o sobie i sama kierować swymi losami: trzeba rozum, któryby wskazał drogę wyjścia, trzeba zorganizowaną wolę, energję i wytrwałość, ażeby po tej drodze wbrew wszelkim przeszkodom kroczyć.

Położenie nasze i wynikające z niego zadania są bardzo trudne, ale położenie to nie jest beznadziejne. Tam gdzie rozum i wola może zarządzić, nie trzeba rozpaczować, jeno się zdobyć na rozum i wolę.

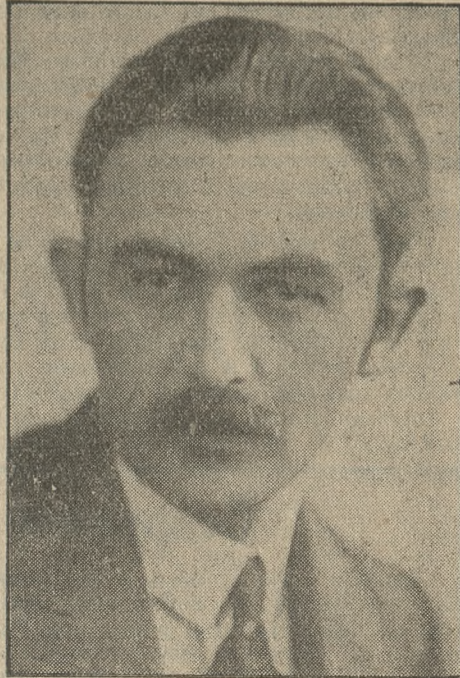
Na nieszczęście dla Polski te trudne zadania spadają na nas w chwili, kiedyśmy jeszcze nie zdążyli zorganizować należycie swego państwa, kiedy jeszcze się ono znajduje w stanie, można powiedzieć, rewolucji.

Nad naszym życiem zbiorowem ciągle panuje walka o władzę, walka obejmująca o wiele więcej, niż w innych krajach. Nie chodzi w niej jedynie o sposób rządzenia państwem, ale o samo pojmowanie państwa, jego celów i zadań o znaczeniu jego praw instytucyj. Każda prawie władza, każda instytucja państwowa jest czem innym na papierze, a czem innym w życiu. Najlepszą ilustracją tego chaosu jest obecna walka wyborcza, nie mająca nic sobie podobnego w żadnym kraju. Coprawda wszystkie, występujące w niej metody, spotykamy i w innych krajach niższej kultury politycznej: nigdzie wszakże nie widzimy ta-

Kandydaci listy narodowej nr. 4 w okręgu szamotulskim



Trampeżyński Wojciech, prawnik. Był marszałek Sejmu i Senatu, b. członek Rady Obrony Państwa. Zasłużony obrońca sprawy polskiej za czasów niewoli w parlamencie niemieckim i Sejmie pruskim.



Dr. Wróbel Tadeusz, lekarz w Wolsztynie. Znany działacz społeczny, oboźny O. W. P. na powiat wolsztyński. Członek licznych stowarzyszeń narodowych.



Kurwan Antoni, rzemieślnik w Wieleńcu. Gorliwy działacz społeczny, przewodniczący rady miejskiej, członek wielu stowarzyszeń miejscowych.

Napad rewolwerowy na księdza za popieranie listy narodowej

Również w Opalenicy ksiądz został pobity przez bojówkarzy „sanacyjnych” — Plwanie na Chrystusa

Warszawa, 12. 11. (Tel. wł.) Wczoraj wieczorem do drzwi plebanji w Łomiankach za Bielaniem pod Warszawą zaczęli dobijać się dwaj napastnicy, z których jeden z rewolwerem w rękę wdarł się do wnętrza, krzyżąc: „To ksiądz agituje za czwórkę, ja księdza nauczę, jestem legionistą”. Ksiądz krzyknął na służącego, by biegł po policję. Tymczasem opryszek skierował rewolwer w stronę przybyłych, ale ksiądz chwycił go za rękę i powalił na ziemię. Opryszek wystrzelił wszystkie naboje w ścianę. W chwili wystrzałów wpadł drugi opryszek, którego ksiądz także rozbroił. Aresztowanymi okazali się szofer Skwarkowski i inkasent Biliński. (w.)

Od redakcji: Napady rozwyzdrzonych bojówek „sanacyjnych”

na księży mnożą się. W Opalenicy bojówkarze „sanacyjni” napadli w niedzielę na spokojnych obywateli, wychodzących z zebrania Stronnictwa Narodowego i w bestjański sposób poranili i poturbowali szereg osób m. in. księdza wikariusza Perskiego.

Rozwyzdrzeni bojówkarze obrzucili błotem figurę Serca Jezusowego i poniszczyli kwiatnik. Do jednego z wiecowników p. Stróżyka bojówkarz „sanacyjny” Müller z Opalenicy zawołał „Ty też tak zdechniesz, jak twój Chrystus zdechl”.

Trudno wprost znaleźć odpowiednie słowa na zobrazowanie całej ohydy tych wydarzeń.

O zająciach w Opalenicy referujemy obszerniej na innem miejscu.

Zgon ofiary rozwyzdrzenia „sanacyjnego”

Chojnice, 11. 11.

Antoni Łosiński z Osowa, który przed paru tygodniami został postrzelony przez szofera „sanacyjnego” agitatora i kandydata p. Józefa Rzóska, zmarł. Ludność spodziewa się, że p.

Rzóska dotrzyma obecnie słowa danego żonnie zamordowanego, że jako odpowiedzialny za czyny swego szofera postara się o stałe zaopatrzenie dla wdowy i trojga sierót

kiego pomieszczenia metod, właściwych obozom rządowym, z rewolucyjnymi.

Niepodobna się ludzi, ażeby wybory obecne w swoim wyniku położyły ostateczny koniec temu chaosowi i dały ostateczną organizację państwu, które jej tak potrzebuje. Walka o najważniejsze podstawy tej organizacji będzie trwała, będzie górowała nad życiem kraju, a co zatem idzie, będzie górowała tendencja do podporządkowywania wszystkich, najważniejszych nawet spraw bytu narodowego i pań-

stwowego widokom i celom walki politycznej, walki o władzę.

Tymczasem na to, ażeby Polska mogła sobie poradzić z dzisiejszym swoim zagadnieniem gospodarczym, zagadnieniem o wiele większym, niż się to ludziom zdaje, musi ona wydać rząd typu gospodarskiego, traktujący kraj tak, jak gospodarz traktuje swe gospodarstwo, przystępujący do zagadnień gospodarczych szczerze i uczciwie, niezależnie od wszelkich widoków walki o władzę, rząd zdolny wzniesić

się na wysoki poziom pojęć o polityce gospodarczej, stawiający sobie za główny cel wzmocnienie twórczych sił narodu, zaprzęgnięcia ich do pracy i ułatwienie im pracy.

Wszelkie naginanie zagadnień takich, jak gospodarcze, do widoków walki o władzę, musi w dzisiejszym położeniu prowadzić kraj do ostatecznej ruiny.

Roman Dmowski

Czy tolerować dalszy ciąg etatyzmu?

„Państwo, zabierając zbyt wielką część dochodu społecznego, uniemożliwiło ewolucję warsztatów pracy, podcięło zdolność konsumpcyjną społeczeństwa, przyczyniło się w znacznym stopniu do obecnego stanu wegetacji.”

Temi słowami streszcza prezes izby przem. i handlowej w Warszawie, b. min. Cz. Klarner, wyniki „radosnej twórczości” na polu skarbowości Wiadomo, jakim celem służyły i służyć mają wysokie budżety państwa, układane „z najwyższego rozkazu”. Wiadomo, że cele etatystyczne są wypływem ideologii „I-szej brygady gospodarczej”, będącej znów emanacją grupy pułkownikowskiej.

W przeddzień wyborów koła gospodarcze winny sobie uświadomić, do czego dąży „sanacja” na polu gospodarczym i jakie są ukryte cele wysokich budżetów. Mówimy o tem w „Dziale Gospodarczym”.

Sprawa uwięzionych b. posłów

Warszawa, 12. 11. (Tel. wł. Dzisiaj obrońcy b. posłów, osadzonych w Brześciu, adwokaci Berenson, Smiarowski i Szumański mają udać się do prez. Izby i Sądu Najw. Podchorodęckiego, który jest prez. Najw. Komisji dyscyplinarnej dla sądownictwa i mają złożyć skargę na decyzję sędziego śledczego przy Sądzie Okręgowym Demanta. (w.)

Za dni kilka

(Korespondencja własna)

Warszawa, 11 listopada.

Już tylko kilka dni dzieli nas od dnia wyborów sejmowych. Z różnych stron słychać zapytania, jak wybory mogą wypadnąć, jaki bieg przybiorą dalsze wypadki? Na te kwestie trudno szczerze udzielić odpowiedzi. Okoliczności, w jakich odbywają się obecne wybory sejmowe, są tak osobliwe, jakich dotąd w odrodzonym państwie nie przeżywalismy. One to uniemożliwiają stawianie jakichkolwiek autorytatywnych horoskopów.

Najważniejszą cechą, jaką wyraziła się przy obecnych wyborach, a jakiej nie było przy czterech dotychczasowych wyborach — to zakonspirowanie się społeczeństwa. Dzisiejsi szefowie polityczni są mistrzami konspiracji: nie wiadomo, co robią i jakie żywili zamiary; metody swoje przenieśli na swe obozowanie. Może się nawet nie spodziewali, że metoda taka stanie się udziałem olbrzymiej większości społeczeństwa.

Ludzie nie chcą się wypowiadać. Ostatnie wydarzenia przekonały ich o konsekwencjach wypowiadania się. Stąd też stali się ostrożniejsi w wypowiedziach opinii, skrytsi w swych ocenach, zamknięci w sobie, niedostępni dla szerszych kół, a dopiero w gronie najbliższych wypowiadają się szczerze, świadomi i przekonani, że sąd ich nie dojdzie już do czynników niepowolanych.

Idzie z tem w parze duża nieszczerłość. Wielu, bardzo wielu inaczej mówi, inaczej postępuje, a inaczej będzie głosowało. Stosunki zniewalają wielu bądź do milczenia, bądź też nawet do milczącego aprobowania B. B. W duszy jednak ludzie ci buntują się przeciwko temu. tłumaczą swoje postępowanie różnymi względami, przeważnie materialnymi, i z pasją myślą o zemście w formie głosowania przy wyborach na listy... opozycyjne. Oczywiście jest to wielka deprawacja charakterów, osłabienie sił moralnych w społeczeństwie, lecz jest to wynik nieuchronny stanu dzisiejszego.

Takie zjawiska widać wszędzie. Nie sądzmy, iż tak postępują jedynie ludzie zależni. W dużym stopniu w ten sposób postępuje i miasto, a przede wszystkim — wieś. Miasta w Kongresówce są oblepione jednokami. Większość wieców urzędza tu jedynka. Bywają one tak sprytnie organizowane, iż nieraz muszą być i słuchacze. Zdawaćby się niekiedy mogło, jak gdyby poza jedynką nie było już nikogo i jak gdyby nikt się już jej nie przeciwstawił. Tymczasem proszę sobie zadać trud i kontrolować, kto afisze to czyta? Placówki olbrzymie codziennie niemal pojawiają się nowe na ulicach i wiszą tak 24 godziny, póki ich nie przykryje jakaś inna odezwa.

Inaczej jest w dzielnicach Polski, stojących wyżej kulturalnie, zwłaszcza w dzielnicach zachodnich. Tam reakcja społeczeństwa przeciwko jedynce jest wyraźniejsza, jawniejsza i nie chwytająca się takich metod, jak w innych częściach kraju. Tam też agitacja jest najsilniejsza i najróżnorodniejsza. Tam wybory noszą jeszcze charakter bardziej zbliżony do metod zachodnich.

Gdzieindziej tego niema, przynajmniej nie widać tego w takim stopniu. Życie się tam skryło do kregów domowych. Ktoś z kierowników partii ludowych opowiadał, że zwolennicy jego stronnictwa, wójtowie i sołtysi, wezwani przez czynniki administracyjne, powstępowali do komitetów B. B., ale ani sami nie oddadzą głosów tej liście, ani też nie uprawiają za nią agitacji.

Zresztą trudno dzisiaj mówić o agitacji na wsi — w innych, poza zachodnimi dzielnicami. Trudno tam jest urządzić wiec. A często i nie trzeba. Gospodarze powiadają: „Dajcie tylko kartki, a my wiemy sami, na kogo głosować.”

Te same głosy słychać także w okolicach robotniczych. Za to w chatach chłopskich i w dusznych izbach robotniczych często się skupia po kilku ludzi, pogwarzy szczerze, uświadamia się wzajemnie i — czeka tylko kartkę. Agitacja przeniosła się dzisiaj na żmudne obężdanie wiosek, odwiedzanie chat wieśniaczych.

Skądkolwiek się sięgnie po wieści: czy z Kongresówki, czy z Małopolski, czy też z ziem wschodnich — wszędzie słychać jedno: jedynki nie chce ludność. Ludność stała się sama sfinksem. Jak licznie pójdzie ona do urn wyborczych, jak dopilnuje, by w urnach nie działa się cuda, jak się będą sprawowały urny same — to wszystko jest zagadką... już tylko na dni kilka. H. W.

Do Kupiectwa polskiego!

Jednym z największych błędów polityki gospodarczej i społecznej Polski przedrozbiorowej było upośledzenie warstwy mieszczańskiej, a szczególnie warstwy kupieckiej. Niestety i w odrodzonej Polsce niedoceniona jest jeszcze rola jaką mieszczaństwo, jaką handel winien odegrać w naszym życiu gospodarczym.

Nałożono więc na niego tak znaczne ciężary podatkowe, jak na żadną inną warstwę. Szczególnie dotkliwy dla kupiectwa jest podatek obrotowy, który jako przeżytek czasów inflacyjnych dawno powinien być zlikwidowany.

Walcę o reformę podatkową, a zwłaszcza o zupełne zniesienie podatku obrotowego prowadzi energicznie Stronnictwo Narodowe, a szczególne zasługi w tej walce położył b. poseł, a obecny kandydat Stronnictwa w okręgu gnieźnieńskim, p. A. B. Lewandowski, jak wiadomo, uwięziony za działalność polityczną.

W nowym Sejmie Stronnictwo Narodowe podejmie, zgodnie z dotychczasową swą polityką, akcję w kierunku zmniejszenia budżetu, co umożliwi przeprowadzenie gruntownej reformy podatkowej i zniesienie podatku obrotowego.

Nietylko jednak system podatkowy jest wadliwy. Ilek skarg w kołach kupieckich wywołują dowolne wymiary i bezwzględne egzekucje nałożonych podatków przez organy skarbowe! I w tej dziedzinie potrzebna jest obrona stanu kupieckiego.

Interesy handlu prywatnego uszczuplane były w okresie blisko pięciu lat

„sanacyjnych“ przez postępującą falę etatyzmu. Nie ulega wątpliwości, że system „sanacyjny“ jest wrogi inicjatywie prywatnej, że chce całe życie gospodarcze podporządkować państwu.

Stanowczo i konsekwentnie przeciwstawia się tendencjom monopolistycznym i etatystycznym Stronnictwo Narodowe, prowadząc oddawną usilną kampanję w tym kierunku.

Chwila obecna wymaga dojścia do władzy czynników, rozumiejących istotne niebezpieczeństwo niemieckie i zdolnych do energicznych wystąpień w tej dziedzinie. Koncesje, uczynione Niemcom w traktacie handlowym, odbiłyby się szczególnie ujemnie na interesach kupiectwa polskiego ziem zachodnich.

Nie można dopuścić do ratyfikacji traktatu w obecnej jego formie! Traktat odrzuci tylko Sejm, w którym czynnik narodowy będą miał głos decydujący.

Przeto kupiectwo polskie, kupiectwo przedewszystkiem ziem zachodnich w interesie narodu i państwa polskiego, a zarazem w interesie własnym i polskiego stanu średniego niechaj w dniu wyborów do Sejmu 16 listopada oraz w dniu wyborów do Senatu 23 t. m. stanie, jak jeden mąż, po stronie obozu narodowego i rzuci wszystkie swe głosy na listę narodową, rdzennie polską i rdzennie katolicką, listę numer 4.

Do dzieła! Do agitacji! A potem — do urny wyborczej!

Narodowy Komitet Wyborczy

Bezprawie z plakatami

„Sanacja“, nie wiedząc, w jaki sposób przyciągnąć do siebie społeczeństwo, obsypuje je teraz papierową kanonadą w formie broszur, ulotek, odezw i t. d. Sypie się tej bibuły stosami. Jest to jeden stek niesłychanych oszczerstw, w których usiłuje się zwłaszcza wykazać, że najbardziej antykatolickim i najbardziej ugodowym wobec Niemiec jest, nie kto inny, tylko... obóz narodowy! Poza tem wszystkie te broszury — które rozrzuca się nawet wśród wojskowych — zawierają najpotworniejsze oszczerstwa pod adresem przywódców ruchu narodowego.

Oczywiście nie warto nawet odpowiadać na te kłamstwa, które są jedyną i jak zawodną bronią zrozpaczonej „sanacji moralnej“. Tutejsze społeczeństwo jest dostatecznie uświadomione i zbyt kulturalne, aby można było wziąć je na lep tego rodzaju kłamstw. Są one poniżej poziomu nawet najprostszych ludzi, którzy dosłownie wychodzą z wieców B. B., gdy im się tam opowiada tego rodzaju bajki. Metody te kompromitują tylko obóz, który jedynie takie argumenty ma w walce wyborczej.

A jeśli chodzi o bezprawne rozlepianie odezw na murach prywatnych domów i na oknach wystawowych, to tego rodzaju „czyny“ wywołują oburzenie wśród tutejszego obywatelstwa, przywykłego do kulturalnych stosunków. Kiedyż „sanacja“ zrozumie, że Wielkopolska to nie Polesie! Oczywiście, jeśli tylko o nas chodziło, pragnęlibyśmy, aby „sanacja“ coraz więcej prowokowała tutejsze społeczeństwo swymi niekulturalnymi wybrykami. Ogromnie to ułatwi nam pracę na rzecz listy nr. 4, która dąży do wykończenia z Polski Azji, a zakorzenienia zachodnio-europejskich stosunków.

W związku z tem raz jeszcze podkreślamy, że nalepianie plakatów na murach prywatnych jest bezprawne i sprzeczne z przepisami policyjnymi o przestrzeganiu czystości miasta. Żadne rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej nie chroni prywatnych plakatów, wywieszanych na prywatnych murach, tembardziej rozlepianych bezprawnie. Pod ochroną prawną znajdują się tylko plakaty urzędowe oraz plakaty wywieszone na specjalnych słupach miejskich. BB nie jest instytucją urzędową i plakaty jego nie podlegają ochronie policyjnej.

Natomiast istnieje rozporządzenie dyrektora policji m. Poznania p. Drosta, zakazujące zanieczyszczania miasta plakatami i afiszami. Kto zatem je usuwa z prywatnych murów czy ni zadość prawu i w myśl miejskich przepisów policyjnych. Kto

przeszkadza w odcyszczaniu miasta działa wbrew prawu i wbrew przepisom p. Drosta.

Ubiegłej nocy, krótko po godzinie 1, student prawa Uniwersytetu Poznańskiego, p. Witold Leitgeber, wracając do domu placem Wolności, zatrzymał się przed plakatem agitacyjnym listy B. B., nalepionym nielegalnie na gmachu dawnego teatru miejskiego (Esplanada). Odczytawszy go, nadął go nieco od dołu laską, poczem szedł dalej spokojnie do domu. W tym momencie wybiegło z gmachu policyjnego dwóch policjantów, którzy wezwali p. Leitgebę z sobą na policję. Mimo że wylegitymował się legitymacją akademicką, został na policji zatrzymany i do tej pory nie został jeszcze zwolniony.

Na jakiej podstawie prawnej nastąpiło owo „zatrzymanie“ policyjne, trudno dociec. Ochrony prawnej doznają jedynie urzędowe plakaty wyborcze oraz te plakaty stronnictw, które są legalnie ponalepiane po słupach miejskich (t. zw. litfasach). Tymczasem plakaty B. B., które zeszpecono w kilku ostatnich nocach całe nasze miasto, zostały porozlepiane nielegalnie a przytem wbrew wyraźnym zakazom w tym względzie Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.

P. Leitgeber, otrzymawszy w młodym wieku taką „nauczkę“, jak aresztowanie, popamięta to sobie tak, że, opuściwszy areszt, stanie się niewątpliwie odradą i na całe życie gorącym zwolennikiem wiadomej „ideologii“.

Od p. Z. K., aplikanta prokuratury generalnej, otrzymujemy list następującej treści:

„Dzisiejszej nocy około godz. 2-giej przechodziłem w towarzystwie brata i p. Bogusławskiego ulicą 27 Grudnia. W pewnej chwili rzuciło się na mnie zupełnie bez powodu około 10 opryszków, którzy, jak mogłem wnioskować, osłaniali swoich towarzyszy, rozlepiających jakieś afisze na murach, z pytaniem: „Czy to Pan chce zrywać nasze afisze?“ Odpowiedziałem napastnikom, że nie wiem zupełnie, o co chodzi, i że wracam spokojnie do domu.

„Nie przekonało to napastników, którzy rzucili się na mnie i w bestjański sposób zaczęli się nademną i moimi towarzyszami, bijąc nas do tkliwie po głowach jakimiś tępymi narzędziami.

„Wszystkiemu przyglądał się spokojnie policjant, stojący na placu Gwarńm.

„Bratu memu udało się wymknąć z rąk oprawców i dojść do komendy

policji. Tam jednak nie chciano spisać protokołu zajścia.”

W ciągu nocy dzisiejszej domy naszego miasta, wbrew wyraźnemu zakazowi, zanieczyszczone zostały znowu odezwami i plakatami wyborczymi B. B. M. in. oblepiono cały budynek „Esplanady“ na placu Wolności, zarówno od strony komendy policji, jak i z innych stron.

Mieszkańcy naszego miasta ze zdumieniem pytają, jak długo jeszcze Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego będzie tolerował łamanie swego własnego rozporządzenia i to w bezpośrednim pobliżu siedziby tego urzędu oraz komendy policji.

Londyński „Economist“ o gospodarstwie polskiem

Do najważniejszych czasopism gospodarczych świata należy niewątpliwie londyński „The Economist“, organ finansjery angielskiej, mający ogromny wpływ na kształtowanie się opinii brytyjskiej kół gospodarczych o położeniu ekonomicznym państw zagranicznych. Pismo to od pewnego czasu poświęca Polsce stosunkowo dużo uwagi, przyczem zdanie korespondenta warszawskiego „Economisty“ o położeniu gospodarczym naszego kraju staje się coraz bardziej pesymistyczne, jak o tem świadczą następujące cytaty z ostatniej jego korespondencji:

„Wydatki (państwa polskiego) utrzymuje się wprawdzie w ramach wpływów budżetowych, jednakowoż Niemniej minister skarbu przykreca śrubę podatkową, albowiem władze skarbowe posuwają się jaknajdalej w możliwościach wycisnięcia wpływów podatkowych, wyjąwszy takie wypadki tu i tam, gdzie względy polityczne nakazują zastosowanie pewnego odprężenia, podczas gdy przestrzega się pilnie odpływu zasobów skarbowych — o ileżżuż nie wchodzi w grę względy polityczne

„A więc, podczas gdy budżet wykazuje równowagę między wpływami a wydatkami, należy obawiać się, że w miarę posuwania się naprzód w roku budżetowym, płatności i zobowiązania, które narazie w grę nie wchodzi, mogą zaburzyć równowagę budżetu, szczególnie wobec trwającej chronicznie depresji gospodarczej, dzięki której ściąganie podatków przychodzi z coraz to większymi trudnościami.”

„The Economist“ przewiduje nietylko zaburzenie równowagi budżetowej, ale, co gorsze, przypisuje Polakom obawę o stałość kursu złotego. Mianowicie, zwracając uwagę na spadek w notowaniach obligacji złotych różnych listów zastawnych, pisze:

„Widać stąd, że posiadacze obligacji złotych mają pewne obawy co do przyszłości złotego i stan umysłów i nastroszów w tym względzie znalazł także swój wyraz w wyższych dolarów i funtów szterlingów gotówkowych. Ucierpiawszy dwukrotnie skutkiem dewaluacji w krótkim stosunkowo przeciągu czasu, publiczność w żaden sposób nie da się złapać ponownie i tem należy tłumaczyć obecną ucieczkę od złotego.”

Wprawdzie korespondent „Economisty“ przesadza, mówiąc o „ucieczce od złotego“, bo przejawów tego, co się dzieje w Polsce, w ten sposób określać nie można, ani też niema bezpośrednich podstaw dla obaw o stałość naszego waluty. Jednak — mimo wszystko — opinia jego jest charakterystyczna dla sposobu, w jaki bezstronni cudzoziemcy patrzą na sytuację gospodarczą Polski, dostrzegając przede wszystkim niebawome związanie zagadnień ekonomicznych z problemami polityki wewnętrznej i widząc ogromną szkodliwość nieracjonalnej i mało oszczędnej gospodarki.

Nominacje w poznańskiej kapitule metropolitalnej

Wyjście ks. biskupa St. Adamskiego z poznańskiej kapituły metropolitalnej spowodowało następujące przesunięcia:

Ojciec św. zamianował prepozytem kapituły ks. infułata Kłosa. Równocześnie objął ks. prepozyt urząd teologów czyli kaznodziej katedralnego.

Dziekaniem kapituły został zamianowany przez Ojca św. J. E. ks. biskup Dymek, a prałatem - kustosz ks. kan. Ruciński.

Dostojnym nominatom przesyłamy nasze gratulacje. Ad multos annos!

„OBOJETNYCH NA NIEDOLĘ
ZWIERZĄT I LUDZKA NIE-
DOLA NIE WZRUSZY!”

Dalsze aresztowania wśród narodowców

M. in. aresztowano b. posła Staniszkisa, sekretarkę Młodzieży Wszechpolskiej w Krakowie p. Kwaśniewską i kierowniczkę okręgową Młodych O. W. P. p. red. Zajęczka

Warszawa, 12. 11. (Tel. wł.) — Dziś nadeszła wiadomość, że w niedzielę wieczorem na stacji Kolno w drodze do Grajewa aresztowano b. posła Stronnictwa Narodowego Witolda Staniszkisa, który wracał wtedy z okręgu swego do Warszawy. Staniszkisa odwieziono do Grajewa.

Warszawa, 12. 11. (Tel. wł.) W Krakowie policja aresztowała ponownie Helenę Kwaśniewską, sekretarkę Młodzieży Wszechpolskiej.

W Miłosnie, w powiecie warszawskim aresztowano męża zaufania Stronnictwa Narodowego, Bartolda. —

W Sokółce aresztowano działacza narodowego Franciszka Godlewskiego, ale zwolniono go po odebraniu mu transportu numerków.

W Sokółce nieznani sprawcy zerwali sztyl nad sekretarzem Stronnictwa Narodowego (w.)

Kraków, 12. 11. (Tel. wł.) Po jednym z wieców Stronnictwa Narodowego w Małopolsce aresztowany został redaktor „Młodego Narodowca” i kierownik okręgowy Młodych O. W. P. w Bielsku — Białej, p. Edward Zajęczek.

Zwolnienie części aresztowanych w Bydgoszczy

Bydgoszcz manifestuje za listą nr. 4 — Kilkanaście osób rannych

Bydgoszcz, 12. 11. (Tel. wł.) Dziś w południe po przesłuchaniu przez sędziego śledczego zwolnieni zostali red. Józef Petrycki, red. Wacław Ciesielski, red. Palaszewski i adw. Slenk. Inni aresztowani są w trakcie przesłuchania.

W uzupełnieniu doniesień o wczorajszych manifestacjach ulicznych na

rzecz listy narodowej nr. 4, zaznaczyć należy, że manifestacje te rozszerzyły się również na Plac Teatralny i Stary Rynek. Niezliczone tłumy publiczności śpiewały „Rotę” i wznosiły okrzyki na cześć listy narodowej. Wskutek szarż policji kilkanaście osób zostało poranionych.

Wojskowa współpraca Niemiec i Sowietów

Grudziądz, 12. 11. (Tel. wł.) Od przybyłego z Niemiec, dobrze poinformowanego fachowca dowiadujemy się, iż gen. Hammerstein, nowomianowany dowódca Reichswehry, pracuje nad zacieśnieniem kontaktu pomiędzy sztabami niemieckim i sowieckim.

Jest on zwolennikiem tego zbliżenia, reprezentował naczelne dowództwo na manewrach pod Żytomierzem jesienią 1929, ma duże ambicje polityczne i pokrój dyktatorski.

Na porządku dziennym są teraz t. zw. zwalniania oficerów, zwłaszcza stopni niższych a więc podporuczników. Jest to ukryte odkomenderowanie do znajdujących się w Rosji specjalnych formacji niemieckich, kształcących w gatunkach broni, zakazanych traktatem, jak tanki, awiacja i broń chemiczna. Mimo, iż dotychczasowy dowódca Reichswehry gen. Heye nie odznaczał się przedsiębiorczością, cechującą Hammersteina, w 1930 r. powrócił z Rosji blisko 60 takich, jakoby zwolnionych oficerów. Jest charakterystyczne, że oficerowie ci podczas przeszklania awansują, a, powracając oficjalnie do służby, bywają niekiedy przydzielani do tych samych formacji, w których uprzednio służyli.

Dotychczas była bardziej znana praca oficerów niemieckich jako instruktorów i sztabowców, rozpoczęta już w 1918 r. a usystematyzowana podczas

odwiedziny von Seeckta w Moskwie w 1923 r.

Wielu z nich należy do związku hr. Schlieffena, organizacji b. oficerów, rozwiązanej na zasadzie traktatu sztabu generalnego.

Również znaczna ilość chemików i inżynierów niemieckich pracuje nad rozwojem sowieckiego instytutu chemicznego.

Utrzymanie specjalnych formacji w Rosji tłumaczy po części niezwykle wysoki niemiecki budżet siły zbrojnej, wynoszący 700 milj. mk. Z tej sumy sowiecka administracja wojskowa otrzymuje 80 milj. na pokrycie kosztów czysto technicznych. Około 8 milj. mk. wraca reszta do Niemiec na różne cele polityczne. Koszt utrzymania jednego żołnierza w Niemczech wynosi 12.400 zł podczas gdy Anglia wydaje na również zaciężnego żołnierza 7.300 zł a Polska 2.450 zł. Poza to znaczne sumy pochłania wykonanie planu fortyfikacyjnego, ułożonego wspólnie z Sowietami.

Cyfry powyższe wykazują tendencyjność danych, której operuje Bernsdorff w Genewie a mianowicie, że Polska wydaje na wojsko 30,9 proc. swego budżetu a Niemcy tylko 4,6 proc.

W świetle przytoczonych informacji pacyfistyczne oświadczenia Litwinowa i Bernsdorffa nabierają szczególnego znaczenia.

Konferencja „Okrągłego stołu“

rozpoczyna dziś swe obrady nad nadaniem konstytucji Indjom

Londyn, 12. 11. (Tel. wł.) Dziś rozpoczyna się brytyjsko-indyjska konferencja porozumiewawcza w sprawie stworzenia praw konstytucyjnych dla Indji Brytyjskich na równi z innymi dominiami brytyjskimi. W konferencji bierze udział ze strony rządu angielskiego 13 delegatów z premyrem Mac Donaldem na czele, ministrem spraw zagranicznych Hendersonem i ministrem dla Indji. Delegację indyjską reprezentują przedstawiciele Indji Brytyjskich oraz delegacje poszczególnych książąt indyjskich i Mohametanów.

W niedzielę odbyła się w tej sprawie w Londynie specjalna konferencja przedstawicieli Indji Brytyjskich, oraz Mohametanów, na której uzgodniono ogólne wytyczne, postanawiając równocześnie pójść ręką w rękę przy omawianiu najważniejszych spraw Indji. Również książęta indyjscy wyrazili swoją współpracę i zgodę na poparcie Mohametanów z punktu widzenia indyjskiego. Stanowisko rządu angielskiego dotąd nie zostało jeszcze sprecyzowane. Panuje przekonanie, że rząd Mac Donalda zamierza poczynić daleko idące koncesje w kierunku

przywrócenia Indjom częściowej niepodległości i stworzyć konstytucję dla Indji na wzór innych dominów brytyjskich. Zamierzenia rządu spotykają się z ostrą krytyką prasy opozycyjnej. Reszta prasy angielskiej nastawiona raczej optymistycznie co do wyników prac konferencji, wyraża nadzieję, że przy zgodnej współpracy książąt indyjskich może nastąpić stworzenie z Indji dominium na wzór pozostałych dominów brytyjskich.

Majątek P. K. P. 7 miliard.

Warszawa 12. 11. (PAT). Dzienniki donoszą, że przeprowadzone przez min. komunikacji obliczenia ustaliły wartość majątkową P. K. P. w wysokości około 7 miliardów złotych. Obliczenia te przeprowadzono w związku z zamierzeniem wywołaniem hipoteki państwowego przedsiębiorstwa kolejowego. Wywołanie hipoteki i uzyskanie tą drogą osobowości prawnej będzie jedną z najważniejszych formalności, związanych z przygotowaniem do wyodrębnienia kolei państwowych w osobne przedsiębiorstwo.

Samobójstwo wachmistrza

Lwów, 12. 11. (PAT.) „Gazeta Poranna” donosi z Halicza, że wachmistrz pionierów Sochaniewski w dniu wczorajszym rzucił sobie pod nogi granat ręczny, który rozszarpał go na miejscu. Samobójstwo wachmistrza Sochaniewskiego nastąpiło na tle erotycznym.

Zgon zasłużonej Polki i patrijotki

Po długich, bo blisko dwuletnich ciężkich cierpieniach zmarła w Poznaniu, licząc lat 58, przewodnicząca Gimnazjum Żeńskiego im. Generałowej Zamoyskiej Zofia Rzepecka. Z s. p. Zofii Rzepecką schodzi do gruby postać bardzo wybitnej obywatelki-patrijotki i katoliczki. Wiadomość żałobna dotknęła całe szeregi pań z inteligencji, które były jej uczniami.

Zasługi Zmarłej na polu wychowania młodzieży są wprost niespożyte. Pracy pedagogicznej oddawała się s. p. Zofia Rzepecka z bezprzykładnym poświęceniem i gorącym umiłowaniem sprawy. Pamięć Jej nie wygasa nigdy w sercach licznych wychowawców. Przed wojną s. p. Zofia Rzepecka była nauczycielką w Zakładzie Sióstr Urszulanek w Krakowie, a od 11 lat była przewodniczącą gimnazjum żeńskiego im. Gen. Zamoyskiej. Wielkie są jej zasługi około zorganizowania tej uczelni, a wysiłkowi Zmarłej i ks. biskupa Łukomskiego zawdzięcza gimnazjum swój budynek, w którym obecnie się mieści. Starania o uzyskanie budynku liceum Sachse uwięzione zostały pomyślnym skutkiem.

Śmierć Jej dotyka boleśnie grono wybitnych działaczy narodowych i społecznych patrijotycznej rodziny Rzepeckich. Była siostrą znanej patrijotki s. p. Heleny Rzepeckiej, znanego nam wszystkim posła i działacza narodowego Karola Rzepeckiego, Stanisława i Anny Rzepeckich. Córka prof. Ludwika Rzepeckiego wyniosła już z domu rodzinnego gorące umiłowanie sprawy polskiej i katolickiej, niezmordowaną chęć do pracy dla dobra sprawy.

Pogrzeb s. p. Zofii Rzepeckiej odbędzie się w piątek o godz. 15 z kościoła Zakładu Św. Józefa na emmentarzu Świętomarciński przy ul. Towarowej. Msza żałobna za spójność duszy Zmarłej odprawi się w poniedziałek o godz. 10 przed południem w kościele św. Marcina.

Cześć świetlanej pamięci zgasłej Polki i patrijotki!

Urzędowa cedula Giełdy Żywej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 12. 11. 1930 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 694,5 gr. (118,2 f. w. h.); b) pszenicy 744 gr. (126,4 f. w. h.); c) jęczmienia przemysłowego 667 gr. (113,1 f. w. h.); d) owsa 568,5 gr. (78,1 f. w. h.).

„Ceny orientacyjne”

parytet Poznań

Żyto	17,75—18,25
Usposobienie spokojne.	
Pszennica	24,00—25,50
Usposobienie stałe.	
Jęczmień przemysłowy	19,00—21,50
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień browarowy	25,00—27,00
Usposobienie spokojne.	
Owies	17,00—19,00
Usposobienie spokojne.	
Maka żytnia wł. work. 65%	29,00
Usposobienie spokojne.	
Maka pszenna 65% wł. work.	42,50—45,50
Usposobienie spokojne.	
Otreby żytnie	10,50—11,50
Otreby pszenne	12,00—13,00
Otreby pszenne (grube)	14,00—15,00
Rzepak	43,00—45,00
Groch Victoria	27,00—32,00
Ziemniaki jadalne	2,00—2,30
Słoma prasowana	2,40—2,50
Siano luzne	7,00—7,40
Siano pras. nadnoteckie	7,80—8,40
Ogólne usposobienie spokojne.	
Ziemniaki fabryczne bez obrotów.	
Tendencja na rynku zbożowym naogół bez zmian.	

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 12. 11. 1930 r.

Na dzisiejszej giełdzie była tendencja w dalszym ciągu utrzymana. Zawierano dość liczne transakcje.

Z papierów państw. płacono za 5 proc. pożycz. konwers. 47½% i za premj. dolarowe 52.— (za sztukę 5-dol.). Z papierów lokacyjnych Pozn. Ziem. Kredyt. oddawano 8 proc. listy dolarowe (stare) po 92 proc. (przy dew. 8.90), natomiast płacono za 4½ listy zast. konwert. 37½%. Mniejsza ilość 6 proc. listów żytnich handlowano po 17,75. Z akcji bankowych chętnie nabywano

Bank Polski po 158.— i robiono transakcje Bankiem Związku po 70.—

Akcje przemysłowe bez obrotu i bez notowania.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)

5% Pożyczka konwersyjna 47½% P.
8% listy dolarowe w złocie amortyzacyjne 92% O.
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt. 37½% P.

(Kurs w złotych).

5% Pożyczka premjowa seria II 52.— P.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję).

Bank Polski I em. 158.— P.
Bank Zw. Spółek Zar. I em. zł. 70.— T

Tendencja utrzymana.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrocie nieoficjalnych w Warszawie 8.9275 zł; w Gdańsku na Warszawę 8.923 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 mkn. w dewizach 212.22 do 212.52 zł, gotówką 211.82 zł; za 100 guld. denarów gd. w dewizach 172.87 do 173 zł; gotówką 172.53 zł.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 12. 11. 1930 r.

Waluty Golówka

Dolary St. Zjedn. tr.: 8.92½, sp.: 8.94½.
kup.: 8.90½.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Gdańsk	173.26	173.69	172.83
Holandja	359.20	360.10	358.30
Kopenhaga	238.65	239.25	238.15
Londyn	43.33½	43.44½	43.20
Nowy Jork	8.914	8.934	8.894
Nowy Jork kabel	8.923	8.943	8.903
Paryż	35.14	35.13	34.95
Praga	26.45½	26.52	26.39
Szwajcaria	173.09	173.52	172.66
Wiedeń	125.60	125.91	125.29
Włochy	46.71	46.83	46.59
Berlin	212.55		

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje.

4% pożycz. inwest.	99,75—	39,50
5% pożycz. premj. dol.		54,50
3% pożycz. bud.		50,00
5% pożycz. konw.		48,50
10% pożycz. kol.		104,00
5% pożycz. kol. konw.		45,00

Akcje w złotych:

Bank Handlowy	0,00—105,00
Bank Polski	0,00—161,00
W. T. F. Cukru	0,00—33,50
Modrzejów	0,00—8,25
Norblin	35,50—37,75
Starachowice	12,75—13,00
Haberbusch	109,00—110,00
Monopol Gdański	0,00—272,40

Tendencja przeważnie mocniejsza.

Komentarz.

Z papierów państw. słabsza pożycz. inwestycyjna, mocniejsza dolarówka. Dla listów zast. i akcji tendencja przeważnie mocniejsza. Z bankowych słabszy cokolwiek Bank Polski, — z metalurgicznych wszystkie mocniejsze, — ze spożywczych Haberbusz mocniejszy, Monopol Gdański utrzymany.

PLODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

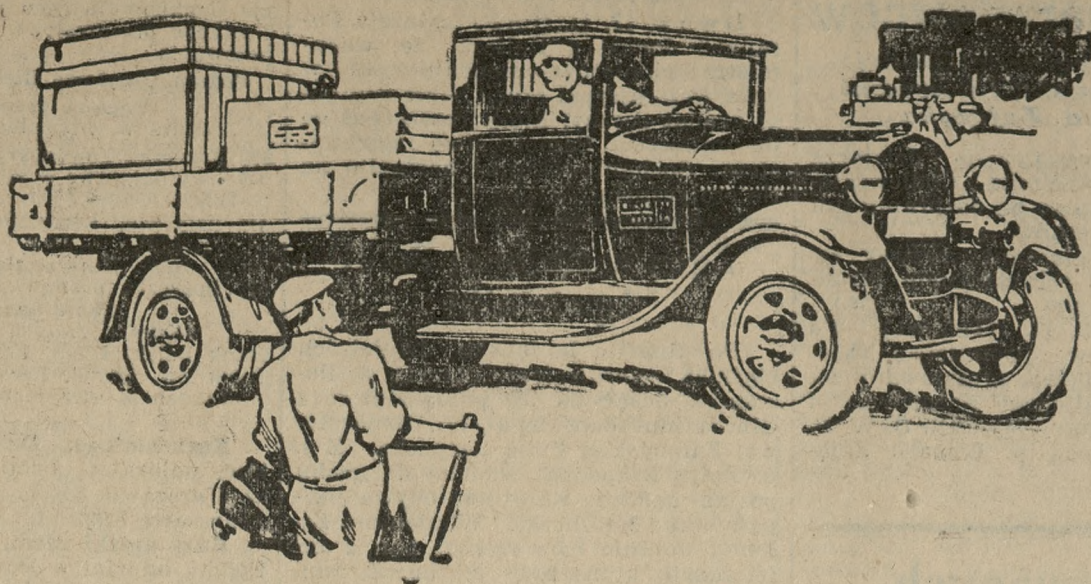
Berlin, 12. 11. 1930 r.

Pszennica march. od st. załad.	
75—76 kg.	249,00—250,00
Tendencja mocna.	
Pszennica march. 74—75 kg. fr. wagon Berlin tr.	0,00—256,00
Tendencja mocna.	
Pszennica march. 73 kg. Berlin tranz.	0,00—249,00
Tendencja mocna.	
Żyto march. od stacji załad.	
70—71 kg.	154,00—156,00
Tendencja mocniejsza.	
Jęczmień march. brow. od st. załadowania	184,00—210,00
Tendencja stała.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	169,00—179,00
Tendencja stała.	
Owies march. od st. załad.	141,00—151,00
Tendencja mocniejsza.	
Maka pszenna	29,00—37,50
Tendencja utrzymana.	
Maka żytnia przemysł. do 60%	24,25—27,25
Tendencja utrzymana.	
Ospa pszenna	8,00—8,50
Tendencja utrzymana.	
Ospa żytnia	7,50—8,00
Tendencja utrzymana.	
Groch Victoria	25,00—31,00
Groch dr. jadalny	24,00—26,00
Groch pastewny	19,00—21,00
Peluszka	19,00—20,00
Bób polny	17,00—18,00
Wyka	17,00—20,00
Makuch rzepakowy	8,50—9,25
Makuch liniany	14,50—14,75
Wytkoki suche paryt. Berlin	5,30—5,80
Śróć Soja	12,10—12,80
Ogólna tendencja mocniejsza.	

Notowania złote w Berlinie

z dnia 12. 11. 1930 r.

Wyplaty na Warszawę . . . 46.925—47.125
Noty wielkie . . . 46.375—47.215



Cieżarówki FORD

mają przednie szyby z niekruszącego się szkła

Faktem, znanym niewielu osobom, jest to, że ciężarówki Ford o zakrytem siedzeniu kierowcy mają przednie szyby z niekruszącego się szkła „Triplex”, co, łącznie ze zwiększonymi przednimi hamulcami, jest bardzo ważnym czynnikiem bezpieczeństwa.

DALSZE ULEPSZENIA.

W celu zadośćuczynienia wszelkim możliwym wymaganiom nowoczesnego transportu, wyrabiamy obecnie również ciężarówki Ford o rozstawie osi 3 m. 99 cm.—co jest pożądanym ułatwieniem przy przewozie towarów o wielkiej objętości.

Oprócz tego dostarczamy na specjalne życzenie ciężarówki Ford o przenośni 5.14:1, dzięki czemu można nabyć dla przewozów pośpiesznych odpowiednio szybki samochód.

Prosimy odwiedzić najbliższego przedstawiciela Forda i wysłuchać jego rad i wskazówek. To się naprawdę opłaca.



FORD MOTOR COMPANY

Rewizja i aresztowanie w świetle obowiązujących ustaw

Areszt

Areszt może być stosowany w dwóch formach: 1) jako kara, będąca skutkiem prawomocnego wyroku i 2) jako środek zapobiegawczy, mający charakter tymczasowy. W naszych rozważaniach na tem miejscu zajmijmy się tylko tą drugą formą aresztu.

Warunki wykonania tymczasowego aresztowania

Sprawa ścisłego oznaczenia warunków tymczasowego aresztowania jest dosyć skomplikowana. Z jednej strony bowiem należy się liczyć z praktycznymi potrzebami walki z przestępstwem, z drugiej strony z prawami obywatela do wolności, z możliwością nadużyć tego środka.

Art. 97 konstytucji polskiej stanowi, że „ograniczenie wolności osobistej, zwłaszcza rewizja osobista i aresztowanie, dopuszczalne są tylko w wypadkach prawem przepisanych i w sposób określony ustawami, na podstawie polecenia władz sądowych... Aresztowani, którym w przeciągu 48 godzin nie podano na piśmie z podaniem władz sądowych przyczyny aresztowania, odzyskują niezwłocznie wolność.”

Idąc za wskazaniem konstytucji, kodeks postępowania karnego stanowi, że „tymczasowe aresztowanie może nastąpić tylko na mocy postanowienia sądu” (art. 164 § 1, a „na postanowienie w tym przedmiocie służy zażalenie” (art. 164 § 2).

Art. 165 k. p. k. przepisuje, iż tymczasowe aresztowanie może nastąpić tylko:

„a) gdy zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony będzie się ukrywał, albo

„b) gdy sprawa toczy się o przestępstwo, za które ustawa przepisuje karę pozbawienia wolności do 1 roku lub karę cięższą, a zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony będzie nakłaniał świadków do fałszywych zeznań, lub w inny sposób starał się o usunięcie dowodów przestępstwa, albo

„c) gdy oskarżony nie ma w kraju ani stałego miejsca pobytu, ani określonego miejsca zatrzymania, albo

„d) gdy oskarżony jest przestępcą nawołowym, zawodowym lub recydywistą.”

„Nawet sąd nie ma prawa aresztować oskarżonego”, mówi motyw ustawy

wodawczej do art. 165 k. p. k., „bez dostatecznej podstawy prawnej”. Za najważniejszą przyczynę aresztowania należy uważać obawę ucieczki oskarżonego. Obawa ta musi być uzasadniona... Samo powołanie się na wysokość grożącej oskarżonemu kary nie wystarczy, gdyż nawet oskarżeni o najcięższe przestępstwa nie zawsze wykazują skłonność do ucieczki... Areszt tymczasowy przed prawomocnym wyrokiem sądowym, tak dalece godzi w zasadnicze prawo wolności, że tam, gdzie ma się do czynienia z wykroczeniem o charakterze raczej porządkowym, gdzie zarzucany oskarżonemu czyn nie jest przestępstwem właściwym, lecz tylko wykroczeniem przeciwko zewnętrznym przepisom porządku publicznego, tam nie wolno obywatela aresztować przed wyrokiem, choćby nawet groziła ucieczka lub usunięcie śladów przestępstwa.”

„Znanego niektórym ustawom aresztowania w celu zabezpieczenia przed dalszą działalnością przestępczą sprawcy, projekt nie przytacza, wychodząc z założenia, że obywatela, choćby oskarżonego o popełnienie przestępstwa, nie można pozbawiać wolności dlatego tylko, że zachodzi prawdopodobieństwo popełnienia innego przestępstwa, gdyż byłoby to ściganie zamiarów...”

Niestety! Te motywy ustawodawczej komisji kodyfikacyjnej są nieznanymi czynnikiem.

Schwytywanie na gorącym uczynku

„Schwytanego na gorącym uczynku lub bezpośrednio potem w czasie pościgu każdy ma prawo zatrzymać bez postanowienia sądu, jeśli zachodzi obawa ucieczki schwytanego... lub nie można ustalić jego tożsamości” (art. 166 § 1). „Schwytanego należy natychmiast oddać w ręce policji, prokuratora lub sądu grodzkiego” (art. 166 § 2).

„Prokuratorowi i policji służy w każdej chwili prawo zatrzymania podejrzanego, gdy zachodzą warunki do wydania postanowienia o aresztowaniu, a zwłoka mogłaby spowodować ucieczkę podejrzanego lub zatarcie śladów przestępstwa” (art. 167). Znaczący więc, że i do zatrzymania podejrzanego koniecznym jest istnienie jednego z 4 wyżej wymienionych warunków tymczasowego aresztowania w myśl art. 165.

Zatrzymanego należy „sprowadzić natychmiast do sędziego śledczego lub sądu grodzkiego, który przesłucha je zatrzymanego i zarządza aresztowanie... bądź wypuszcza go na wolność” (art. 168).

Czasokresy zatrzymania i tymczasowego aresztowania

„Jeśli w ciągu 48 godzin od chwili zatrzymania przez władzę nie doręczono podejrzanemu odpisu postanowienia sądu o aresztowaniu, należy zatrzymanego wypuścić na wolność” (art. 169). Wobec tego kategorycznego nakazu ustawy należy zawsze w protokole przesłuchiwania policyjnego żądać oznaczenia dokładnego czasu aresztowania.

„Aresztowanie podejrzanego może trwać w toku dochodzenia najwyżej 2 miesiące” (art. 171 § 1). Motywy ustawodawcze wyjaśniają, że za początek terminu 2-miesięcznego uważać należy... chwilę faktycznego pozbawienia podejrzanego wolności.”

„Na uzasadniony wniosek sędziego śledczego lub sądu grodzkiego może przedłużyć areszt jeszcze najwyżej o miesiąc. Dalszego przedłużenia udzielić nie można” (art. 171 § 2).

Dłużej natomiast może trwać aresztowanie w toku śledztwa, bo do 6 miesięcy, wliczając w to czasokres dochodzeń (art. 172 § 1).

W wyjątkowych wypadkach, gdy czynności śledczych trzeba dokonać poza granicami Polski, albo gdy sąd uzna, że śledztwa w terminie nie można było ukończyć, może sąd udzielić dalszego przedłużenia czasokresu śledztwa (art. 172). Początkowo w projekcie k. p. k. był oznaczony termin 8 miesięcy jako termin ostateczny i najdłuższy tymczasowego aresztowania, w ostatecznej jednak redakcji kodeksu postępowania karnego ten termin prekluzyjny został uchylony, albowiem ustawodawca wychodził, że o przedłużeniu terminu decyduje niezawisły sąd, że warunkiem przedłużenia jest specjalne postanowienie sądu, że przeciw temu postanowieniu przysługuje środek zażalenia do instancji wyższej.

Przepisy postępowania karno-administracyjnego

Przepisy o dopuszczalności tymczasowego aresztowania rozszerza nieco rozporządzenie Prez. Rzplitej z 22 marca 1928 r. (Dz. Ust. nr. 38 poz. 365).

Rozporządzenie to dotyczy wykroczeń, zagrożonych karą nie wyższą, niż grzywna 3.000 zł i areszt do 3 miesięcy, które ulegają dochodzeniu i ukaraniu przez władze administracyjne wyrażonego o przekazania przez ustawę (art. 1).

Otóż art. 8 tego rozporządzenia uprawnia policję państwową do zatrzymania osoby schwytej na gorącym uczynku wykroczenia z powodu obawy ukrywania się, jeśli tylko przez zatrzymanie można skutecznie zapobiec spełnieniu przestępstwa lub usiłowaniu jego spełnienia. „Zatrzymanego należy niezwłocznie dostawić do władzy administracyjnej, albo też zwolnić, jeżeli odpadnie powód zatrzymania. Władza jest zobowiązana najdalej w ciągu 24 godzin przesłuchać dostawioną osobę”. Dalsze zatrzymanie może nastąpić tylko: a) jeśli nie można ustalić tożsamości zatrzymanego i b) jeśli zatrzymany jest cudzoziemcem”, i to na podstawie decyzji sędziego powiatowego, uzyskanej w 48 godzin od zatrzymania, na czas nie dłuższy, niż 14 dni (art. 8).

Mydło do zębów
Dens-Majola
czyści i konserwuje zęby

Ładzi wzdłuż
Pw 5371-62570

W sprawie zamykania zakładów przemysłowych przez władze

(Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej)

W ostatnich czasach, dla różnych powodów natury administracyjnej, władze zamknęły kilka zakładów przemysłowych w okręgu Izby przemysłowo-handlowej w Poznaniu.

Izba przemysłowo-handlowa jako instytucja, której powierzono stałą reprezentację interesów gospodarczych przemysłu i handlu — zwróciła się do p. wojewody z przedstawieniem, że to postępowanie władz administracyjnych, choćby nawet ze względów formalno-prawnych zupełnie asprawnie, powinno być w okresie niebywalej depresji gospodarczej i dużej bezrobocia stosowane z jak największą ostrożnością w uwzględnieniu

ogólnych interesów gospodarczych, dla których to interesów zamykanie zakładów przemysłowych w chwili obecnej z równoczesnym pozbawieniem pracy dużych ilości robotników i pracowników umysłowych jest nietylko niepożądane, ale wręcz szkodliwe.

Równocześnie Izba przemysłowo-handlowa wyraziła p. wojewodzie prośbę, aby w poszczególnych wypadkach, grożących zamknięciem zakładu przemysłowego, polecił poprzednio skomunikować się z Izłą przemysłowo-handlową, która jak zwykle, tak i w tych wypadkach, po zbadaniu stanu sprawy ze szczególną pieczołowitością wypowiedziałaby swe bezstronne zdanie.

Polski Związek Zawodowy Drukarzy i Pokr. Zaw. na Rz. P. w sprawie zamykania drukarni

Otrzymujemy następującą rezolucję z prośbą o umieszczenie:

„Ostatnie wypadki zamykania drukarni przez władze administracyjne budowlano-sanitarne, uważamy za niecelowe i nie prowadzące do ogólnej poprawy urządzeń bezpieczeństwa i higieny w zakładach graficznych.

„Poprawę urządzeń drukarni można uzyskać przez lustrację w wszystkich drukarniach, i to według stałego planu, rozłożonego na pewien okres czasu. Przedsiębiorstwom należałoby wyznaczyć termin dla poczynienia poprawek itp.

„Zamykanie drukarni w takich miastach po lustracji przez komisje po-

woduje wyrzucenie na bruk pracowników drukarskich i przyczynia się do wzrostu bezrobocia. a w dalszej konsekwencji do zwiększenia kosztów świadczeń z kas instytucji społecznych i ubezpieczeniowych.

„Prosimy władze, aby interesy pracowników drukarskich, jako grupy społecznej najwięcej dotkniętej tym stanem rzeczy, wzięły pod uwagę i uwzględniły powyższe nasze dezyderaty.

Wydział Główny Polskiego Związku Zawodowego Drukarzy i Pokr. Zawodów na Rz. P. J. Przybylski, prezes. St. Generałczyk, sekretarz.

Niesłychane zajścia w Opalenicy

Opalenica, 11. 11.

Miasto nasze do głębi poruszone jest niesłychanymi wydarzeniami, jakie miały miejsce w ostatnich dniach.

Na czwartek, 6 bm. zwołane zostało na salę p. Boni przez Narodowy Komitet Wyborczy zebranie dla kobiet. Na zebranie to przybyło przeszło 250 pań. Zagaił zebranie p. Górny, przewodniczący p. Spendowska, a sekretarzem był p. Józef Daszkiewicz.

Świetny referat wygłosiła p. Krzyżogórska z Poznania, której przemówienie kilkakrotnie przerywano burzą oklasków, poczem długo manifestowano na rzecz listy narodowej nr. 4 i jej kandydatów.

Zebranie usiłowała rozbić banda bojówkarzy „sanacyjnych”, która zebrała się przed domem. Na wiadomość o tem młodzież narodowa samorzutnie w liczbie kilkudziesięciu osób zbiegła się przed salę, by bronić swych matek i siostr przed napadem opryszków „sanacyjnych”, sprowadzonych także z sąsiednich miejscowości. Młodzież narodowa obawiała wszystkie wejścia i okna, tak z przodu jak i od ogrodu, zachowując się spokojnie, lecz gotowa do odparcia. Kiedy ukazała się grupa bojówkarzy, młodzież nie zaczęła ich — członkowie bojówki jednak, widząc zdecydowaną postawę Młodych, nie odważyli się na napad.

Tymczasem wieść zakończył odśpiewaniem pieśni „Boże coś Polskę”. Całe miasto z oburzeniem komentowało zamierzony napad bojówki „sanacyjnej” na zebranie kobiet. To też zdumienie było ogromne, gdy następnego dnia rano nastąpiły aresztowania wśród młodzieży narodowej. Aresztowano Joachima Kubickiego, Czesława Kasperskiego, Władysława Ławniczaka, Władysława Zbikowskiego, Jana Stróżyka, Józefa Stelmazyskiego, Florjana Kalinowskiego i osadzono trzech pierwszych w więzieniu w Grodzisku, resztę w Opalenicy. Aresztowanego sekretarza Stronnictwa Narodowego p. Józefa Daszkiewicza po przesłuchaniu zwolniono.

W czasie odprowadzania aresztowanych rozegrała się ohydna scena. Do aresztowanego p. Stróżyka zawołał parobek u gospodarza miejscowego, a obecnie sekretarz „Strzelca” w Opalenicy Mueller w te słowa: „Ty też tak zdechniesz, jak twój Chrystus zdechnął”. Bojówkarze „sanacyjni” obrzucili bitem figurę Serca Jezusowego, stojącą obok ratusza, oraz zniszczyli i powyrwali zasadzone obok niej kwiaty.

Na tem jednak nie koniec. Na niedzielę, 9 bm. tutejsze koło Stronnictwa Narodowego zwołało zebranie do przy-

watnych biur prezesa Stronnictwa, p. L. Górnego. Dwie sale, w których można było urządzić to zebranie zarekwirowała sobie „sanacja”, celem urzędowania drugiego obchołu „Cudu Wisły”. Przewidziany w programie pochód został jednak w ostatniej chwili odwołany, gdyż zebrała się tylko grupka ludzi, a mianowicie paru strzelców, czterech kolejarzy i czterech pocztowców. Opalenica święciła rocznicę „Cudu Wisły” już w sierpniu.

Na zebranie Stronnictwa zwołane na godz. 12-stą, przybyło około 400 członków i sympatyków, których wpuszczano tylko za zaproszeniami. Obrady zagaił prezes Stronnictwa p. Górny, udzielając głosu kandydatowi do Senatu p. dr. Czesławowi Meissnerowi z Poznania. Po kilku zdaniach mówcy usłyszano jakieś potworne ryki i wy-cia. Były to wycia pijanej bojówki „sanacyjnej”, którą specjalnie sprowadzono z Buku. Kierownikiem tej bojówki był niejaki Gawroński z Opalenicy, dalej Michalski z Buku i jeszcze dwaj znani ze swych bandyckich napadów „sanatorzy” z Buku.

Bojówkarze zaczęli wyważać drzwi. Policja zachowała się zupełnie bezczynnie. Przedownik policji Ludwiczak podszedł tymczasem do stołu prezydyjnego i rozwiązał zebranie. W tym samym momencie bojówkarze wyłamali bramę i wtargnęli na podwórze p. Górnego, rzucając się jak zgraja dzikich zwierząt na bezbronną ludność, wracającą spokojnie z rozwiązanego zebrania. W nieludzki sposób katowano wszystkich, którzy dostali się bandytom pod rękę. Cały szereg poważnych obywateli, m. in. i kobiet zostało poranionych i poturbowanych. M. in. poturbowano ks. wikariusza Per-skiego, p. D. Leberskiego i p. B. Budę z Porązyna.

Na miejscu obecnych było czterech policjantów, którzy zupełnie nie interwenjowali.

Można sobie wyobrazić niesłychane wzburzenie, jakie panuje w mieście i okolicy z powodu tych wypadków. Zbirom „sanacyjnym” ludność nasza zapłaci w dniu wyborów, głosując gromadnie na listę narodową nr. 4.

Gwałty bojówek „sanacyjnych”

Wąbrzeźno, 11. 11.

W poniedziałek odbył się w Wle-niu w pow. wąbrzeskim wiec B. B. Kiedy w dyskusji chciał przemówić redaktor „Gazety Wąbrzeskiej” p. Piszcz, nie udzielono mu głosu. Zebra-

ni poczęli wyrażać swoje oburzenie, wskutek czego przewodniczący „sanacyjni” szybko zakończyli wiec. Wówczas p. red. Piszcz zwołał wiec narodowy. Po 10 minutach jego przemówienia wdarła się do sali banda, złożona z 30 bojówkarzy i rzuciła się na p. Piszcz. Rozwydrzeni strzelcy wepchnęli go za kulisy, a powaliliwszy na podłogę, jeli go kopać i bić. Obecny policjant nie interwenjował. P. Piszcz w obronie własnej dobył rewolweru i wystrzelił, jednak tak nieszczęśliwie, że kula ugodziła, na szczęście nieszkodliwie, w nogę p. Minetty, właściciela ziemskiego z Pływaczewa, który stanął w obronie napadniętego.

Dopiero wówczas policjant odebrał napadniętemu rewolwer, poczem wyszedł z sali. P. Piszcz został w dalszym ciągu na łasce „sanacyjnych” zbirów. Bojówkarze znęcali się nad bezbronnym redaktorem w dalszym ciągu. P. Minetty przewieziono do lekarza w Kowalewie, zaś ciężko poturbowanym redaktorem zajął się na miejscu p. dr. Podlaszewski. Zachowanie się bojów-karzy „sanacyjnej” wywołało olbrzymie oburzenie a liście narodowej przysporzyło nowe szeregi zwolenników.

Dzicz

Znany od wczesnej młodości narodo-owy działacz pomorski dr. Rogala w Gdyni, brat ks. kanonika Rogali, członka kapituły w Pelplinie, został napadnięty w swym mieszkaniu prywatnym i tak pobity przez apostołów „odrodzenia moralnego”, że mu aż złamano rękę.

W związku z tem, w artykule wstępnym „Złamana ręka dr. Rogali”, pisze „Słowo Pomorskie”:

„Czy dr. Rogala był jakimś zło-czyńcą narodowym lub państwowym? Czy był jakimś obrzydłym wyrzutkiem społeczeństwa, że trzeba było na niego czyhać, by go złapać i unieszkodliwić, jak jakiegos niebezpiecznego drapieżnika? Bynajmniej! Dr. Rogala był szczerym, zdecydowanym, otwartym, pracowitym narodo-wcem. To była jego „zbrodnia”, której mu przeciwnicy nie mogli darować. Nawet względ na jego brata, na ks. kanonika Rogalę z Pelplina, który cieszy się szacunkiem całego społeczeństwa ziem zachodnich, nawet względ na tego wzorowego kapłana nie powstrzymał zbirów od bandyckiego napadu.

„Złamana ręka dr. Rogali będzie symbolem obecnych wyborów na Pomorzu. Można połamać ręce i nogi działaczom narodowym, można im dziurawić głowy i ciała, ale to wszystko nie nie pomoże. Duch pozostanie niezłama-ny i nieustraszonego Duch nie ugnie się przed żadnym zbirom i przed żadnym bożyszczem.

„A te wstrętne obyczaje, wprowadzone na Pomorze przez „sanację”, spadną i przyniosą swoim ciężarem tych, co się bezwstydnym zbrodni dopuszczają, co ich nie potępią i co im milcząco patronują. Złamana ręka dr. Rogali będzie dla ludności pomorskiej przestrogą na przyszłe czasy. Zdrowe, katolickie społeczeństwo pomorskie nie może łączyć się z „sanacją”. Ani teraz, ani nigdy.”

Ich metody walki

Organ „ideowej” „sanacji” na czas wyborów, „Przegląd Poznański” twierdzi, że p. dr. Surzyński przysłał nam w sprawie swego przemówienia w Inowrocławiu sprostowanie którego „Kurjer Pozn.” „oczywiście nie umieścił i jak zwykle, wykrocił się sianem”. Jest to nowy fałsz tych „ideowych” panów, albowiem dopiero dzisiaj rano otrzymaliśmy owe sprostowanie w dziwnych okolicznościach.

Koperta listu poleconego ma pieczęć pocztową z datą 10 listopada, a na samym sprostowaniu umieszczono, jako datę, dzień — 7 listopada. Dziwnie długie się to sprostowanie „namyślało”, nim poszło na pocztę.

A teraz przejdźmy do samego brzmienia sprostowania:

„Nieprawdą jest, jakoby według twierdzenia artykułu naczelnego „Kurjera Poznańskiego” nr. 513 z dn. 6. 11. 1930 powiedział na wiecu przedwyborczym w Inowrocławiu dn. 1. 11. 1930 o b. ministrze spraw zagranicznych p. dr. Marjanie Seydzie, że w związku z wydalaniem robotników polskich z Meklemburji zadowolili się jednym miljonem marek odszkodowania, które schował do kieszeni, natomiast prawdą jest, że powiedziałem na tym wiecu, co następuje:

„Członkowie Stronnictwa Narodowego zarzucają obozowi rządowemu słabość w stosunku do Niemców. Były jednak sytuacja, kiedy narodowi demokrac-mieli decyzję w rękę, a jednak optantów z Polski nie wyrzucili. Nie twierdzą, że nie było to ich, jak wszystkich Polaków, najgorętszym życzeniem. Pewne kombinacje dyplomatyczne okazały się silniejsze, niż ich dobra wola. Trzeba zatem być ostrożnym, kiedy krytykuje się innych. Np. obecny naczelny redaktor „Kurjera Poznańskiego” był w r. 1923 ministrem spraw zagranicznych. Podczas jego urzędowania, kiedy był odpowiedzialny za resort spraw zagranicznych, wyrzucono w sposób niesłychanie brutalny robotników polskich z Meklemburji, od szeregu lat tam zdomowionych. Po wiecach protestacyjnych w Poznaniu udała się do b. min. dr. Seydy delegacja obywatelska, która domagała się wydalenia optantów niemieckich z Polski w drodze represji. B. min. dr. Seyda podzielił oburzenie społeczeństwa, uderzył energicznie pięścią w stół, lecz wnet schował tą pi-ęść do kieszeni. Drugą ręką wziął około miliona marek odszkodowania za szkodę materialną poniesioną przez wydalonych w sposób barbarzyński robotników polskich. W ten sposób zlikwidowało min. spraw zagr. ten przykry dla nas incydent.

Dr. L. Surzyński.

Tyle sprostowanie. Nawet według tego, co teraz pisze p. dr. Surzyński, zdanie o milionie marek jest tak sformułowane, że na wiecu może być zrozumiane w tym sensie, że p. dr. Seyda wziął milion marek dla siebie. Tym-

czasem organ „ideowych” „sanatorów” (nr. 8) pisze o sprawie gorzej, bo cytuje w cudzysłowie jako oświadczenie p. dr. Surzyńskiego, co następuje: „Drugą ręką wziął p. min. Seyda, jako odszkodowanie za straty materialne wyrzuconych polskich robotników z Meklemburji, wziął około miliona marek”. A nasi świadkowie (pp. Olszewski, Klonowski i Borowski), uczestnicy zebrania inowrocławskiego, gotowi są zeznać pod przysięgą, że p. dr. Surzyński powiedział o p. Seydzie, że „zadowolili się jednym miljonem marek odszkodowania, które schował do kieszeni”. Rozprawa — jak już donieśliśmy — rozegra się przed sądem. Wszystko musi w walce politycznej mieć swoje granice. Jeżeli zaś chodzi o meritum sprawy wydalania optantów, to przypominamy intrygę poza plecami b. ministra p. Seydy, intrygę grubej ryby pilsudczyków, p. dr. Ketrzyńskiego, dyrektora departamentu politycznego M. S. Z., który zato usunięty został przez p. Seydę z tego stanowiska. O tem sprostowanie oczywiście milczy.

Dodamy, że b. minister Seyda był osobiście wogóle za ryczałtowem wydalaniem reszty optantów. Ponieważ jednakowoż ówczesny rząd był wewnętrznie nieskonsolidowany, a zewnątrz przez lewicę i pilsudczyków zwalczany metodami wręcz rewolucyjnymi, przeto ministerstwo spraw wewnętrznych, kompetentne w sprawie wydalania optantów, nie było skłonne do radykalnego w tej kwestii posunięcia. Wobec tego minister Seyda postawił zasadę, że za wszelkie poczynania w Rzeszy Niemieckiej, zwrócone w jakiegokolwiek formie przeciw Polsce i żywiołowi polskiemu w Niemczech, należy bezzwłocznie w drodze retorsji wydalać optantów. W tym sensie oddziaływał p. dr. Seyda na ministerstwo spraw wewnętrznych do ostatniego dnia swego urzędowania w ministerstwie spraw zagranicznych.

Czy dzisiaj dzieje się to również? Dzisiaj są optanci niemieccy, nietykalni. Walczy się zato z polskim ruchem narodowym środkami, których określać nie potrzebujemy.

Głodówka więźniów politycznych

Wilno, 12. 11. (PAT.) Wczoraj do Wilna nadeszła wiadomość o głodówce więźniów politycznych, trzy-manych w Mińsku. Więźniowie w ilości 500 osób ogłosili dn. 6 bm. generalną głodówkę na znak protestu z powodu odebrania im prawa używania tytoniu oraz okrutnego obchodzenia się z nimi. Głodówka trwa nadal. — Głównych inicjatorów głodówki wywieziono do Smoleńska. W drodze jednemu z więźniów, niejakiemu Bazylemu Achmatowiczowi udało się zbiec i pod wagonem pociągu Moskwa — Warszawa dostać się do Pol-ski.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Przykry obraz zniszczenia

Tereny powystawowe siedliskiem szumowin podmiejskich Pawilonom grozi całkowita ruina

Po zamknięciu dwóch wystaw w Poznaniu P. W. K. i M. W. K. T., przepiękne ongiś obszary pozostawiono na łasce losu. Już w swoim czasie zwracaliśmy uwagę, że pawilonom na dawniejszych terenach zachodnich najbardziej zagrażają częste opady atmosferyczne.

Opieka nad temi pawilonami jest niedostateczna. Ograniczono się tylko do ogrodzenia terenów, aby w ten sposób uniemożliwić harce podmiejskiej łobuzerii. Co wieczór gromadziła się ona tam, urządzając gonitwy po dachach, a w pawilonach, niszcząc wszystko, co wpadło w ręce. Tym wandaliskim wybrykom przyszły z pomocą deszcze i wiatry, one też dokonały reszty i walnie przyczyniają się do dzisiejszego opłakanego stanu budynków powystawowych.

Wnętrza pawilonów wyglądają wręcz rozpaczliwie. Nema ani jednej całej szyby, drzwi są połamane, zamki zepsute, a na dachach pełno dziur i kamieni. Druty elektryczne wyrwano przemocą ze ścian i sufitów; futryny od okien oraz progi gdzieś się ulotniły, a pozostały jeno głębokie wyrwy.

Wszystkie rynny połamano doszczętnie. Słowem tereny powystawowe przedstawiają jeden wielki obraz nędzy i rozpaczy.

Czempredziej należy przeciwdziałać, bo szkody powiększają się z dnia na dzień. Budynki należy jakoś zabezpieczyć, gdyż grozi im zupełna ruina. Niechaj pamiętają o tem czynnik do tego powołane póki jeszcze można coś ratować.

W ostatnim czasie obraz zniszczenia jest tem groźniejszy, że tereny powystawowe stały się siedliskiem szumowin podmiejskich oraz bojówek. Przeważnie w godzinach wieczornych, czasami również i nocą gromadzą się na terenach grupy ciemnych indywiduów, wdzierając się przy pomocy drabin na dachy i wysoko na ścianach lepia różne plakaty agitacyjne. Dachy pawilonów są tak zniszczone, że pod ciężarem jednostki załamują się i dla tego podobne „popisy” przynoszą miastu znaczne straty. Należy radykalnie kres położyć temu wszystkiemu, ukroćć bezkarność i siewców zniszczenia unieszkodliwić. O to powinny się energicznie zatroszczyć zainteresowane czynniki. (tr)

Koniec bajki

Ostrzegamy przed sprytną złodziejką.

Przed kilkunastu dniami policja gnieźnieńska została zaalarmowana sensacyjnym zeznaniem niejakiej Modrzykówny. Doniosła ona mianowicie o fantastycznym napadzie.

Z treści zeznania Modrzykówny wynikało, że nieznaną bliżej elegancką parą, która zgodziła ją jako służącą, następnie uwiozła autem z dworca w Fałkowie. Na drodze między Łubowem a Skierszewem, para rzekomych pracodawców napadła ją i okradła, zabierając kosz z odzieżą i kosztownościami. Nieznajomi zbiegli następnie samochodem.

W toku dochodzeń okazało się, że napadnięta wszystko zmyśliła. Marjanna Modrzykówna była w swoim czasie w Gnieźnie u pośredniczącej służby Beckerowej, u której po krótkim pobycie skradła legitymację Jadwigi Jagodzińskiej. Pod tem nazwiskiem była w służbie u Oskara Rochalskiego (pow. średzki) skąd po kilku dniach zbiegła, zabierając futro, kilka sukien, sznur prawdziwych pereł, rewolwer, dwa złote pierścionki, 115.— zł. gotówki oraz inne przedmioty łącznej wartości około 8 tys. zł. Ponadto zrabowała legitymację na nazwisko Janiny Rochalskiej i Karoliny Kwolewskiej.

Po złożeniu powyższych sensacyjnych zeznań, złodziejka zbiegła i przy pomocy posiadanych cudzych dokumentów będzie chciała zapewne dokonać nowe oszustwa i kradzieże. (k)

KALENDARZYK

Środa, 12 listopada 1930.

Słońce: wschód 7.07 — zachód 16.05 — długość dnia 8 godzin 58 min.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Środa, godz. 7 rano. Temperatura powietrza niska plus 2 st. Cels. Pogodnie. Wiatr zachodni. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 756 mm. W ubiegłej dobie temperatura naj-

wyższa plus 7 st. Cels., najniższa plus 1 st. Cels. Ilość opadu 2 mm.

Przepowiednia pogody na czwartek: Naogół sucho i pogodnie, nieco chłodno.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: wczoraj plus 3.03 m; dziś plus 3.01 m. Kal. rz. kat.: Pięciu Braci Pol. M. M. — jutro Stanisław Kostka.

Kal. słow.: Nowosław — jutro Wszerad.

Czytelnia dla Kobiet, ul. Kantaka 8-9 (II piętro), otwarta codziennie od godz. 11—13 i od 16—19, zaopatrzona we wszelkie nowości. Kaucja 3 zł od książki, wpis. 50 gr., abonament mies. 2 zł.

Biblioteka I. J. Kraszewskiego (Wrocławska 17) otwarta codziennie od 12—13 i od 16—19, w soboty od 12 do 15. Kaucja 3 zł. Abonament 1.80 Wpis 50 groszy.

OSOBISTE

— **Pogrzeb śp. Marwega.** W dniu wczorajszym odbył się uroczysty pogrzeb śp. Marwega. Kondukt żałobny prowadził w asyście kilkunastu księży ks. proboszcz Donat z Mieszkowa. Wśród uczestników pogrzebu zauważyć było można wielu przyjaciół zmarłego, przedstawicieli organizacji itd. Tłumny pochód ruszył z domu żałoby (ul. Dąbrowskiego 9-11) na cmentarz farny. Po odprawieniu specjalnych modłów zwłoki spuszczono do grobu. Przebieg uroczystości pogrzebowej był mimo niesprzyjającej pogody wspaniały. (tr)

ZEBRANIA, ZJAZDY

— **Zw. Misyjny Polek.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 16 bm. o godzinie 18.30 w Szkole Społecznej przy ulicy Podgórznej 12. Wykład misyjny wygłosi O. Prow. Kowalski. Po zebraniu odbędzie się ciągnięcie loterii misyjnej. Uprasza się posiadających losy o przybycie na zebranie celem odebrania wygranych. Sympatyków zaprasza uprzejmie Zarząd.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Katol. Tow. Rzemieśln. Polskich, Poznań** wzywa swych członków, by zgłaszali się do prezesa p. Kasztelana, plac Bernardyński 2, względnie do skarbnika p. Kusztelskiego, W. Garbary 50, lub wreszcie do sekretarza p. Mokarskiego,

Grobła 6. Chodzi o stworzenie zapomogowej kasy związkowej. Zgłosić się należy do 25 bm.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **Z targu.** Dnia 12 b. m. na placu Sapiieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg masła wiejskiego 4.40—5.00 zł; masła mleczarskiego 5.20—5.60; twarogu 1.00—1.20 zł; mendel jaj 3.50—3.70 zł; litr śmietany 1.60—2.00 zł; litr mleka pełnego 32—34 gr. za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 2.40 do 2.60 zł; słoniny wędzonej 3.40—3.60 zł; wieprzowiny 2.40—2.80 zł; wołowiny 2.40 do 3.20 zł; cielęciny 2.40—2.80 zł; skopowiny 2.60—3.00 zł; koziny 1.40—1.60 zł; smalcu 3.40—4.00 zł; za drób: kura 3.50 do 5.00 zł; perlica 5.00—6.00 zł; kaczka 4.50 do 6.00 zł; 1 kg tuczonej gęsi 3.80 zł; para gołębi 1.30—1.50 zł. sarnina 3.00—5.00 zł za 1 kg.; bażant 5.00—6.00 złotych, królik 3.00—4.00 zł; kurpatwy para 2.50 do 4.50 zł; zając 6—7 zł; za ryby: 1 kg karpia 5.00—5.60 zł; okonia 2.40—3 zł; suma 4.00 1 kg sandacza 5.00—6.00 zł; mietusa 4.00 zł; szczupaka 4.40—5.00 zł; lina 4.40—5.00 zł; 1 kg węgorza 6.00—7.00 zł; za jarzyny: 1 główka kapusty białej i włoskiej 10—20 gr; modrej 15—20 gr; 1 kg ziemniaków 6—8 gr; 50 kg 2.50—3.50 zł; 1 kg marchwi 20 gr; buraków 10—15 gr; cebuli 10 gr; szpinaku 0.30—0.50 zł za kg; jarmużu 30—40 groszy; pietruszki 50—60 groszy; 1 kilogram bobu 1.20 złotych; sałatka zielona główka 10—15 gr; pepek rzodkiewek 10 gr; 1 mdł ogorków 25—30 gr; 1 kalafior 0.40—1.50 zł; 1 kg fasoli 1.20 do 1.80 zł; 1 kg. pomidorów 40—80 gr; borówek 2—3 zł; ziórawin 1.80—2 zł; głogu 40 do 60 gr; jabłek 0.30—1.00 zł; gruszek 0.40 do 1 zł; sliwki 0.80—1.60 zł za kg.; jeżyn 1.00 — 1.20 zł; winogrona 2.40 — 3.40 zł; Dowozy duże, ceny bez znaczniejszych zmian. (hu)

KRONIKA WYPADKÓW

— **Zabawa rewolwerem.** Do restauracji Elite przy Starym Rynku przybyło późnym wieczorem dwóch młodzieńców, z których jeden, 22-letni Franciszek Nieczyk (Długa 8) miał rewolwer. Podochocony alkoholem młody człowiek, zaczął bawić się rewolwerem, przyczem padł strzał, który ugodził w lewe kolano jego towarzysza Jana Biana, zam. przy ul. Strzeleckiej 12. Biana opatrzyło Pogotowie Lekarskie (tel. 55-55), przewożąc go do lecznicy miejskiej, zaś Nieczykiem zajęła się policja. (k)

— **Samobójstwo.** W tych dniach usiłowała popełnić samobójstwo, zażywając nierozpoznanej dotąd trucizny, 27-letnia Janina Głowa, zam. przy ul. Piotra Wawrzyniaka 31. Pogotowie ratunkowe przewiozło desperatkę do lecznicy miejskiej. Po kilku godzinach samobójczyni zmarła wskutek zatrucia. (k)

— **Dziecko napiło się salmijaki.** Dwuletnia Krystyna Okupniakówna, Marszałka Focha 77, wzięła butelkę z salmijakiem i napiła się. Dziecko przewieziono do Zakładu Sióstr Św. Józefa. Stan zdrowia dziecka jest rozpaczyliwy. (k)

— **Miedzy zderzakami wagonów.** Straszny wypadek wydarzył się na dworcu towarowym podczas przetaczania wagonów. Robotnik kolejowy Kazimierz Kubiak dostał się między zderzaki, które zgnioty mu pierś i złamały kilka żeber. Ciężko poranionego przewieziono do lecznicy kolejowej. (k)

— **Poparzenie kawą.** W mieszkaniu pp. Geppertów przy Starym Rynku nr. 10 matka zajęta gotowaniem posiłku, postawiła garnek z wrzącą kawą na rogu stołu. Półtoraletni jej synek Lucjan wyrzucił naczynie, oblewając się gorącym płynem. Z powodu dotkliwych poparzeń na twarzy i rączkach interwenjować musiało pogotowie ratunkowe. (k)

KRONIKA POLICYJNA

— **Napad bandycki.** Na szoferów Ludwika i Ignacego Ratajczaków (Marcelego Mottego) napadło u wejścia do pewnego lokalu na Łazarzu kilku opryszków i poraniło ich nożami. Ludwik Ratajczak ma pchnięcie nożem w płuco, a brat jego kilka niebezpiecznych ran. Obydwu poranionych opatrzyło pogotowie ratunkowe i przewiozło ich do szpitala (k)

— **Napad na ulicy.** Na ul. Wrocławskiej przy wyjściu z restauracji „Gastronomia” napadło w nocy na 11 bm. na p. Aleksego Dekowskiego, mieszkającego przy ul. Skarbowej 15, dwóch osobników, z których jeden skradł Dekowskiemu portfel z zawartością. Dekowski następnego dnia natknął się na napastnika i spowodował jego aresztowanie. Jak się okazało, jest nim Józef Gronau, bez stałego mieszkania. (k)

— **Kradzieże i włamania.** Ze składu p. Ludwika Biskup przy Starym Rynku nr. 24 skradziono 650 zł. znajdujących się w biurku. — Przy ul. Strzeleckiej nr. 33 ze składu fryzjerskiego p. Józefczaka skradziono maszynkę ondulacyjną. Jako sprawcę kradzieży wykryto pewną kobietę, u której znaleziono skradziony przedmiot. — Przy ul. Marsz. Focha 21 z mieszkania Winc. tytny Majewskiej skradziono 700 zł. przechowywanych w szafie. (z)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— **Moryc Konwiser jako Unikowski.** Pod zarzutem puszczania w obieg sfałszowanych weksli, policja bydgoska ujęła

U nerwowo chorych i cierpliwych psychicznie, łagodnie działająca naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” przyczynia się do dobrego trawienia, daje im spokojny, wolny od ciężkich myśli sen. Zadać w aptekach. nw 5 152

niejakiego Henryka Unikowskiego. Śledztwo dało wynik wprost rewelacyjny, gdyż okazało się, iż rzekomy Unikowski podszedł się pod cudze nazwisko. Wykradł on zamieszkałemu w Odolanowie p. Unikowskiemu dowód osobisty, umieścił tam swoją fotografię i sfałszował pieczęć. Jak stwierdzono, oszustem i fałszerzem weksli był 25-letni Moryc Konwiser z m. Łodzi (Kilińskiego 19). Oszukańczego Żyda osadzono w więzieniu bydgoskim. (k)

— **Sprzyskrzył sobie życie.** Opodal dworca kolejowego w Ostrowie położył się na szyny w celach samobójczych pewien młodzieniec, liczący około 18 lat. Na szczęście kierowca parowozu wczas zauważył niedostępnego samobójcę i pociąg zatrzymał. Nazwiska nie zdołano stwierdzić, gdyż chłopak, ułożony w przedziale, zdołał się ulotnić. (n)

JARMARKI

— **Pobiedziska.** Jarmark ogólny odbędzie się dnia 19 bm. Spęd bydła i trzody chlewnej z powodu zarazy zakazany.

Z WIELKOPOLSKI

— **Ceradz Kościelny, pow. Szamotuły.** (Osobiste.) Złote gody obchodzili w dniu 19 ub. m. pp. Marceli i Balbina z Kasiewiczów Matuszewscy w Wielkim Gaju. Nabożeństwo na intencję Jubilatów odbyło się w kościele parafialnym w Ceradzu Kościelnym. Ks. Kardynał Prymas nadesłał Jubilatom arcypasterskie błogosławieństwo.

— **Strzelno.** (Nieludzki kierowca.) W tych dniach na szosie pod Tupadłami samochód P Z 11996, jadący z Kruszwicy do Inowrocławia, przy wymijaniu najechał na wóz p. Władysława Kempkiego z Kruszy Duchownej, obalając konia i uszkadzając wóz. Poważący wozem p. Kempski spadł z wozu i odniósł lekkie pokaleczenia. Kierowca, którego nazwiska nie zdołano ustalić, zbiegł. (k)

— **Września.** (40-lecie Tow. śpiewu „Lutnia.”) Nadzwyczaj miłą uroczystość urządziło w niedzielę wieczorem Tow. śpiewu „Lutnia” z okazji 40-lecia swego istnienia. W salce p. Trapeczyńskiej zebrała się cała drużyna śpiewacza i sympatycy śpiewu, do których przemówił serdecznie zasłużony i długoletni prezes p. Fel. Stein. Uroczystość uprzyjemniono śpiewami chórowymi, grą na skrzypcach i fortepianie i ładnymi deklamacjami. Długoletnim członkom „Lutni” i zasłużonym około rozwoju towarzystwa wręczono odpowiednie dyplomy. Duszą Tow. „Lutni” i jego dobrodziejem jest od samego założenia — od 40 lat — p. Fel. Stein. To też w dowód uczczenia zasług jego jako długoletniego prezesa udekorowano p. Steina ślicznym łańcuchem pozłacanym z pięknie odrobioną lirą. Dekoracji tej towarzyszyły niemiłkące brawa i wiwaty. Odznaczono również ładnym złotem srebrnym długoletniego dyrygenta śpiewu p. dyr. Walczaka. Zebrani składali „Lutni” życzenia jaknajpomyślniejszego rozwoju na przyszłość i odczytano nadesłane telegramy gratulacyjne. W miłej atmosferze spędzono cały wieczór.

— (Wenta Czerw. Krzyża.) Dnia 9 bm. urządził wrzesiński Czerwony Krzyż pod przewodnictwem pani prezydentowej Żychlińskiej z Gorazdowa wspaniałą wnetę, która się znakomicie udała. Obszerna sala Domu Zolnierza była przybrana w zieleń. Od godziny 2 po poł. napływały do sali ogromne tłumy publiczności. W krótkim czasie rozprzedano wszystkie losy i wykupiono towary z wszystkich kiosków. Największym powodzeniem cieszyła się loteria. Dzięki wielkiej ofiarności obywatelstwa miejskiego i ziemianstwa oraz dobrej organizacji pań sukces pieniężny był bardzo korzystny i zasilł znacznie kasę towarzystwa. (y)

— **Leszno.** (Kurs przeciwigazowy.) — Staraniem Czerwonego Krzyża rozpoczyna się u nas kurs przeciwigazowy drużyn ratowniczych. Ćwiczenia odbywać się będą dwa razy tygodniowo.

— (Święto umarłych.) W Lesznie urządzono i w tym roku „Święto Umarłych”. Jedną procesję poszła na parafialny cmentarz, a druga na wojskowy; gdzie groby żołnierzy były ładnie udekorowane.

— (Obchód.) Śliczny obchód ku czci patrona Sokolstwa, Tadeusza Kościuszki, urządził z bardzo urozmaiconym programem nasz „Sokół” na sali swego boiska. Główną atrakcję stanowił wykład o Kościuszcze p. red. Hienricha z Poznania.

— (Osobiste.) Srebrne gody małżeńskie obchodzili w tych dniach pp. Zborowscy i Wójcikowie z Leszna oraz pp. Kawałowie z Zaborowa. (s)

— **Marzenin.** (Dzień katolicki.) Z okazji święta Chrystusa Króla odbyła się tutaj uroczystość Dnia Katolickiego. Słowo wstępne wypowiedział ks. prob. J. Sarniewicz, wspominając o ks. Piotrze Wawrzyniaku. Wykład o akcji katolickiej

Nikt nie zdaje sobie sprawy z tego

co to jest???

że nie potrafimy opanować bezrobocia i brniemy coraz głębiej w ogólne zubożenie!!

Odpowiedź prosta: Popierajmy

Przemysł Krajowy!

Związek Obrony
Przemysłu Polskiego



POZNAN
ulica Rzeczypospolitej 1.

kierownik tutejszej szkoły p. Fr. Sonnenberg. Chór kościelny pod batutą p. L. Stasińskiego wykonał dwie pieśni na cztery głosy. Deklamacje „Chryste - Królu” i „Chrystus Cudowny” wygłosili druhowie ze Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. Uroczystość zakończono wspólnym śpiewem: „My chcemy Boga”.

— **Kruszwica.** (Święto Młodzieży.) Dnia 9 bm. urządziło Stow. Młodzieży katolickiej w Kruszwicy swoje doroczne „Święto Młodzieży”, które odbyło się wieczorem w sali p. Daleszyńskiego. Wstępnym przemówieniem wygłosił ks. patron Golski, a podczas przerwy deklamowano. Dochoch przeznaczono na zakupienie biblioteki. (fu)

— **Kępno.** (Komisarz w Kasie Chorych.) Dekretem z dnia 4 bm. Okręgowy Urząd Ubezpieczeń w Poznaniu zawiesił w czynnościach zarząd, radę, komisję rewidującą i rozjemczą tut. Kasy Chorych. Komisarzem kasy został zamianowany p. dr. Słkowski z Ostrowa. (Święto młodzieży.) Święto młodzieży obchodzono tu bardzo uroczysto. Pod-

czas nabożeństwa przystępowali liczne zastępy młodzieży męskiej do komunji św., a po południu odbyła się w Domu Katolickim wieczornica. Na program zostały się deklamacje, śpiewy i referat ks. prof. Sobieckiego. (ka)

— **Obrzycko.** (Z urzędu stanu cywilnego.) W październiku 1930 zarejestrowano w tutejszym Urzędzie Stanu Cywilnego na miasto Obrzycko i obwód wiejski 17 urodzeń (3 nieślubne), 8 ślubów i 2 zgony.

— (Apteka w rękach polskich.) Z dn. 1 bm. nabył drogą kupna aptekarz p. Józef Deplewski z Chelmy tutejszą aptekę od p. Gertrudy Dziemborskiej z Obrzycka. Nowej placówce polskiej „Szczęść Boże”. (os)

— **Ostrów.** (Zderzenie samochodu z powozką.) Na szosie między Ostrowem a Ostreszowem zderzył się samochód p. Andrzeja Kałużnego z Ostrowa z powozką p. Leona Góreckiego z Wysocka Małego. Podczas wypadku został uszkodzony samochód, a koń złamał nogę. Winę przypisuje się woźnicy Stanisławowi Stasiakowi. (k)

Wielkopolska za listą narodową nr. 4

Okręg poznański wiejski

Głuszyna, pow. poznański, 11. 11. Dnia 8 b. m. o godz. 6-ej wieczorem odbyło się zebranie przedwyborcze Stronnictwa Narodowego w Głuszynie. Ogółem zgromadziło się przeszło 250 osób. Jako pierwszy przemawiał prelegent z Poznania p. Władysław Kaźmierczak, który w godzinnym, treściwym referacie przedstawił wszystkie bolączki naszej dotychczasowej gospodarki.

Drugi kolei przemawiał p. dr. Piotrowski z Poznania. Oba referatów wysłuchali zebrani w wielkim skupieniu, przerywając często mówcom gromkimi oklaskami. Wszyscy jak jeden mąż postanowili głosować na czwórke. Liczne okrzyki i frenetyczne oklaski były dowodem, że zebrani solidaryzują się z postulatami Stronnictwa Narodowego i że nie tylko sami głosować będą na czwórkę, ale swoich krewnych i znajomych przyprowadzą do urny z kartkami Stronnictwa Narodowego.

Wieszczyczyn, pow. śremski, 11. 11.

W niedzielę, dnia 9 b. m. o godz. 12 został zwołany przez Stronnictwo Narodowe wiec w Wieszczyczynie. Ogółem zebrało się około 250 osób. Po zagajeniu oddał głos p. Strehl referentowi z Poznania p. Władysławowi Kaźmierczakowi.

W mocnych słowach skrytykował prelegent naszą dotychczasową złą gospodarkę. Wskazał pozytywne drogi naprawy. Przekonał zgromadzonych, także zwolenników 7-ki, którzy w bardzo ożyw. dyskusji zabierali głos, że powinni, chcąc bronić swoich interesów, tylko głosować na 4. Liczne i gorące oklaski świadczyły o wielkim zrozumieniu dla spraw natury gospodarczej. Wszyscy zebrani okrzykami: „Niech żyje marszałek Trąpczyński, niech żyje 4” zakończyli wiec w bardzo podniosłym nastroju.

Chwałkowo, pow. śremski, 11. 11. W niedzielę o godz. 3 po południu zapelniała się sala i przedpokój w gościńcu zwolennikami i sympatykami Stronnictwa Narodowego. — Ogółem zgromadziło się przeszło 300 osób; zwłaszcza licznie przybyli gospodarze. Wiec zagaił p. Jan Cyplik z Książa, który po kilku słowach powitania licznie przybyłych udzielił głosu prelegentowi z Poznania, p. Władysławowi Kaźmierczakowi. Referatu treści politycznej i gospodarczej wysłuchali zebrani w wielkim skupieniu. Gromkie okrzyki i frenetyczne oklaski nagrodziły mówcę. Ponieważ referent przekonał wszystkich obecnych, że powinni głosować tylko na listę narodową nr. 4, pomimo kilkakrotnych zachęceń przewodniczącego, nikt z nie-licznych zwolenników „siódemki” nie zabrał głosu. Po odśpiewaniu pierwszej zwrotki „Boże coś Polskę” rozszli się wszyscy w bardzo podniosłym nastroju.

Okrzyki „Niech żyje marsz. Trąpczyński”, „Niech żyje 4” zupełnie zagłuszyły kilka głosów zwolenników 7.

Mchy, pow. śremski, 11. 11. W dniu 9 b. m. odbył się o godz. 5 min. 30 wiec Stronnictwa Narodowego na salce Banku Ludowego w Mchach. Ogółem przybyło około 450 osób. Sala nie mogła pomieścić zgromadzonych. Po krótkich słowach powitania licznie przybyłych, p. Jan Cyplik z Książa udzielił głosu prelegentowi z Poznania p. Władysławowi Kaźmierczakowi. W jasnym referacie prelegent udowodnił, że społeczeństwo nie może dłużej tolerować dotychczasowej polityki eks-

perymentów i bardzo przykrych doświadczeń. Częste okrzyki potwierdzenia słusznych wywodów mówcy były wyrazem wielkiego zrozumienia dla spraw natury gospodarczej.

W dyskusji wiecownicy brali żywy udział. Wszystkim odpowiadał referent, którego nagrodzono burzliwymi oklaskami. Okrzykom „Niech żyje lista narodowa nr. 4” nie było końca. Wszyscy rzucili się po ulotki. Wiec zamienił się w wielką manifestację Stronnictwa Narodowego. Gdy prelegent odjeżdżał, zgromadzeni na ulicy zegnali go okrzykami: „Niech żyje marszałek Trąpczyński”, „Niech żyje Roman Dmowski”, przyrzekając, że wszyscy, jak jeden mąż, w Mchach i w całej okolicy będą głosować na „czwórkę”.

Nadużycie

B. B. w Pleszewie z dr. Likowskim na czele wydało odezwę do miejscowych urzędników, wzywając ich do jawnego głosowania. Odezwa zawiera jednocześnie pogroźkę, gdyż pisze, iż jawne głosowanie „stanie się tarczą obronną przeciwko wszelkim zarzutom o braku stanowczego zdecydowania się”.

Należałoby pouczyć dr. Likowskiego, że za bezprawne zapoznanie się z treścią cudzego głosu można dostać się, jak przewiduje ustawa, na rok do więzienia, przyczem przedawnienie następuje dopiero po trzech latach. — Niech więc lepiej pohamuje swą gorliwość, nad którą urzędnicy mogą spokojnie przejść do porządku dziennego.

Chwila nadeszła

Apelowaliśmy niedawno do ludzi dobrej woli, by — gdy nadejdzie chwila — poparli zawiązany w Poznaniu Komitet Pań, mający na celu ulżenie doli najbiedniejszych, bo pozbawionych pracy i dachu nad głową własnego — „lokatorom” pawilonów Wesołego (o ironio...) Miasteczka dawnej Wystawy. — Chwila nadeszła. Wybrano formę pomocy najpopularniejszą. Towarzyszy podwieczorek w salonach Palais Royalu. Jest naogół ciężko i smutno, ale nie ustala potrzeba wymiany zdań, ani też konieczność spotkania się raz poraz przy swobodniejszej pogawędce. Dlaczego zatem nie polaczyć tych potrzeb umysłowych z dobrym wynikiem na rzecz najbiedniejszych? W niedzielę, dnia 23 bm., o godzinie 5 popołudniu, spotka się cały Poznań na herbatce w tak popularnej restauracji, gdzie niezawodnie znajdzie się dla oka — interesujący jakiś pomysł Komitetu, dla ucha — dobra muzyka, dla umysłu — zajmująca rozmowa. No, i — last not least — podwieczorek, za skromną łączną sumę 5 zł. Z czego lwią część przypadnie najuboższemu.

Pilna sprawa!

Odblotnić Winiary

Z Winiar piszą nam następujące słuszne uwagi:

Dnia 16 listopada przypadają wybory i obowiązkiem każdego Polaka jest stanąć przy urnie wyborczej. W interesie społeczeństwa leży, aby nie zabrakło nikogo na miejscu głosowania, aby nie przepadł żaden głos. Wszyscy, jak jeden mąż, winni się stawić w lokalu wyborczym Swego czasu byłem w Krakowie świadkiem wyborów żydowskich do

Kahalu. Widziałem, jak wożono autami starców i wyborców, nie mogących iść o własnej sile. Czyniono wszystkie udogodnienia, aby żaden głos nie przepadł.

Zastanawiam się obecnie, ile głosów pomieści urna w mojej dzielnicy. Jest nas kilka tysięcy mieszkańców i niewątpliwie każdy będzie miał mocną i nieprzymuszoną wolę spełnić swój obowiązek w dniu głosowania. Ale jeżeli pogoda nie dopisze? A my tu na Winiarach dosłownie toniemy wtedy w błocie.

Możeby tak prześwietny magistrat poznański wziął to pod uwagę i zechciał zrozumieć, że przechadzka powyżej kostek w błocie raczej ujemnie, niż dodatnio wpłynąć może na liczebność głosów. Proszę sobie wyobrazić, że jadący na wybory ulicą Winiarską mogą ugrząznąć w gliniasto - błotnistym gruncie i nie zdążyć do urny. Czy nie należałoby odblotnić Winiar? Cel uświęca środki. A chyba dość poważny cel mamy przed sobą i nie możemy ani jednego głosu zatracić — w błocie! Przecież powinno się robić wszystko możliwe, aby ułatwić wyborcom dostęp do urny. Niedopuszczalnym jest, aby błotniste bajory tamowały wyborcom dojście do lokalu wyborczego.

Obywatel Winiar.

RADJO

Programy radjofoniczne:

Czwartek, dnia 13 listopada 1930 r. Poznań (335 m) godz. 7.00 gimnastyka poranna; godz. 7.15 gazeta poranna; godz. 12.35 koncert dla młodzieży szkolnej (transmisja z Filharmonii Warszawskiej); godz. 14.00 komunikaty PAT, notowania giełdy piennej; godz. 19.15 „Humor” (wygl. p. Z. Noskowski, art. T. P.); godz. 19.30 rolnicza skrzynka radiowa (wygl. p. Rządowski); godz. 19.45 pogadanka dla młodzieży (wygl. p. Marja Mezerowa); godzina 20.00 „Literatura belgijska” (wygl. p. R. Witkowski); godz. 20.15 kurs elem. języka ang.; godz. 20.30 koncert p. t. „Walka i bohaterstwo”. Wykonawcy: Olga Karpacka (fortepian), Aleksander Karpacki (art. op. pozn. baryton); godz. 21.30 słuchowisko z Warszawy „Żeglarz” Jerzego Szaniawskiego w radjofonizacji St. Dunin - Karwickiego; godz. 22.15 sygnał czasu, komunikaty PAT, sport i policyjne.

Katowice (409 m) godz. 12.10 koncert gramofonowy; godz. 12.35 koncert szkolny z Filharmonii Warszawskiej; godz. 16.15 koncert gramofonowy; godz. 20.00 transmisja z Warszawy; godz. 23.00 — 24.00 retransmisje ze stacji zagranicznych ewentl. muzyka lekka.

Warszawa (1412 m) godz. 12.10 „O przechowywanie owoców i jarzyn w zimie” — p. W. Dobrzańska; godz. 12.35 V-ty koncert szkolny z Filharmonii Warsz. Muzyka polska; godz. 14.30 „Turystyka a krajoznawstwo” — p. Stanisław Lenartowicz; godz. 16.15 muzyka gramofonowa; godz. 19.10 giełda rolnicza; godz. 19.25 płyty gramofonowe; godz. 20.15 „Pogadanka radjotechniczna”; godz. 20.30 koncert wieczorny. Muzyka lekka Ork. P. R. pod dyr. Nawrota i Irena Carroro (śpiew); godz. 21.30 słuchowisko: „Żeglarz” Jerzego Szaniawskiego w radjofonizacji St. Dunin - Karwickiego; godzina 22.15 recital M. Fliegerbauma (skrzypce) i prof. Urstein (akomp.); godz. 23.00 muzyka taneczna.

SPORT

Gry sportowe

Ciekawy mecz. W niedzielę rozegra miejscowy „AZS” z „Polonią” (Warszawa) finałowe spotkanie w piłkę koszykową o mistrzostwo Polski na stadionie ośrodka. Będzie to jedno z najciekawszych spotkań w obecnym sezonie, zwłaszcza że „Polonia” znajduje się u szczytu swej formy.

Hokej na lodzie

Program turnieju w Krynicy przewiduje prócz rozgrywek o mistrzostwo dodatkowy turniej dla drużyn, które odpadły w przedbojach. Do finału wchodzi trzy mistrze grup oraz Kanada. Dla drugich w swoich grupach odbędzie się dodatkowy turniej o nagrodę ministra spraw zagranicznych. Dla trzecich — turniej pocieszenia o nagrodę Krynicy. Wszyscy czterej finaliści otrzymają nagrody honorowe.

Szermierka

Roczne walne zebranie sekcji szermierczej AZS - Poznań odbyło się pod przewodnictwem wiceprezesa „AZS” p. Neymana. Ogólne sprawozdanie z działalności zdał p. Falkiewicz, a szczegółowe z pracy sportowej p. Szczygiel. Ustępującemu wydziałowi sekcji udzielono absolutorium przez aklamację. Nowe władze wybrano w następującym składzie pp.: kierownik — Falkiewicz Wacław, I wicekierownik — Szczygiel Emanuel, II wicekier. — Zukowski Andrzej, sekretarz — Bardasz Stanisław, skarbnik — Rowecki Marjan, I gospodarz — Nowicki Stanisław, II gosp. — Pospieszalski, kronikarz — Syniewicz Tadeusz. W skład komisji rewizyjnej wchodzi pp. Kozłowski, Stefaniakówna, Orszulok. Następnie na wniosek p. Szczygła przyjęto p. Falkiewicza przez aklamację na członka honorowego.

Różne

Wyższy kurs gimnastyki w postaci stałego zespołu organizuje okr. ośrodek w. 4 w celu prowadzenia badań nad wpływem gimnastyki na rozwój. Zgłaszać się mogą mężczyźni zdrowi, dobrze zbudowani, posiadający co najmniej 20 lat i chcący poświęcić się gimnastyce. Zajęcia kursu który jest bezpłatny odbywać się będą 2—3 razy tygodniowo. Kancelaria ośrodka (koszary 57 p. p. telefon 245 przez centralę wojskową 4411) urzęduje od godz. 8 do 15. Tam również przyjmuje się jeszcze zgłoszenia na kurs dziu-dzitsu.

TEATRY

— **Z Teatru Wielkiego.** Dziś grana dotychczas przy wyprzedanej widowni melodyjna i pomysłowa operetka „Orlow”. Współudział najlepszych sił operetkowych — jak pp. Kulczycka, Grey, Majchrzakówna, Bratkiewicz, Raczkowski, Sendeki, Szpinger, Warchalewski — oraz całego baletu z pp. Jedyńską, Martówna, Ciesielskim i Sawickim na czele. Dyryguje p. Latoszewski. We czwartek, 13 bm. „Carmen”. W roli tytułowej wystąpi p. Szafrańska.

Kasa zamawiań w biurze ogłoszeń „Par”, ul. 27 Grudnia 18 (gmach hotelu „Wiktoria”) od godz. 10—17.

Znaczna zniżka cen biletów w Teatrze Wielkim ważna od 12 bm.

— **Z Teatru Polskiego.** Dziś ostatnia nowość, świetna sztuka K. H. Rostworowskiego „Przeprowadzka” z gościnnym występem Józefa Sosnowskiego i w koncertowym wykonaniu całego zespołu z pp. Zampianką, Biesiadecem, Komornickim, Kwiatkowskim i Noskowskim na czele. — Jutro po cenach niższych wypełniająca stale teatr do ostatnich miejsc efektowna komedia „Proboszcz wśród biedaków” z dyr. Szczurkiewiczem w roli tytułowej. — Na ostatnim przedstawieniu tej świetnej sztuki teatr był wyprzedany i wiele osób odeszło od kasy z powodu braku biletów. „Staś lotniczek”, piękna bajka dla dzieci, odegrana będzie w nadchodzącą niedzielę po cenach niższych.

— **Z Teatru Popularnego.** Dziś i dni następnych wodevil ze śpiewami i tańcami C. Danielewskiego „Polacy w Ameryce” z epilogiem p. t. „Nie damy Pomorza”. Na wszystkich przedstawieniach tego wodevilu tłumnie zebrana publiczność hucznie oklaskami nagradza artystów za przemienie piosenki i ładne ewolucje taneczne. A więc pp. Sarnecką i Tyliczyńską go za prześlicznie wykonaną piosenkę o polskiej dziewczeczce, a pp. Topolską i Pietruszyńskiego za brawurową polkę „Ojra! ojra!”. Kulminacyjnym punktem wieczoru jest epilog „Nie damy Pomorza”, poprzedzony hymnem „Nasz Bałtyk” Feliksa Nowowiejskiego, deklamacja Nowosada, śpiew lotnika (Tyliczyński) i chóry marynarzy. Początek przedstawień o godz. 8 wiecz. Bilety wcześniej nabywać można od godz. 9—13 i 15—17 w księgarni p. Dippla, plac Wolności 11, tel. 17-94 a od godz. 18.30 przy kasie teatru.

Teatr Wielki

DZIŚ — „Orlow”. Czwartek, 13. 11. „Carmen”. Piątek, 14. 11. „Księżniczka czardasza”. Sobota, 15. 11. „Orlow”. Niedziela, 16. 11. popoł. „Straszny dwór”. Niedziela, 16. 11. wiecz. „Orlow”. Poniedziałek, 17. 11. „Manru”. Początek o godzinie 8 wieczorem. Przedprzedaż biletów w biurze ogłoszeń „Par”, ul. 27 Grudnia 18, od godz. 10 do 17. W niedziele i święta w Teatrze Wielkim od godz. 11.30 do 13.45.

Teatr Polski

DZIŚ — „Przeprowadzka” — występ J. Sosnowskiego. Czwartek, 13. 11. „Proboszcz wśród biedaków”. Piątek, 14. 11. „Przeprowadzka”. — Występ J. Sosnowskiego. Sobota, 15. 11. wiecz. „Przeprowadzka”. — Występ J. Sosnowskiego. Niedziela, 16. 11. popoł. „Staś lotniczek”. — Ceny zniżone. Niedziela, 16. 11. wiecz. „Proboszcz wśród biedaków”. Poniedziałek, 17. 11. „Proboszcz wśród biedaków”. Początek o godzinie 8 wieczorem. Bilety wcześniej od nabycia w kasie Teatru Polskiego, ul. 27 Grudnia.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Zarząd przymusowy”. Czwartek, 13. 11. „Zarząd przymusowy”. Piątek, 14. 11. „Zarząd przymusowy”. Początek o godzinie 8 wieczorem. Bilety wcześniej od nabycia w składzie cygar p. Zygarłowskiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia.

Teatr Popularny

DZIŚ — „Polacy w Ameryce”. Czwartek, 13. 11. „Polacy w Ameryce”. Piątek, 14. 11. „Polacy w Ameryce”. Początek o godzinie 8 wieczorem. Bilety można wcześniej nabywać w księgarni p. Dippla przy pl. Wolności 11 (tel. 17-94) od godz. 9 do 18, a od godz. 19 przy kasie. W niedziele i święta od godz. 10 przy kasie teatru.

Teatr Rewja

w gmachu Kina Stylowego DZIŚ — o godzinie 7 i 9 Rewja w 16 obrazach p. t. „Serce Poznania”.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

ŻNIN UCZCI SETNĄ ROCZNICĘ ZGONU JANA ŚNIADECKIEGO

Piszą nam ze Żnina:

Sto lat temu zmarł znakomity uczony Jan Śniadecki, syn naszego miasta, więc Żnin postanowił święcić uroczystości te ważną rocznicę kulturalną. Utworzył się już komitet z ks. proboszczem Kinastowskim i starostą Szczerbińskim na czele i zakreślił szeroko program obchodu. Przybędą do naszego miasta zaproszeni reprezentanci władz państwowych i samorządowych, szkolnictwa, i oczywiście przedstawiciele Uniwersytetów: poznańskiego, krakowskiego i wileńskiego, który przyśle delegację. W programie, obok położenia kamienia węgielnego pod salę gimnastyczną imienia Jana Śniadeckiego, znajduje się uroczysta Akademia, na której przemawiać będą przedstawiciele świata naukowego.

Nie poraz pierwszy Żnin będzie czcił pamięć swoich wielkich synów. W r. 1868 przypadało stulecie urodzin Andrzeja Śniadeckiego brata Jana. — Odbędzie się wówczas w mieście naszym podobna uroczystość a w kościele parafialnym umieszczono skromną tablicę pamiątkową ku czci obu braci, których metryki urodzenia, jak wiadomo, znajdują się w naszych księgach kościelnych. (o)

NAUKA

Powszechne wykłady Uniwersyteckie rozpoczęły się w Poznaniu według zapowiedzi w poniedziałek i wtorek dwoma wykładami red. Jerzego Drobniaka. Zagał wykłady w obecności J. M. Rektora Kaszniczy ich tegoroczny kierownik i organizator, prof. U. P. dr. Zygmunt Wojciechowski, zaznaczając że pomyślane są one obecnie jako cykle prelekcji, dotyczące jednego przedmiotu i mające z różnych stron go oświetlić. Pierwszym cyklem jest prasowy, drugi obejmie powstanie listopadowe i wojnę z r. 1920, dalsze, już w początku roku przyszłego, będą się tyczyły zakresu przyrody itd. Po zagajeniu, redaktor J. Drobniak przedstawił w wysoce interesującym zarysie rolę prasy jako narzędzia opinii, naajutrz zaś zajął się prasą współczesną jako wielkim przedsięwzięciem. Dalsze wykłady z tego cyklu odbędą się jutro 13. bm., pojutrze 14 i w sobotę 15, a wypowiedzą je: red. J. Gutsche, red. B. Jarochoński oraz dr. J. Górski.

LITERATURA

„Śluby panienskie“ w oświetleniu najnowszej krytyki. Wybitny fredrolog Eugeniusz Kucharski wydał w Bibliotece Narodowej tekst tego arcydzieła ze swoim wstępem i objaśnieniem. Krytyk szkicuje stan psychiczny Fredry w chwili powstania tego arcydzieła, charakteryzuje poprzednie komedje, mówi o planie pierwotnym „Ślubów“ i stwierdza, że uczucie w stanie stania się i rozwoju wprowadził Fredro raz pierwszy w komedji polskiej. Nawet pożytki literackie pod piórem Fredry stają się wielką sztuką i wyniesione w słońce piękna będą jaśniały wiecznie. (T. Gr.)

WYSPIAŃSKI I WAGNER.

Oddział Poznański Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza urządza w piątek, dn. 14. bm. zebranie z odczytem dra Przemysława Maczowskiego o stosunku między Wyspiańskim a Wagnerem. Odczyt nosi tytuł: „Wagneryzm w twórczości dramatycznej Stanisława Wyspiańskiego“ i odbędzie się o godzinie 20 w sali nr. 18 Collegium Minus. Po odczycie dyskusja. Wstęp wolny, goście mile widziani.

TEATR

Co grają we Lwowie? Piszą nam ze Lwowa: Teatr Mały wystawił „Pierwszą panią Selby“, sztukę z angielskiego J. Ervinne'a. Wyborne to przedstawienie przyniosło pierwszy występ pozyskanej z Poznania p. Katarzyny Zbikowskiej, która odegrała rolę tytułową i odrazu zyskała sobie niepodzielne uznanie całej krytyki i huczne oklaski widzów. Sukces był zupełny. Drugą rolę p. Selby odegrała z powodzeniem p. Podborówna, reżyserował p. Strachocki, ciekawe wnętrza stworzył malarz p. Daszewski. Przybyła nam premiera wysoce artystyczna i udana. (u)

RUCH REGIONALISTYCZNY

Stroje ludowe zanikają coraz bardziej. Związek nauczycielstwa szkół powsz. na Wołyniu wydał „Wskazówki dla zbierających i opracowujących materiały o strojach ludowych“. Wedle nich należy uwzględnić wszelkie zmiany i ewolucje jakie te stroje przechodziły. Do szczegółowego opisu należy dołączyć szkic kroju i opisać technikę wykonania. Uwzględnić trzeba różnice między strojem codziennym a świętecznym. (J. St.)

POLONICA WŁOSKIE

Polonistyka na uniwersytecie. W bieżącym roku akademickim, który się we Włoszech zaczyna na dobre w drugiej połowie listopada, wykładami będzie prof. Maver a obok niego kurs języka polskiego prowadzić będzie jako lektor Dr. Piszczkowski. Wykłady prof. Mavera poświęcone będą 1. „Kulturze polskiej“. — 2 godz. tygodniowo i 2. „Mickiewicz po r. 1828“ oraz „Interpretacji pierwszych pieśni Pana Tadeusza“. (P.)

SZKOLNICTWO

Wycieczki nauczycielskie. Sekcja powstających uniwersytetów regionalnych związku naucz. szkół powsz. w czasie wakacji roku bieżącego zorganizowała dwie wycieczki celem zapoznania nauczycieli z krajem. Jedna (geobotaniczna) ruszyła, aby zwiedzić puszcze białowieską, grodzieńską, suwalską i pojezierze augustowskie. Druga mając za zadanie badania etnograficzne zwiedzała Podole. Drogi odbywano koleją, autobusami i pieszo. Wrażenia z obu wycieczek podają ostatnie zeszyty „Głosu nauczycielskiego“. (J. St.)

WYKŁADY DLA RODZICÓW

Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych w Poznaniu (zarząd okręgowy) zaczyna dnia 23 listopada cykl pięciu wykładów, objętych ogólnym tytułem „Dom i Szkoła“. Odbywać się one będą co niedziela w sali 17 Collegium Minus o dwunastej w południe, a celem ich jest zbliżenie i wzajemne porozumienie między rodzicami, a szkołą.

Jest to sprawa dużej wagi. Rodzice nie zawsze wiedzą, czego szkoła od ich dzieci wymaga; nie wiedzą, dla czego tak a nie inaczej nauczycielstwo postępuje. Z drugiej strony szkoła nie zawsze rozumie dom rodzicielski i nie zawsze jest w zgodzie z jego postulatami. Trzeba się porozumieć, trzeba wzajemnie wyjaśnić sobie środki wychowawcze, jakie stosują w swoim zakresie oba te czynniki: dom i szkoła.

Wykłady odbędą się w porządku następującym:

Dnia 23 listopada mówić będzie dyr. dr. K. Swinarska o organizacjach rodzicielskich przy szkołach; 30 listopada ks. dyr. Cz. Piotrowski o współdziałaniu domu i szkoły w wychowywaniu moralnym; dnia 7 grudnia wizytator W. Sikorski o współdziałaniu domu i szkoły w wychowywaniu fizycznym (z przeżyciami i pokazami); dnia 14 grudnia prof. Uniw. Pozn. dr. Jaxa - Bykowski o współdziałaniu domu i szkoły w wykształceniu przyrodniczym; dnia 21 grudnia prof. dr. Stefan Frycz o współdziałaniu domu i szkoły w wykształceniu w zakresie humanistyki.

Jak widzimy, na wstępie będzie przedstawiony słuchaczom zarys form organizacyjnych, w jakie musi być ujęta współpraca między domem a szkołą, poczem będą omówione poszczególne działy nauczania. Inicjatorzy pozyskali na prelekcje wysoce wybitne jednostki świata naukowego i pedagogicznego, aby zaś zapoczątkować tak pożądaną styczność ideową między rodzicami, a wychowawcami, postanowili urządzić „skrzynkę uwag i życzeń“, do której uczestnicy wykładów będą mogli składać swoje życzenia, uwagi krytyczne itd. Dyskusyj na tak licznych zebraniach organizować nie można ze względów technicznych. „Skrzynka“ je niejako zastąpi, a materiał, z niej czerpany, ulegnie rozważeniu na konferencjach pedagogicznych.

Myśl jest nader szczęśliwa, organizacja wyborna, więc należy się spodziewać, że rodzice wezmą tłumny udział w prelekcjach, które ich tak bardzo powinny obejmować. Wstęp na każdą kosztuje ledwie 50 groszy, na cały cykl 2 złote, a wcześniej można nabywać bilety w księgarni J. Jachowskiego przy ul. Gwarnej.

Książki nadesłane

Roman Pollak: „Kultura polska we Włoszech“. Refleksje i dezyderaty. Odbitka z „Przeglądu Współczesnego“ Nr. 100/101. Sierpień-wrzesień 1930.

Aleksander Brückner: „Dzieje kultury polskiej“. Tom pierwszy. Kraków 1930. Nakładem Krakowskiej Spółki Wydawniczej.

Gutry Czesław: „O racjonalną organizację czasopisma naukowego“ uwagi ogólne. Nakł. własny. Warszawa 1930.

WŚRÓD TAJEMNICZYCH SŁOIKÓW

Co się w nich mieści? — Kolberg i czesanie rozczochranych melodyj — Edison przyszedł z pomocą — „Niegłupia trąba“ — Śpiewki z pod Jarocina — Jak dudziarz Kaczyński posłyszał swoje śpiewki — Wyciągi metrykalne muzyki ludowej — Nieznane „Tantum ergo“ — Podwiązane skrzypki — Rośnie to szybko.

W ciemniawym pokoju, który mieści seminarjum muzykologiczne naszego Uniwersytetu stoi kilka oszklonych szaf; na półkach, niczem w apteczce, porostawiano kilkadziesiąt niby słoików, niby pudełek z jasnej tektury. Co one zawierają?

Polskie melodie ludowe wytrwale zbierał w końcu ubiegłego stulecia Oskar Kolberg; wydał je później w olbrzymim zbiorze nakładem krakowskiej Akademii Umiejętności. Zbiór ten nosi długi tytuł: „Lud. w jego zwyczajach, obyczajach, pieśni...“ i t. d. Praca Kolberga była wspaniałą; melodi ludowych zebrał nieprzeliczone setki, co, kiedy nie umiano wtedy zapisywać ściśle muzycznego folkloru. Lud polski miał nieraz piosenki o tak osobliwym podziale rytmicznym, o wyszukanej technice ozdobników i tryłów, wreszcie o tak „dzikiej“ melodice, że Kolberg uważał za stosowne cywilizować te niesforne śpiewki. I to był śmiertelny chociaż mimowolny grzech nieustraszonego zbieracza. Zamiast przekazać następcom oryginały i autentyki, pozostawił je „umyte i uczesane“ wyprowadzić, lecz za to najczęściej pozbawione zapachu i charakteru. Podobnie zresztą postąpił Kleczyński przy publikacji swych zbiorów muzyki podhalańskiej.

Należało wszakże utrwalić zabytki muzyki ludowej o ile się jeszcze przechowały. Z pomocą zjawiał się fonograf. Odtąd praca zbieracza nie miała się ułatwić. Przy pomocy fonografu łatwiej można już notować brzmienie, tonację a nadewszystko skomplikowany nieraz rytm. Zaczęto więc zbierać polskie melodie ludowe na walki fonograficzne. Pierwszy eksperyment tego rodzaju wykonał dyr. dr. Juliusz Zborowski, który zastąpił się wielce folklorowi podhalańskiemu i zebrał wielką ilość „nut“ góralskich, prywatnych przez niezapomnianego Bartka Obrochtę; sławny ten skrzypek ludowy zrozumiał znaczenie fonografu, a nazywał go z humorem: „niegłupia trąba“.

Utarło się mniemanie, że tylko Podhale ma ciekawą, archaiczną muzykę. Rewizja tych poglądów zajął się prof. dr. Lucjan Kamiński. Jeszcze jako młody student przebywał na letnich wakacjach u krewnych w okolicy Jarocina. Tam zasłyszał starodawne melodie ludowe; ich archaika, żywość a nadewszystko niebываła różnorodność zainteresowały młodego muzykologa tak, że zaczął je spisywać. Po latach prof. dr. L. Kamiński zaczął kierować Zakładem Muzykologicznym Uniwersytetu Poznańskiego; oczywiście zakupił fonograf i z tym małym przyrządem o wyglądzie poręcznej walizeczki rozpoczął wędrówki-połowania po województwie poznańskim.

Jak wygląda taka wycieczka? Zasłyszał prof. Kamiński, że n. p. pod Krotoszynem żyje stary muzykant na dudach, nazwiskiem Kaczyński. Jedzie więc fonograf do Krotoszyna, zaprasza się staruszką na posiedzenie (alkohol w umiarkowanej dozie bywa również pomocniczym środkiem: „spiritus movens“) i prosi się by „coś“ na dudach do trąby zagrał. Może i jakas przyspiewkę wśród grania zanucić? Stary z początku wzdraga się lecz w końcu zaczyna. Bezpośrednio przed „nadaniem“ melodii na woskowy walek należy zadać w stroikową trąbkę na A, aby według tego tonu można się było później zorientować co do tonacji a nawet rytmu wykonywanego utworu.

Kaczyński skończył grać pierwszą serię swoich oberków. Wówczas prof. Kamiński zmienia odbiorczą membranę fonografu na inną, odtwórczą, i zdumiony dudziarz słyszy siebie i swe dudy, których donośny głos wydobywa się z głębi ebonitowej trąbki instrumentu. Wielce mu to się podoba; już teraz gra bez żenady coraz to nowe i coraz ciekawsze oberki. A tymczasem profesor Kamiński notuje jak najszczegółowiej wszelkie dane dotyczące samego wirtuoza, więc imię i nazwisko, wiek, miejsce stałego pobytu, opis instrumentu, wymiary i t. p. Przy śpiewach należy dokładnie zanotować wszystkie zwrotki i to możliwe w gwarze miejscowej. Wszystkie te notatki zapisuje się później w Zakładzie do wielkich formularzy, zatytułowa-

nych: „Regionalne archiwum fonograficzne“. Arkuszy tych jest już całystos — ogólna liczba zebranych dotąd waleków woskowych wynosi aż 755! A zbiera je profesor Kamiński dopiero od stycznia bieżącego roku. Jednodniowa wycieczka do Kąkolewa i Łoniewa przyniosła niedawno przeszło 50 „numerów inwentarzowych“!

Przywiezione z wycieczek waleki należy ochronić przed zniszczeniem lub starciem, a dzieje się to za pomocą galwanizacji, po której walek już jest niezniszczalny.

Wartość zebranych melodi jest olbrzymia. Z ich pomocą da się np. wyśledzić rozmaite, postronne wpływy na miejscową melodię; dość porównać ją z wykonaniem we wsi sąsiedniej. Jedną z najciekawszych zdobyczy prof. dr. L. Kamińskiego są liczne już waleki z dziedziny pieśni kościelnych. Znamy wszyscy melodię powszechnie śpiewaną w kościołach „Tantum ergo“. Tymczasem w takim np. Krotoszynie śpiewa się ją zupełnie inaczej, a tej wersji niema w żadnym śpiewniku kościelnym. Na południu Wielkopolski mieszkają licznie Polacy-protestanci, którzy wielce konserwatywnie przechowują swoje melodie kościelne. Profesor Kamiński dużo sobie obiecuje po ich hymnach kościelnych. Może się przytem wyjaśni niejedna zagadka naukowa?

Przed kilku dniami był prof. Kamiński tak łaskaw dopuścić mnie do swego fonograficznego sanktuarium i z niestrudzoną uprzejmością demonstrował swoje najnowsze zdobycze. Między innymi słyszeliśmy nad wyraz ciekawe oberki z przyspiewkami wykonane na dudach z towarzyszeniem skrzypiec; gdy o tem mowa, to np. w Kobiernie jest skrzypek (niejaki Wójczyk), który wycyznia na swym instrumencie niebываłe łamańce. Aby nadać skrzypkom donioślejszy głos, podwijałże sznurkiem struny tak, że nie brzmiały one zwyczajnie: G-D-A-E, lecz ostrzej: D-A-E-H a więc o kwintę wyżej. Śpiewały nam we fonografu baby wiejskie obrzędowe melodie wieńcowe i dożynkowe, grał na fujarce przygrywkę owczarskie kuzyn Jana Kasprowicza Posadzy ze Szymborza, śpiewały stare melodie kościelne parafianie z Krotoszyna... Podziw brał, że tu u nas, w Poznańskim, istnieje aż tak wielkie bogactwo ludowej muzyki. Jej zebranie rozłoży się zapewne na parę lat; profesor coś wspomina nawet o swych następcach — lecz przy swej energii zapewne oświadczy dokona tego wspaniałego dzieła.

Dotychczas zbierał w okolicach Odolanowa, Krotoszyna, Śmigła, Wągrowca, Żnina, Nowego Tomysła, Rawicza, Kościana i Leszna. Z tego widać, że jeszcze niemały obszar naszego województwa pozostał do zbadania. Prof. Kamiński z takim wszakże umiłowaniem do swej ulubionej pracy się odnosi, że archiwum rośnie w szybkim tempie i coraz to nowy słoik na półkach pomnaża niezmierną zasługą, jaką zdobywa sobie nasz znakomity muzykolog przez zachowanie wielkopolskiej muzyki ludowej w jej rodzimym kształcie i pięknie. Niemała dumą naszą jest to bezcenne archiwum, a muzykologii polskiej przybywa w niem prawdziwe skarby. J. Ml.

Pisma nadesłane

„Tęcza“ Zesz. 45. Treść: Od redakcji. — J. Kisielewski: „Kij w mrowisku“. — J. Gutsche: „Wychowanie na boisku“. — A. M. Swinarski: „Teatr sensacji“. — (d) „Tragiczna odpowiedzialność“. — Dr. S. Szuman: „Twarz, karykatura, maska, portret“. — A. Janta-Polczyński: „Drzeworyty“. — gyp.: „Szwajcarskie tunele“. J. Mergentaler: „Astronomia w górach“. S. Balicki: „Mężczyzna“. — Dr. A. Z. Arend: „John Galsworthy jako autor dramatyczny“. — Zycie teatralne. — Post scriptum. — Światło-cienie. — Powieść i nowela. — Rozrywki umysłowe.

„Przyjaciel Szkoły“ Nr. 16. Treść: L. Bandura: „Współczesne kierunki pedagogiczne“. — A. Dmochowski: „Program fizyki i warunki jego realizacji“. — E. Jarzumiński: „Na marginesie „Projektu programu nauki o przyrodzie“. — K. Guzowski: „Z historii polskiego szkolnictwa: Uwagi nad wyższymi szkołami polskimi w porównaniu do niemieckich ks. Wojciecha Szwajkowskiego (1808 r.)“ — Lekcje. — Nowości wydawnicze.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Czy sfery gospodarcze pragną zwycięstwa etatyzmu?

Przewrót majowy pociągnął za sobą szereg konsekwencji dla polskiego życia politycznego, społecznego i gospodarczego. W dosłownym tego słowa znaczeniu opłakane skutki ekonomiczne przewrotu ujawniają się w jaskrawy sposób od długiego szeregu miesięcy. Ciągła niepewność o jutro, ciągłe ugnanie się pod różnego rodzaju ciężarami podatkowymi, socjalnymi, monopolami i wynikającymi z różnych rozporządzeń, ciągła irytacja — oto skutki, wystarczające wymowne, aby warto było o nich mówić.

Trzeba jednak mówić o ideologii, na której gruncie wykwitł ten opłakany stan dzisiejszy. Trzeba o tem mówić doświadczenie, aby koła gospodarcze uświadomiły sobie, czem właściwie kieruje się obecnie Polska rządząca grupa, aby potrafiły przewidzieć... i zaradzić zawczasu skutkom dalszego trwania dzisiejszego regime'u.

Zagadnienie, że się tak wyrażymy, ideologii ekonomicznej grupy pułkownikowskiej, stało się szczególnie aktualne na skutek tego, że grupa ta stoi na czele B. B. i, jak wczoraj na tem miejscu donosiliśmy, wyrugowała na szary koniec list wyborczych przedstawicieli „sanacyjnych” kół gospodarczych. Dziś partja B. B. rządzi pułkowniczo-etatystycznie. Czy mają oni zrealizować w całej pełni swój program gospodarczy?

Ideologia, reprezentowana przez grupę pułkownikowską, stanowi nową formę etatyzmu, t. j. ruchu zmierzającego ku stworzeniu wszechwładzy państwa m. i. w dziedzinie gospodarczej. Jak wiadomo, cel taki jest ideałem socjalizmu, od którego etatyzm różni się jedynie co do sposobów urzeczywistnienia pożądanego stanu. Podczas bowiem, gdy socjalizm dąży do hegemonji państwa na drodze gwałtu, rewolucji i przymusu, dzisiejsi kierownicy nawy państwowej pragną zrealizować swe projekty (i już je realizują) przez rozbudowywanie istniejących przedsiębiorstw fiskalnych i zakładanie nowych. Etatyzm doby dzisiejszej również jest tylko interwencjonizmem, ta bowiem forma oddziaływania przez państwo na życie gospodarcze ograniczona jest do dziedzin użyteczności publicznej z natury swej niewdzięcznych dla przedsiębiorczości prywatnej; etatyzm dzisiejszy, zwany przez jednych

„neo-etatyzmem”, pragnie działać także i na tych polach, na których inicjatywa prywatna działa oddawna i działa dobrze.

Jak więc widzimy, „neo-etatyzm” przekracza granice dotychczasowych wpływów państwa na życie ekonomiczne, tworzy „front gospodarczy” i wypowiada „pokojową” walkę sferom prywatnej gospodarki.

Taktyka w tej wojnie jest następująca: powstają przedsiębiorstwa państwowe, mogące zwycięsko konkurować z równoległymi zakładami prywatnymi dzięki olbrzymim przywilejom podatkowym, socjalnym itp. oraz dzięki odpowiedniemu nastawieniu kursu polityki fiskalnej, celnej, socjalnej i finansowej. Z biegiem czasu przedsiębiorstwa prywatne ustępują pod naporem przemożnej konkurencji zakładów państwowych, likwidują się i przechodzą w ręce potężnego konkurenta: państwa, które, będąc jedynym reflektantem, dyktuje warunki skupu. A więc: wywaszczenie nie „de iure”, lecz „de facto”.

Zmora etatyzmu działa na koła gospodarcze tak odrażająco, że szereg ministrów — kierowników resortów gospodarczych odrzekł się stanowczo od zamiarów etatystycznych. Co to jednak wszystko znaczy, pytamy, skoro „z najwyższego rozkazu” utrzymuje się budżet na 3-miljardowej wysokości? Przecież o to właśnie etatyzm chodzi, aby mieć jaknajwięcej funduszy na stopniowe etatyzowanie wytwórczości! Przecież im to Polska ma do zawdzięczenia, że jęczy pod brzemieniem wysokich podatków, o czem tak wyraźnie wystąpił się prezes warszawskiej izby p.-h., p. inż. Klarner mówiąc (podajemy tekst oficjalny):

„Państwo zabierając zbyt wielką część dochodu społecznego, uniemożliwiło ewolucję warsztatów pracy, podcięło zdolność konsumcyjną społeczeństwa, przyczyniło się w znacznym stopniu do obecnego stanu wegetacji”.

W przeddzień wyborów koła gospodarcze muszą sobie uświadomić, czy życzą sobie dalszego trwania tego „stanu wegetacji”, czy też pragną otrząsnąć się z więzów etatyzmu, boleśnie krępujących swobodę ruchów i wolność rozwoju gospodarstwa narodowego.

KRONIKA GOSPODARCZA

Stosunki handlowe z zagranicą

Dyrekcja Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego już obecnie otrzymała wiadomość z Chicago, iż na Targi Międzynarodowe w Poznaniu przybędzie wycieczka z wymienionego miasta, jak również i wielu innych miast Stanów Zjednoczonych.

Firma z Bombaju (Indje) pragnie objąć przedstawicielstwo firm polskich na rury gazowe, rury do kotłów, śruby, nity, gwoździe, świeki, drut wszelkiego rodzaju, przedzie ze sztucznego jedwabiu, itp. artykuły, mające zbyt na rynku indyjskim.

Firma fińska pragnie importować z Polski, względnie przyjąć przedstawicielstwo na nawozy sztuczne, zboże, sól i otręby.

Firmy wiedeńskie pragną importować z Polski wyroby koszykowe.

Firmy austriackie pragną importować z Polski dykty.

Wszelkich informacji udziela Miejski Urząd Targu Poznańskiego, Poznań, ul. Marsz. Focha 18.

Z KRAJU

(k) Normalizacja produkcji przemysłu bekowego. Na ostatnim posiedzeniu rady zarządzającej Polskiego Związku Bekowego omawiano sprawę podniesienia standardu produkowanego bekonu. Szeroko omawiano selekcję trzody przez zasilenie chlewni doborowymi sztukami rozplodowymi, utworzeniem instruktorjatów na terenach hodowlanych, dostosowanie ustawy weterynaryjnej do potrzeb hodowli trzody i jej przetworstwa. Dzięki zjednoczeniu wszystkich bekoniarni krajowych Związku oraz kontrolowaniu wykonywania procesu standaryzacyjnego jakoś polskiego bekonu wykazuje stale postępującą poprawę i w jakości swej coraz bardziej zbliża się do klasycznego standardu duńskiego, zdobywając coraz lepszą markę na rynku angielskim i popularność dla produktu polskiego. Na terenie Rzeczypospolitej znajduje się obecnie 20 bekoniarni. — Eksport bekonów w roku bież. w stosunku do tego samego okresu ub. roku powiększył się o więcej niż 50 proc. i wyniósł za 10 miesięcy rb. 190 tys. podw. ctr. w porównaniu do 145 tys. podw. ctr. za cały rok ub.

(k) Poradnia budowlana w Gdyni. Wydział techniczny magistratu m. Gdyni uruchomił poradnię budowlaną, której zadaniem jest udzielanie porad i opinowanie projektów budowlanych tak pod względem technicznym, jak i finansowym, oraz sprawa wyboru miejsca budowy w zgodności z przepisami budowlanymi, wyboru materiałów budowlanych, robocizny, sprawach gospodarczych i parcelacyjnych. Poradnia ta nie ma charakteru urzędowego i nie tłumuje w niczem zarządzeń władz budowlanych.

Z ZAGRANICY

(z) Program prac gospodarczych w Czechosłowacji. Komitet ekonomiczny rady ministrów uchwalił program prac gospodarczych, jakie mają być przeprowadzone w bieżącym roku. Postanowiono przeznaczyć na akcję, mającą na celu zlagodzenie ogólnego kryzysu gospodarczego, sumę 150 milj. koron, która zostanie użyta dla rolnictwa, przemysłu oraz instytucji socjalnych, zwłaszcza związków zawodowych, wyczerpanych udzielaniem zasiłków dla bezrobotnych. W dalszym ciągu ma być załatwiona kwestja taniego kredytu dla rolnictwa, przemysłu i handlu, gwarancja kredytu eksportowego oraz kwestja kredytu dla spółdzielni robotniczych. Rozpatrzone ma być również sprawa funduszu na budowę dróg. (W przyszłym roku poświęcone ma być ten cel 500 milj. koron), stworzenie funduszu meljoracyjnego oraz zwiększenie poparcia dla ruchu budowlanego. Wreszcie postanowiono poświęcić większą uwagę sprawom inwestycyjnym, przyczem istnieje zamiar stworzenia specjalnego komitetu inwestycyjnego, w którym zasiędliby przedstawiciele poszczególnych resortów wraz z przedstawicielami samorządów.

(z) Pożyczki państwowe Rzeszy niemieckiej. W projekcie budżetu Rzeszy na r. 1931-32 rząd chce uzyskać od parlamentu upoważnienie na zaciągnięcie pożyczek: na sumę 648 milj. na pokrycie wydatków nadzwyczajnych z poprzednich lat budżetowych: na sumę 71 milj. na wydatki nadzwyczajne w r. 1931-32, i na sumę 375 milj. na częściowe pokrycie deficytu z r. 1930.

Biurokratyzm P. K. P.

W taryfie przewozowej wyjątkowej E. 1 na węgiel przewidziane, że z ulgowej stawki mają prawo korzystać wymienione w specjalnym spisie 137 koksowni i kopalni. W praktyce rzeczy przedstawiają się inaczej, niżby przypuszczać należało, sądząc po powyższym przepisie.

Mianowicie, jeśli na liście przewozowym figuruje nie „szyb X”, wzgl. „kopalnia Y”, czy też „koksownia Z”, lecz firma lub nazwisko właściciela kopalni, wówczas kolej przyjmując dany węgiel, przesyła go do stacji przeznaczenia i każe odbiorcy płacić pełną stawkę przewozową.

Widzieliśmy np. kilka listów przewozowych wystawionych przez „Zakłady Hohenlohego”, S. A., które odbiorcom przesyłają obliczoną według taryfy pełną, mimo, że — jak wszystkim wiadomo — wspomniane zakłady posiadają swoje kopalnie węgla. Jedyńa racja obliczenia kosztów przewozu według pełnej stawki była ta okoliczność, że w Zakładach Hohenlohego nie podano na liście przewozowym, jako nadawcę, kopalni, lecz firmę...

Jak się dowiadujemy, kolej domaga się od wszystkich odbiorców węgla, którzy odebrali w ubiegłym i bieżącym roku węgiel za takim, nieformalnie wystawionym listem przewozowym — dopłat w wysokości różnicy między taryfą wyjątkową i normalną.

W niektórych wypadkach dopłaty takie sięgają sum bardzo znacznych. Biurokratyzm to zarządzenie, nie znajdujące rozsądnego, życiowego uzasadnienia, daje się we znaki najszerszym kołom gospodarczym, gdyż w ten nieformalny sposób wystawiają listy przewozowe liczne kopalnie polskie, jak np. „Skarboferm”, „Hohenlohe”, „Koksownie Knurów” itd.

Związek kupców drzewnych detalistów

Ostatnio zawiązała się w Poznaniu nowa organizacja kupców drzewnych handlujących detalicznie pod nazwą „Zrzeszenie Chrześcijańskich Kupców Drzewnych”. Nowe zrzeszenie postawiło sobie za zadanie obronę drobnego kupiectwa drzewnego przed przegrodą i nieuczciwą konkurencją, wywołującą chaos w detalicznym handlu drzewnym i działającą destrukcyjnie na ceny materiałów drzewnych.

Zarząd nowej organizacji ukonstytuował się następująco: prezes p. Maksymilian Wachowiak, dyrektor spółki akc. „Zagroda”, wiceprezes p. Ignacy Konieczny, sekretarz p. Teodor Staniewski.

Na zebraniu konstytucyjnym opowiedziano się za połączeniem nowo utworzonej organizacji z istniejącym Związkiem Przemysłowców Drzewnych w Poznaniu, i to w formie sekcji kupieckiej. Zebrania nowego zrzeszenia odbywać się będą co czwartek w salce restauracji p. Jasiaka.

Pierwsze zwyczajne zebranie odbyło się przy udziale prawie wszystkich zapisanych dotąd członków. Na zebraniu tem nastąpiła zmiana składu zarządu o tyle, że wiceprezesem został p. Zakrzewski, a p. Konieczny skarbnikiem. Prezesem pozostał p. Wachowiak, sekretarzem p. Staniewski. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Paetza i Domarackiego. (m. z.).

Niebezpieczeństwo leczenia radem

Coraz większe rozpowszechnienie leczenia radem wszelkich narośli rakowatych doprowadziło widocznie musiałoby nadużyć w tym kierunku, a przynajmniej do niezachowywania dostatecznej ostrożności, skoro przy zestawieniu rocznego sprawozdania angielskiego trustu radowego uważano za potrzebne wyraźnie ostrzec przed niebezpieczeństwem, jakie kryje w sobie ta metoda lecznicza.

Czytamy tu dosłownie: „Niebezpieczeństwa, związane ze stosowaniem tego nowego potężnego środka są nie tylko poważne, lecz i istotne i to zarówno dla operatora jak i dla chorego. Komisja trustu radowego zwraca uwagę, iż należy być nader ogólnym w ocenianiu wartości i skuteczności działania radu w leczeniu złośliwych nowotworów. Niepodobna też nie potępiać budzenia fałszywych nadziei wśród laików przez ogłaszanie niedostatecznie sprawdzonych, sensacyjnych i optymistycznych wiadomości. Co najwyżej stwierdzić można, na podstawie wieloletniego doświadczenia we wszystkich krajach, że niektóre wyniki, otrzymywane w pewnych określonych warunkach, okazały się istotnie bardzo zadowalające, gdy w innych wypadkach z nieustalonych jeszcze powodów, są one mniej zadowalające i że wreszcie znaczny odsetek wypadków dał wyniki bądź niewyraźne, bądź nawet zdecydowanie u-

jemne. Nie upoważnia to oczywiście do poglądów pesymistycznych, ile że pozostaje wciąż jeszcze w tej dziedzinie szereg problemów niedostatecznie wyjaśnionych.

Decydującym jednak czynnikiem, bez którego nie może być mowy o ostatecznym przekonaniu, jest czas. Wieloletnie dopiero dane naukowe i statystyczne dadzą możność wyprowadzenia ostatecznych wniosków, które można będzie już śmiało podać do wiadomości publicznej. W obecnym wszelako stanie rzeczy komisja trustu radowego uważa za swój obowiązek ponownie ostrzec kogo należy, przypominając, że nie można jeszcze uważać radu za ustalony środek przeciwrakowy. Rad jest w obecnej chwili bronią nader niebezpieczną, którą stosować też należy z wielką ostrożnością, zręcznością i umiejętnością, jeśli nie ma on wyrządzić więcej szkody niż pożytku”.

Ostrzeżenie to, podane przez instytucję tak poważną, jak angielski trust radowy, rozporządzający olbrzymim kapitałem czterech miliona funtów szterlingów (około 11 milionów złotych) i stanowiący najwyższy autorytet w sprawach radu daje bardzo wiele do myślenia, winno też być wzięte pod uwagę przez lekarzy, a także przez zbyt pochopną do ludzenia się niesprawdzonymi danymi publiczność.

Dr. S. C.

Walka ze spóźnialstwem

Prasa nowojorska rozpisuje się z zachwytem o utworzeniu Ligi, która ma na celu walkę z spóźniającymi się do teatrów i na koncerty. Walka zasada się natem, że członkowie Ligi zobowiązali się uroczystym słowem honoru nie przepuszczać na miejsca spóźniających się, nie ułatwiać im dojścia do ich krzeseł i nie usuwać się, aby im siedzenie umożliwić oraz nie wstawiać żadną miarą ze swych miejsc. W ten sposób zmusi się spóźnialskich do stania w czasie pierwszego aktu aż do przerwy, co nie będzie dla nich ani mile ani wygodne. Podobno nauczka poskutkowała, bo jak stwierdza prasa amerykańska, mimo krótkiego istnienia Ligi są już namacalne dowody owocnej jej pracy. Ilość osób, spóźniających się na przedstawienia zmalała w sposób widoczny. (al)

Ach, ta moda!

W Budapeszcie przechodnie na ulicy City byli widzami bardzo wesołego wydarzenia, którego pozadrościłaby niejedna wytwornia filmowa, ze względu na śmiech i wesołość, o które dzisiaj tak trudno. Aktorzy: pewna piękna młoda dama w wytwornej toalecie wieczorowej, najprawdopodobniej w drodze do teatru. Jej partnerem był godny, starszy pan, bez zewnętrznych form Casanowy. Widownia kolej elektryczna, czyli tramwaj. Młoda dama spieszy się i on również się spieszy. Ona chce wysiąść i on również. Jej sukienka ma modną długość, on stopę męską, stąpającą z odpowiednią siłą. Dama nie przyzwyczaiła się jeszcze do swego trenu i nie podniosła go przy zsiadaniu. Mężczyzna niebezpiecznie postawił nogę na delikatnej, koronkowej tkaninie. Wstrząs, trzask pękającego materiału, krzyk... delikatne naramniki zerwały się. Suknia i zarzutka spada, a dama staje na ulicy w modnej kombinacji przed publicznością, czekającą na przystanku. Czy potrzeba dalszych komentarzy? Biedactwo płonie ze wstydu i płacze, widzowie śmieją się niemiłosiernie. Wkracza policjant, stróż bezpieczeństwa. Starszy pan zapewnia o swej niewinności, dama napada na niego. Epilog tej sprawy kończy się na policji, gdzie nie przyznano racji pokrzywdzonej, gdyż komisarz jest zdania, że kto nosi tren, musi go sam pielegnować. Morał: la mode oblige lub, kto chce nosić modne suknie, musi ponosić konsekwencje niewygodnej mody. (al)

Z różnych stron Polski

Dwie tajemnicze zbrodnie w Pińsku

Wielkie wrażenie wywołało przed dwoma tygodniami w Pińsku znalezienie nad ranem na ulicy zwłok pewnej 18-letniej uczennicy, zamordowanej w sposób tajemniczy zapewne na tle erotycznym. Obecnie zaszedł ponownie taki wypadek, znaleziono zwłoki innej dziewczyny, pozbawionej życia w podobnych okolicznościach. Zajścia te wywołały w mieście popłoch.

Z pogranicza sowieckiego.

W tych dniach koło wsi Kulikowo w rejonie Dżyry na stronie sowieckiej miała miejsce utarczka grupy włościan, skazanych na osiedlenie na Syberji z konwojującą ją strażą. W wyniku krótkiej walki kilkunastu chłopów zdołało zbiec i po kilku dniach ukrywania się w lasach dobiegło do granicy polskiej. Tu jednak powiadomiony o wypadku posterunek straży granicznej sowieckiej zwiększył swoją czujność i w chwili, gdy chłopci usiłowali przedostać się na terytorjum Polski strażnicy otoczyli ich ze wszystkich stron. Wywiązała się tym razem już regularna walka, gdyż chłopcy po drodze zdołali się uzbroić. Strzelanina trwała z pół godziny i zalarmowała placówkę K. O. P. Jak donoszą z pogranicza, w wyniku tej walki po obu stronach są zabici i ranni. Zaledwie dwu chłopom udało się przedrzeć przez kordon i dostać do Polski, gdzie zostali przez patrol K. O. P. zatrzymani i oddani do starostwa.

Z najlepszym ekstraktem mięsnym
są przyrządzone



MAGGI^{ego} kostki buljonowe

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Koło Młodzieży im. Słowackiego.** — Zebranie połączone z obchodem listopadowym odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 20 na salce Królowej Jadwigi przy Alejach Marcinkowskiego 1. Wykład wygłosi p. Janiczak.

— **Żeńskie Tow. „Przemyśl”.** Plenarne zebranie odbędzie się dnia 13 bm. o godzinie 19.30 na wielkiej sali Domu Królowej Jadwigi.

— **Wydział Metalowy Tow. Młodych Przemysłowców.** Zebranie w czwartek, 13 bm. o godzinie 20 w lokalu p. Jarockiego, ul. Masztalarska 8. Wykład p. Chęsia o maszynach parowych.

— **Sodaliczka Panien Urzędniczek.** Zebranie instrukcyjne dla pp. kandydatek i aspirantek odbędzie się w czwartek, dnia 13 bm. o godzinie 19.30 w Marianum, ul. Szewska 18.

— **Klub Mandolinistów „Lutnia”.** Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek, dnia 13 bm. w lokalu p. Wróblewicz, Chwaliszewo 68, o godz. 20.

— **Tow. Młodzieży Misyjnej pod wezw. Błg. Jana Bosko.** Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek, 13 bm. o godz. 20 w ognisku przy ul. Wronieckiej 9.

— **S. P. P. Wilda** Zebranie plenarne w czwartek, dnia 13 bm. o godzinie 19.30 w lokalu p. Figla, Wierzbicze 27.

— **Koło Śpiewaczy „Dzwon Zygmunta”.** Plenarne zebranie odbędzie się 14 bm. o godzinie 19.30 w lokalu p. Fiedlerowej, Górna Wilda 47. Lekcja śpiewu odbędzie się dnia 17 bm. o godzinie 20 na salce ćwiczeń p. Fiedlerowej, Górna Wilda 47.

— **Tow. „Pielgrzym”.** Celem utworzenia chóru uprasza się chętnych członków, mających głos, o zgłoszenie się w Sekretarjacie, ul. Św. Józefa 5, do dnia 15 bm.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 10. 11. 30: Michalina Lisowa z d. Kaźmierczakowa, wdowa, 66 l. Stanisław Jachowski, restaurator, 74 l. Marjan Rydlowski, kupiec, 49 l. Szczepan Gomoliński, mistrz krawiecki 52 l. Cecylja Adamska, ekspedjentka, 19 l. Stanisława Watta - Skrzydlewska z d. Lossow, 57 l. Stanisława Czekala z d. Śniegocka, 58 l. Jan Ruciński, bez zawodu, 20 l. Marja Bajonówna 17 godz. Zbyszko Romuald Zalesny 4 dni.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: H. C. Kościan, z prośbą o zdrowie i błogosławieństwo 3 zł; — Wincenty Kowasz 5 zł; H. S. 3 zł; — Józefostwo Kostrzewscy za otrzymane łaski 50 zł; — Marja Jeziorowska 10 zł; — C. B. z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze, 5 zł; — F. G. z prośbą o zdrowie, błogosławieństwo w rodzinie i podziękowanie za dotychczasowe dobrodziejstwo 5 zł; — Marja Olejniczakowa 1 zł; — St. P. Luskowo 5 zł; — I. S. 0.25 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 539.45 zł.

Na Czerwony Krzyż: T. S. 10 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 14.50 zł.

Na szpital św. Józefa: T. S. 10 zł; — Marja Paszkowska zamiast światła na grobie ś. p. Leona Paszkowskiego i wnuczki ś. p. Janki Rejmanówny 10 zł.

Na fundusz wyborczy: Piotrowski 40 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 55 zł.

SKRZYŃKA DO LISTÓW

— **Stały Czytelnik.** W jaki sposób można pomówić z p. Wojewodą? Zgłosić się w Urzędzie Wojew. (K)

— **Ciekawy.** Nie znamy tej firmy. (K)

— **Stała Czytelniczka od 22 lat.** Radzi przedstawić sprawę dyrektorowi Muzeum Wielkopolskiego. (K)

Obrazy Witold Leworski,
Wrocławska 36.
Pw 505-18, 12

AMAT
płatki mydlane
na obojętne i na zmyłki
są o wiele tańsze niż inne
zmyłki i mydła
wielkość 100 g. 1.50 zł
wielkość 200 g. 2.50 zł
wielkość 500 g. 5.50 zł
wielkość 1 kg. 10.50 zł
wielkość 2 kg. 20.50 zł
wielkość 5 kg. 50.50 zł
wielkość 10 kg. 100.50 zł
wielkość 20 kg. 200.50 zł
wielkość 50 kg. 500.50 zł
wielkość 100 kg. 1000.50 zł
wielkość 200 kg. 2000.50 zł
wielkość 500 kg. 5000.50 zł
wielkość 1000 kg. 10000.50 zł
wielkość 2000 kg. 20000.50 zł
wielkość 5000 kg. 50000.50 zł
wielkość 10000 kg. 100000.50 zł
wielkość 20000 kg. 200000.50 zł
wielkość 50000 kg. 500000.50 zł
wielkość 100000 kg. 1000000.50 zł
wielkość 200000 kg. 2000000.50 zł
wielkość 500000 kg. 5000000.50 zł
wielkość 1000000 kg. 10000000.50 zł
wielkość 2000000 kg. 20000000.50 zł
wielkość 5000000 kg. 50000000.50 zł
wielkość 10000000 kg. 100000000.50 zł
wielkość 20000000 kg. 200000000.50 zł
wielkość 50000000 kg. 500000000.50 zł
wielkość 100000000 kg. 1000000000.50 zł
wielkość 200000000 kg. 2000000000.50 zł
wielkość 500000000 kg. 5000000000.50 zł
wielkość 1000000000 kg. 10000000000.50 zł
wielkość 2000000000 kg. 20000000000.50 zł
wielkość 5000000000 kg. 50000000000.50 zł
wielkość 10000000000 kg. 100000000000.50 zł
wielkość 20000000000 kg. 200000000000.50 zł
wielkość 50000000000 kg. 500000000000.50 zł
wielkość 100000000000 kg. 1000000000000.50 zł
wielkość 200000000000 kg. 2000000000000.50 zł
wielkość 500000000000 kg. 5000000000000.50 zł
wielkość 1000000000000 kg. 10000000000000.50 zł
wielkość 2000000000000 kg. 20000000000000.50 zł
wielkość 5000000000000 kg. 50000000000000.50 zł
wielkość 10000000000000 kg. 100000000000000.50 zł
wielkość 20000000000000 kg. 200000000000000.50 zł
wielkość 50000000000000 kg. 500000000000000.50 zł
wielkość 100000000000000 kg. 1000000000000000.50 zł
wielkość 200000000000000 kg. 2000000000000000.50 zł
wielkość 500000000000000 kg. 5000000000000000.50 zł
wielkość 1000000000000000 kg. 10000000000000000.50 zł
wielkość 2000000000000000 kg. 20000000000000000.50 zł
wielkość 5000000000000000 kg. 50000000000000000.50 zł
wielkość 10000000000000000 kg. 100000000000000000.50 zł
wielkość 20000000000000000 kg. 200000000000000000.50 zł
wielkość 50000000000000000 kg. 500000000000000000.50 zł
wielkość 100000000000000000 kg. 1000000000000000000.50 zł
wielkość 200000000000000000 kg. 2000000000000000000.50 zł
wielkość 500000000000000000 kg. 5000000000000000000.50 zł
wielkość 1000000000000000000 kg. 10000000000000000000.50 zł
wielkość 2000000000000000000 kg. 20000000000000000000.50 zł
wielkość 5000000000000000000 kg. 50000000000000000000.50 zł
wielkość 10000000000000000000 kg. 100000000000000000000.50 zł
wielkość 20000000000000000000 kg. 200000000000000000000.50 zł
wielkość 50000000000000000000 kg. 500000000000000000000.50 zł
wielkość 100000000000000000000 kg. 1000000000000000000000.50 zł
wielkość 200000000000000000000 kg. 2000000000000000000000.50 zł
wielkość 500000000000000000000 kg. 5000000000000000000000.50 zł
wielkość 1000000000000000000000 kg. 10000000000000000000000.50 zł
wielkość 2000000000000000000000 kg. 20000000000000000000000.50 zł
wielkość 5000000000000000000000 kg. 50000000000000000000000.50 zł
wielkość 10000000000000000000000 kg. 100000000000000000000000.50 zł
wielkość 20000000000000000000000 kg. 200000000000000000000000.50 zł
wielkość 50000000000000000000000 kg. 500000000000000000000000.50 zł
wielkość 100000000000000000000000 kg. 1000000000000000000000000.50 zł
wielkość 200000000000000000000000 kg. 2000000000000000000000000.50 zł
wielkość 500000000000000000000000 kg. 5000000000000000000000000.50 zł
wielkość 1000000000000000000000000 kg. 10000000000000000000000000.50 zł
wielkość 2000000000000000000000000 kg. 20000000000000000000000000.50 zł
wielkość 5000000000000000000000000 kg. 50000000000000000000000000.50 zł
wielkość 10000000000000000000000000 kg. 100000000000000000000000000.50 zł
wielkość 20000000000000000000000000 kg. 200000000000000000000000000.50 zł
wielkość 50000000000000000000000000 kg. 500000000000000000000000000.50 zł
wielkość 100000000000000000000000000 kg. 1000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 200000000000000000000000000 kg. 2000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 500000000000000000000000000 kg. 5000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 1000000000000000000000000000 kg. 10000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 2000000000000000000000000000 kg. 20000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 5000000000000000000000000000 kg. 50000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 10000000000000000000000000000 kg. 100000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 20000000000000000000000000000 kg. 200000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 50000000000000000000000000000 kg. 500000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 100000000000000000000000000000 kg. 1000000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 200000000000000000000000000000 kg. 2000000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 500000000000000000000000000000 kg. 5000000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 1000000000000000000000000000000 kg. 10000000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 2000000000000000000000000000000 kg. 20000000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 5000000000000000000000000000000 kg. 50000000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 10000000000000000000000000000000 kg. 100000000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 20000000000000000000000000000000 kg. 200000000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 50000000000000000000000000000000 kg. 500000000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 100000000000000000000000000000000 kg. 1000000000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 200000000000000000000000000000000 kg. 2000000000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 500000000000000000000000000000000 kg. 5000000000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 1000000000000000000000000000000000 kg. 10000000000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 2000000000000000000000000000000000 kg. 20000000000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 5000000000000000000000000000000000 kg. 50000000000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 10000000000000000000000000000000000 kg. 100000000000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 20000000000000000000000000000000000 kg. 200000000000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 50000000000000000000000000000000000 kg. 500000000000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 100000000000000000000000000000000000 kg. 1000000000000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 200000000000000000000000000000000000 kg. 2000000000000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 500000000000000000000000000000000000 kg. 5000000000000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 1000000000000000000000000000000000000 kg. 10000000000000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 2000000000000000000000000000000000000 kg. 20000000000000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 5000000000000000000000000000000000000 kg. 50000000000000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 10000000000000000000000000000000000000 kg. 100000000000000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 20000000000000000000000000000000000000 kg. 200000000000000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 50000000000000000000000000000000000000 kg. 500000000000000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 100000000000000000000000000000000000000 kg. 1000000000000000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 200000000000000000000000000000000000000 kg. 2000000000000000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 500000000000000000000000000000000000000 kg. 5000000000000000000000000000000000000000.50 zł
wielkość 1000000000000000000000000000000000000000 kg. 100.50 zł
wielkość 2000000000000000000000000000000000000000 kg. 200.50 zł
wielkość 5000000000000000000000000000000000000000 kg. 500.50 zł
wielkość 100 kg. 1000.50 zł
wielkość 200 kg. 2000.50 zł
wielkość 500 kg. 5000.50 zł
wielkość 1000 kg. 100.50 zł
wielkość 2000 kg. 200.50 zł
wielkość 5000 kg. 500.50 zł
wielkość 100 kg. 1000.50 zł
wielkość 200 kg. 2000.50 zł
wielkość 500 kg. 5000.50 zł
wielkość 1000 kg. 100.50 zł
wielkość 2000 kg. 200.50 zł
wielkość 5000 kg. 500.50 zł
wielkość 100 kg. 1000.50 zł
wielkość 200 kg. 2000.50 zł
wielkość 500 kg. 5000.50 zł
wielkość 1000 kg. 100.50 zł
wielkość 2000 kg. 200.50 zł
wielkość 5000 kg. 500.50 zł
wielkość 100 kg. 1000.50 zł
wielkość 200 kg. 2000.50 zł
wielkość 500 kg. 5000.50 zł
wielkość 1000 kg. 100.50 zł
wielkość 2000 kg. 200.50 zł
wielkość 5000 kg. 500.50 zł
wielkość 100 kg. 1000.50 zł
wielkość 200 kg. 2000.50 zł
wielkość 500 kg. 5000.50 zł
wielkość 1000 kg. 100.50 zł
wielkość 2000 kg. 200.50 zł
wielkość 5000 kg. 500.5



We wtorek, dnia 11 listopada o godzinie 3,35 po poł. zasnęła w Bogu, opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza siostra i ciotka, ś. p.

Zofja Rzepecka

sodaliska
współzałożycielka i była dyrektorka Państwowego Liceum i Gimnazjum imienia Generałowej Zamoyskiej.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 14. 11. 1930 o godzinie 3 po południu z Zakładu św. Józefa na stary cmentarz św. Marcina przy ul. Towarowej. Msza św. za duszę Drogiej Zmarłej odbędzie się w poniedziałek, dnia 17. 11. 1930 r. o godzinie 10 w kościele św. Marcina.

W głębokim smutku pogrążeni
siostra, bracia, bratowe i rodzina.

dw 2076



pluie de fleurs
(deszcz kwiatów)
QUATRE VALETS
SZACH 15
JUBILEUSZ DOKONYWAŁY ZAPACH
PERFUMY
WODY KWIATOWE
PUDER
MYDŁA
J. SZACH
WARSZAWA

nw 5149

DRUKARNIA ARCYDENSOWA W POZNANIU

dobrze zaprowadzona, 4 maszyny pospieszne, 11 notyp, 2 typografy, introligatornia, dostateczne maszyny ręczne. z powodu zmiany stosunków na sprzedaż. Drukarnia znajduje się we własnej nieruchomości, nadającej się do rozbudowy. Ewent. przejąć można drukarnię bez nieruchomości. Zgłoszenia do biura ogłoszeń „Par”. Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 46,59.

Pw 610-15,53



Dnia 10 listopada 1930 r. zmarła po długich i ciężkich z wielką cierpliwością znoszonych cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i nigdy niezapomniana matka, babcia i teściowa, ś. p.

z Wielickich

Zuzanna Stankowa

przeżywszy lat 84. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13 bm. o godz. 3 z domu żałoby ul. Nadbrzeżna 11.

Dzieci i rodzina.

Poznań, Francja, Gdynia, Kościan, Chodzież, Margonin, Wągrowiec i Kaliszawy. zw 26454

Najprzewielebniejszemu Duchowieństwu

donosimy uprzejmie, że w ostatnich dniach odebraliśmy nowe transporty znanych ze swej dobroci win mszalnych, które oferujemy po następujących cenach:

Francuskie białe wytrawne (Vin de Messe) zł 5,50
Muscatołowe półstodkie zł 6,00
Oryg. afrykańskie (z certyfikatem) półstodk. zł 7,00
za 1 butelkę włącznie opakowania.

Wina mszalne dostarczamy również luzno w beczkach, poczynsz od 50 ltr. podług specjalnych ofert, które prosimy uprzejmie zażądać.

Zaprzysiężony dostawca win mszalnych

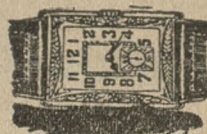
A. Glabisz

Hurtownia win „Pod Daszkiem”

Poznań, Stary Rynek 50 - telefon 34-00

Pw 6566-45,150

KOBIETA W PRACY



musi BYĆ PUNKTUALNA
jeśli zależy jej na posadzie!

Praktyczne srebrne dobre damskie zegarki z paskiem na rękę od zł 40,— poleca

W. MAYER

wł. L. Nałaskowski

ULICA NOWA 11

Pw 46-8-42,45

Wszelkich informacji - wywiadów o kupcach i osobach prywatnych, udzieli sumienie i szybko Międzynarodowe Biuro Wywadowcze - Informacyjne „PEBEGOS”, właśc.

Wiktor Cwiłowski, Poznań, ul. Dominikańska 5. Tel. 28-17.

Przy wywiadach abonamentowych 75% zniżki.

zw 26466

PĘDNIE oraz PASY

POLECA NAJKORZYSTNIEJ

S. DUCHOWSKI

Biuro Inżynierskie

POZNAŃ, Al. Marcinkowskiego 1.

(Dom Królów Jadwigi) tel. 32-26

Pw 6641 46,6

Wyborowa kapusta kiszona

100 kg. 6.— zł excl. beczka

Kapusta biała w główkach

100 kg. 2.— zł franko wagon

Kotowiecko.

FABRYKA KAPUSTY

Kotowiecko - Wlkp.

dw 1950

2 suknie

głazowa crepe de chine i welniana w kratkę czarna z białym, na średnią, szczupłą figurę sprzedam tanio. Mickiewicza 7. III, lewo. zdw 37420

Linięco - czarne

Niebiesko-
złote

Smaragdowe

Najpiękniejszym podarunkiem jest najnowszy model wiecznego pióra Waterman'a „Patrician” ręcznej roboty w pięciu prześlicznych kolorach. Nowoczesne przytrzymywanie, modne desenie, gładka stalówka szerokiego formatu. Należy obejrzeć, nabyć i pisać niem.



Waterman's patrician

Tw 614

Kasztanów

kupię jeszcze 2 wagony, żółdzi wagon.
Oferty Kurjer Poznański zw 26463

Sprzedaje się

parcele budowlane

przy stacji kolejowej Ławica, położone bezpośrednio przy drodze publicznej. Zgłoszenia do „Par”, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 46,48

Pw 6696-46,48

F.a.O. Aarseth A/G. Drontheim, Norwegia

poszukuje

przedstawiciela celem sprzedaży mrożonych śledzi i ryb.

Wymagane są dobre referencje. Korespondencja w języku niemieckim. Tw 613

Slusarzy narzędziowych

którzy samodzielnie wykonują przekroje do artykułów masowej produkcji, przyjmie

Fabryka Wyrobów Metalowych - S. Jabłoński

Poznań — Fr. Ratajczaka 17. zw 26469

Do Oddziału Propagandy

większej instytucji przemysłowo-handlowej w Poznaniu potrzebny inteligentny, doświadczony w tej dziedzinie kupiec lub redaktor. Wymagane lepsze wykształcenie i znajomość języka niemieckiego. Panowie z odpowiedn. kwalifikacjami zechcą złożyć swe oferty do biura ogłosz. „Par”. Al. Marcinkowsk. 11 pod nr. 46,60.

Pw 6704-46,60

Nowe siły dla mężczyzny

przy używaniu YOPUHAMIN najlepszego środka wzmacniającego — 50 porcji zł 12,—

Dr. GEBHARD i S-ka — GDANSK. Nr. 108

Pw 6682-45,142

Apel do P. P. Kupców i właśc. Drukarń

Nie kupujecie tandety żydowskiej.

Nasze bloczki kalendarzowe

„Ratuszowe”

w 3 wielkościach są tanim wyrobem polskich rąk.

Do nabycia hurtownie:

Reprez.: K. Antkowski,

Poznań, Kopernika 2.

Hurtownia Fr. Szymański, Poznań, Pocztowa 31.

Fabrykat Drukarni Centralnej w Śremie.

Pw 6014-45,59

Stenotypistka - korespondentka

biegła polsko-niemiecka, poszukuje posady. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zw 26435

Urzędnik

gospodarczy, kawaler potrzebny zaraz z kancją. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zw 26468

Dnia 10 b.m. zmarł długoletni nasz członek, ś. p.

Szczepan Gomoliński

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 13 b. m. o godz. 3,30 z Starego Rynku nr. 89.

O liczny udział członków uprasza

Zarząd

Woln. Cechu Krawieckiego.

Pw 6895 57, 94

Szczotki

do zmywania do szorowania do froterowania do dywanów do ubrań i włosów do zębów i rak Pióra do kurzu płyty do podłóg, wycieraczki do nog poleca bardzo korzystnie w wielkim wyborze

Ed. Karge,

Poznań, ul. Nowa 7.

Istnieje przeszło lat 50.

Telefon 56-18.

Pw 59

Plac budowlany

obszaru 1500 m2, w bliskości Rynku Wildeckiego sprzedam. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zw 26405

PODSTAWĄ DOBROBYTU

są niskie ceny artykułów pierwszej potrzeby. Obecny kryzys gospodarczy wymaga radykalnej zniżki cen artykułów codziennego użytku. Chcemy każdemu obywatelowi dać możliwość zakupu nowego obuwia. Chcemy pozyskać dalszych klientów i założyć dalsze oddziały.

Dlatego obniżamy ceny aż do 30 procent

Nasze szczerze dążenie dostarczenia dobrego obuwia po niskiej cenie przekona P. T. Odbiorców, że zasługujemy na całkowite zaufanie i poparcie. Ufamy, że naszym przykładem pobudzimy inne przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe do obniżenia cen.



12.90
9.90
Lekkie gumowe deszczówki, niezbędne podczas ełoty. Chronią bucik przed rozmożnięciem.



14.90
9.90
Prunelowe czółenka, ozdobione piękną klamerką, nadają się do każdej toalety.



14.90
9.90
Prunelowy półbucik do sznurowania, niezbędny do codziennego użytku.



24.90
19.90
Wizytowy atlasowy pantofelek w kolorze czarnym lub białym. Białe farbujemy na każdy kolor.



29.90
24.90
Praktyczny pantofelek z boku. Skórzany obcas z gumą.



29.90
24.90
Damski półbucik do sznurowania z ciepłego boku. Niski obcas z gumą.



34.90
29.90
Damski sportowy pantofelek kombinowany w dwóch kolorach. Skórzany obcas.



34.90
29.90
Damski półbucik z delikatnego ciepłego boku do codziennego użytku i na wy-cieczki.



34.90
29.90
Sportowy pantofelek z ciepłego boku na pół-wysokim obcasie. — Elegancki i wygodny.



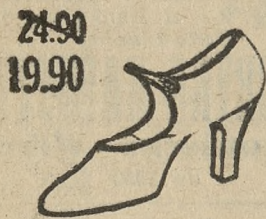
34.90
29.90
Lakierowany pantofelek z gustowną ozdobą na pół-wysokim obcasie.



34.90
29.90
Spacerowy pantofelek na pół-wysokim obcasie, z ciepłego boku lub zamssu. Wygodny i elegancki.



34.90
29.90
Modny pantofelek na pół-wysokim obcasie, lakierowany lub skórzany, gustowna ozdoba.



24.90
19.90
Elegancki pantofelek z brzo-sowego zamssu.



14.90
9.90
Skromny i elegancki lakierowany pantofelek. Gustowna ozdoba i agrabny obcas.



34.90
29.90
Eleganckie czółenka z delikatnego boku we wszystkich modnych kolorach.



34.90
29.90
Wizytowy biały atlasowy pantofelek, który farbujemy stosownie do koloru Waszej toalety.



29.90
24.90
Modny atlasowy pantofelek do tańców, ozdobiony srebrną skórą.



3.90
Gumowe kaloszk. Praktyczne i wygodne z dodaniem torebki.



29.90
24.90
Męski bucik do sznurowania z czarnej przetłuszczanej wołowej skóry.



36.90
34.90
Buty do polowania z brzo-sowego dull-boku z nie-przemakalnym językiem. Jedna i trwała podeszwa.



39.90
34.90
Do biura i na spacer. Jedna podeszwa z gumową wyścielką, czyni ten bucik nieprzemakalnym.



39.90
34.90
Męski półbucik szerokiego fasonu z czarnego lub brzo-sowego boku, wyróżniany przez swoją wygodę.



39.90
34.90
Elegancki lakierowany wizytowy bucik.



12.90
9.90
Gumowe kalosze niezbędne podczas deszczu i ełoty. Chronią przed przeziębieniem.

Odwiedzajcie nasze magazyny!

Darżcie nas zaufaniem!

Warszawa, Marszałkowska 138

Łódź, Piotrkowska 87

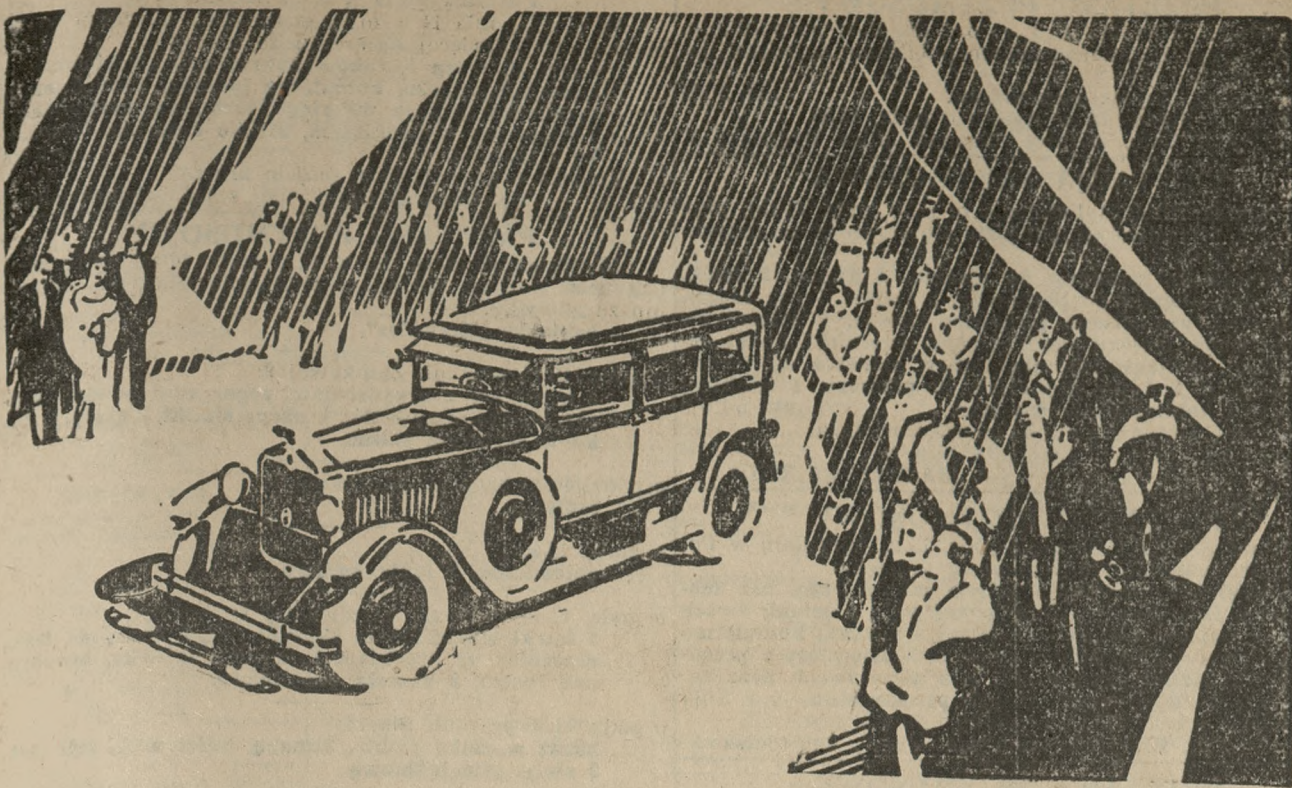
nr 611

Rata

Poznań, plac Wolności 8

Bydgoszcz, pl. Teatralny 3

Grudziądz, Rynek 12.



Samochody
osobowe
ciężarowe
autobusy

Oświecim Praga

Znaczna
zniżka cen
wobec częściowego
wyrobu w kraju.

Centralne Zakłady Naprawy i Składy części zapasowych w Oświęcimiu.
PRZEDSTAWICIELSTWA:

Tw 612

„OŚWIECIM-PRAGA-AUTO“

POZNAŃ: plac Wolności 11, Telefon 55-33, Telegr. „Autopraga“; TORUŃ: ulica Prosta 22;
LWÓW: Jagiellońska 7, Telefon 3-05; ŁÓDŹ: Wólczańska 188; WARSZAWA: Kredytowa 4,
Telefon 291-34, Telegr. „Centropług“; WŁOCŁAWEK: ulica Toruńska 2; CZĘSTOCHOWA:
II. Aleja 42; SOSNOWIEC: Dęblńska 7; KRAKÓW: Kremerowska 6, Telefon 156-16
i plac Szczepański (Gmach Starego Teatru); KATOWICE: plac Wolności 9, Telefon 31-41.

RADJO TELEFONY

aparaty
głośniki
przybory

wszelkich
systemów

Poznańskie Towarzystwo Telefonów
Centrala: Poznań, ul. Piekary 16/17 (Apollo), tel. 24-80.
Filia: Bydgoszcz, Jagiellońska 67/68, tel. 738.

Na stanowisko kierownika administracji
wydawnictwa czasopism fachowych
w Poznaniu potrzebny od 1 grudnia r. b.

kupiec rutynowany

który wykazać się może dobrymi wynikami
pracy w dziedzinie organizacji i akwizycji.
Pierwszeństwo mają panowie, którzy podobne
stanowisko już piastowali. Zgłoszenia
z odpisami świadectw, podaniem referencji
i wysokości pensji do biura ogłoszeń „Par“,
Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 46,61

SANATORJUM „SANATO“

Dra ALEKSIEWICZA
w IWONICZU — Podkarpacie.

Leczenie chorób kości, stawów. — Gruźlica kostna
i gruźlica. — Cały rok otwarte. Zadać prospekt.

RESTAURACJA CECHOWA
ulica Sew. Mielżyńskiego 23.

W czwartek, dnia 13 listopada

mięso z kotła
i kiszki własnego wyrobu.

Pw 6699-96,58

Jutro, t. j. w czwartek, 13. bm. urządzam

wieprzobicie

od godz. 10-tej z rana, mięso z kotła, kiszki
z kapustą i inne potrawy, na które jak-
najprzejmiej zaprasza

ST. MICHALSKA, Bukowska 5.

OSTRZEŻENIE!

Podaję do wiadomości Szan. Klienteli, że z dniem
10 listopada 1930 roku

p. Joachim Figaszewski z Leszna
przestał w mojej firmie pracować, zaznaczając, że
dotąd nie miał i nie ma prawa do inkasa.

Szeliga Nast.
Fabryka czekolady i cukrow deserowych
Poznań, Marszałka Focha 110.

Dzierżawa i kupno majątku.

1) Folwark 330 mórg do wydzierżawienia do 12 lat,
z morgi 75 funtów żyta rocznie, na żywy i martwy inwen-
tarz potrzeba 13 000.— zł. Jest zaraz do objęcia.

2) Gospodarstwo 15 mórg dobrej ziemi z odpowiednim
zabudowaniem oraz żywym i martwym inwentarzem do
sprzedania, cena 6500.— zł, z wolnej ręki, wpłata według
ugody.

Upraszam reflektantów do nabycia tych majątków za-
brać ze sobą 1000.— zł celem zawarcia aktu notarialnego.
Na odpowiedź dołączyć 50 gr. znaczków pocztowy. Ignacy
Zduńek, Kępno (Poznańskie), ul. Nowa 489.

L. czyn. 5 N 130. POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE.
Go do majątku kupca Ignacego Cieśllickiego w Krotoszynie
wdraża się z dniem dzisiejszym, t. j. z dniem 31 paździer-
nika 1930 r., o godz. 12 przed poł., postępowanie upadło-
ściowe. Zarządcą masy upadłościowej mianuje się p. Ja-
na Gibasiewicza w Krotoszynie. Wierzytelności należy
zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 4 grudnia 1930 roku.
Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma
pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, da-
lej celem ustanowienia wydziału wierzytelności, a także ce-
lem powzięcia uchwały co do kwestyj, wymienionych w
§ 172 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej wymie-
nionym Sądzie termin na dzień 28 listopada 1930 r. o go-
dzinie 11 przed poł., zaś celem zbadania zgłoszonych wie-
rzytelności termin na dzień 19 grudnia 1930 r. o godz. 11
przed południem. Wszystkim, którzy posiadają jakiegol-
wiek rzeczy, należące do masy upadłościowej, lub którzy
tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy
wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z
długu, a nadto poleca się im, aby najpóźniej do dnia 28 li-
stopada 1930 r. donieśli zarządcy masy o posiadaniu ta-
kich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytel-
ności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego
zaspokojenia z owych rzeczy. Sąd Powiatowy w Krotos-
zynie.

2. F. 4/30. WYWOŁANIE. Właścicielka ziemska Berta
Raymann z Bierzgli, pow. Września, postawiła wniosek
na wywołanie listu hipotecznego, odnoszącego się do hi-
poteki zapisanej w księdze wieczystej Bierzgli tom 6 wy-
kaz 1. I w dziale III pod nr. 17 dla Alberta Bennfelda
z Gniezna w kwocie 19 000.— mk. Posiadacz tego doku-
mentu wzywa się, by najpóźniej na terminie w dniu 17 go
czerwca 1931 r. przed południem o godz. 10-ej w podpi-
sanim Sądzie, pokój 14, odbyć się mającym, swoje prawa
zgłosił i dokument ten przedłożył, w przeciwnym bowiem
razie nastąpi unieważnienie dokumentu. Września,
dnia 23 października 1930 r. Sąd Powiatowy. nw 4840

OGŁOSZENIE

Dyrekcja Poczty i Telegrafów w Bydgoszczy poszukuje
zaraz

2 młodszych kontraktowych techników budowl.
z ukończoną szkołą budowlaną, do wykonania planów bu-
dynków pocztowych.

Wnioski o udzielenie posady z dokładnym życiorysem,
metryką urodzenia przepisanej długości formatu, świa-
dectwem obywatelstwa polskiego, świadectwem ukończe-
nia szkoły budowlanej, świadectwem moralności za czas
od opuszczenia Zakładu szkolnego aż po dzień dzisiejszy
z wyjątkiem przerw spowodowanych służbą wojskową i
wykazem służby w wojsku wzgl. zaświadczeniem zwolnie-
nia od tej, należy składać do Oddziału Osobowego Dyrek-
cji Poczty i Telegrafów. nw 4844

Lucja Piotrowska w Nakle nad Notecią, ul. Patr. Jac-
kowskiego 334, wniosła o wywołanie celem pozbawienia
mocy prawnej księżeczki oszczędnościowej nr. 76752, wy-
stawionej przez Bank Miasta Poznania (dawniej Miejska
Kasa Oszczędności w Poznaniu) na nazwisko Emilji Pio-
trowskiej na kwotę 4058 mk. Posiadacz księżeczki wzy-
wa się, aby się zgłosił w tutejszym Sądzie, pokój 69, naj-
później w terminie wywoławczym w dniu 27 lutego 1931 r.
godz. 12, i okazał księżeczkę Sądowi, gdyż w przeciwnym
wypadku księżeczka oszczędnościowa zostanie pozbawio-
na mocy prawnej. Poznań, dnia 22 października 1930 r.
nw 4843 Sąd Powiatowy.

KONKURS

W tutejszej administracji wakuje od 1. XII. 1930 r.
posada

rachmistrza

Wynagrodzenie według umowy.
Zgłaszać się mogą tylko kandydaci obeznani z przepi-
sami rachunkowo kasowymi i budżetowymi.
Inwalidzi wojenni i byli wojskowi przy równych kwa-
lifikacjach mają pierwszeństwo.
Zgłoszenia kandydatów z własnoręcznie napisanym
zyciorysem oraz uwierzytelnionymi odpisami świadectw
przyjmują się do dnia 25 b. m.
Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.
MAGISTRAT miasta Mikstatu
(—) Tobola, burmistrz

PRZETARG PRZYMUSOWY

W piątek, dnia 14 listopada 1930 r., o godzinie 11.30,
sprzedawcą będę w Gorzynie najwięcej dającym za na-
tychmiastową zapłatą:

wszelkie maszyny młynarskie. nw 5015
Kupującemu przysługuje prawo dzierżawy młyna.
Zbiórka kupców na posiadłości p. Stanisławskiego w
Gorzynie, pow. Międzybóże.
Fac. kom. sąd. w Międzybóże n/Wartą.

PRZESŁY DO WYBORU
ZA REFERENCJAMI

B. SCHULTZ
TELEFON 1513 POZNAŃ GWARNA 16
ROK ZAŁOŻ. 1840

NAJWIEKSZY SPECJALNY DOM
PIERWSZORZĘDNYCH
**TOWARÓW
FUTRZANYCH**

WYKONANIE PODŁUG MIARY
WE WŁASNYCH PRACOWNIACH

*Zakup towarów futrzanych jest rzeczą
zaufania. Mój od przeszło 85 lat istnie-
jący specjalny interes daje gwaran-
cję za fachowe, solidne wyko-
nanie i nieskazitelny
zdrowy materiał.*

MODERNIZACJE NA ŻYCZENIE

nw 5081

Krawcowa bieliźniarka
która ma praktykę w ekspedycji
wianu bielizny i towarów krót-
kich poszukiwana. Podać wyma-
ganie pensji i odpisy świadectw
do Oredowalik zd 38 985

Gospośia kucharka
potrzebna zaraz na majątek bli-
sko Poznania do samotnego pa-
nia. Zgłoszenia ul. Dąbrowskiego
4 L. Szczepański. zdw 38 746

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze
słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo,
i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo.
Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (naprzykład: z 18924, n 2735, d 1790
i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Skladnica
węgli i drzewa, dozorze proste-
rująca z powodu choroby korzy-
stnie na sprzedaż. Adres wska-
że Kurjer zdw 39 073

Sklad
mieszkanie, centrum Ostrowa ko-
zystnie do sprzedania. Oferty
Agencja Kurjera nw 5154

Bieliznę
damską i dziecięcą praktyczną
i luksusową po cenach najniż-
szych poleca Kalamajski.
Pw 6684-44.248

Sklad
koni i koni w mieszkaniu
miejscami lub bez zarazu sprze-
dam. Adres wskaże Kurjer
zdw 38 964

Dom
nowobudowany, morga ogrodu,
przy dworcu Ilowice. Cena wed-
ług umowy. Adres Kurjer
zdw 38 671

2 rowery
męski i damski, nowe, znanej fir-
my „Wicher” tanio na sprzedaż.
Widomość J. Baczowski. Ma-
tejki 36, boczny dom II do g. 17.
zdw 39 198

W mieście
powiatowem, liczącym około 3.000
mieszkańców jest do sprzedania
nieruchomość przy ul. przynajmniej
z całkowitem urządzeniem
trzechmiestnym i składem war-
stwowym, maszynami z mecha-
nicznym zapędem na dogodnych
warunkach spłaty. Zgłoszenia
przyjmuje Bank Ludowy Wa-
growiec. zdw 39 138

Plaszcze
damskie ostatnie no-
wości najtaniej ry-
nowe 45.50 angielskie
52.90. żurzetki 120.
modele 190 garsonki
wełniane 24.90 pulo-
wery 5.00 sweterki
3.90 „Bazar Konfek-
cyjny”. Stankiewicz.
Stary Rynek 64 na-
roznik Zamkowej.
Pw 5 623-57.197

Mamy
do oddania 3.000 sztuk przepa-
jonych żarówek. Zgłoszenia do fa-
bryki porcelany Chodzież.
zdw 38 905

Bufet
kredens, szafy, stoły, łóżka, umy-
walki, rozkładane najtaniej.
Staszka 14, skład komisowy.
zdw 38 874

Sypialnie
sprzedaje tania ratami stolarnia.
Wielkie Garbary 41. zd 38 773

Magazyn kapeluszy
z powodu choroby do odstąpi-
nia. Zgłoszenia do Kurjera
zdw 38 641

Kwiaty
do przypinania i kwiaty balowe
poleca najtaniej Kalamajski
Pw 6687-44.240

Mebel używane
urządzenia, składowe, biurowe,
wszelkie przedmioty kupuje
sprzedaje, przyjmuje w komis Po-
znański Dom Komisowy Domi-
nikańska 3, tel. 21-26.
Pw 6257-44.112

Ospę owśiana

sortowany wagon po 6.80 za
100 kg. „Extra” Krotoszyn.
dw 2 021

Sygnety
z herbem w kamie-
niu i metalu pole-
ca St. Frankowski.
Poznań Fr. Ra-
taczaka 1, telefon
55-52. zdw 2 038

Pies
owczarek ałacki, rasowy, kilku-
miesięczny na sprzedaż. cena 50
zł. Maj. Roszkowski. pow Ra-
wicz. zdw 39 134

Trzy
sukienki stylowe na średnią fi-
gurę sprzedam. Marszałka Po-
znań 92, III, lewo. zdw 39 153

Wózek
dla dzieci „Brennabor” tanio
sprzedam. Nowakowski. Wiekie
Garbary 48, II, wchód Wszyst-
kich Świętych. zdw 39 151

Sklad obuwia
z warszatem (maszyną) i mies-
zkaniem, dobrze zaoprowadzony na
provincji przy głównej ulicy z
powodu śmierci właściciela ko-
zystnie sprzedam. Zgłoszenia
do Kurjera zdw 39 133

Futro karakulowe
ze skunkiem tanio sprzedam. —
Wielkie Garbary 53, II, pr.
lewo. zdw 39 125

Parcele
wszystkich działek miasta
Poznania sprzedajemy: „Buro
Techniczno-Agrarne”. Plac Wol-
ności 9. zdw 39 123

Frak
oraz smokingi szczupła figura.
Rynek Jeżycki 2, III, lewo
zdw 39 144

Parasole
damskie już od 6.75 poleca w ol-
brzymim wyborze Kalamajski.
Pw 6685-44.242

Maszyna
do pisania Remington 470 złotych
Dukiewiczowa, Chwaliszewo 70
front. zdw 39 214

Kolonjalka
narożnikowa, bez konkurencji, po-
kój i kuchnia. Z towarami 10.500.
Adres Kurjer zdw 39 229

Pianino
(Ecke) pokój męski z nagłej po-
trzeby gotówki tanio. Oferty Ku-
rjer zdw 39 064

Resztówkę
pod Poznaniem jeden plan, ob-
szerny dom, ogrodnictwo, szkółki
drzewek, nowoczesne ciepłarnie
i t. d. Poważnych refleksantów po-
informuje właściciel. Oferty Ku-
rjer zdw 39 174

Obszerny
kożuch do podróży korzystnie na
sprzedaż. Wierzbice 18, I lewo.
zdw 39 181

Sprzedam
10% morgi ogrodnictwa, ziemi, za-
budowanie inwentarz żywy i mar-
towy, pół godziny od Bydgoszczy,
okolica ładna, nadająca się na za-
łożenie letniska za gotówkę 18.000.
Of. Kurjer Poznański zdw 37 842

Plomby
stalowe z nadrukiem firmy plom-
by ołowiane, cynne i tynol do lu-
towania, staniol dekoracyjny po-
cena fabrycznych z naszego
składu polecamy. Szafrański i
Gronowski. Poznań, Pocztowa
11, telefon 2788. Pw 6 532-46.35

Przedsiębiorstwo

handlowe dobrze zaprowadzone,
od zaraz do sprzedania. Potrzeb-
ne 10.000 zł do obrotu. Zgłosze-
nia Kurjer zdw 38 978

Krepieszyna
550 mtr. okazyjnie. „Haftopis”.
Woźna 10. zdw 39 143

Doge
psa ołbrzymiego czarno białego,
czystej angielskiej rasy sprze-
dam za 300 zł. Zgłoszenia Kurjer
zdw 38 938

Krawiecka
maszyna Singer na sprzedaż
Św. Józefa 6, Łuczak. zdw 39 996

Maszyna
do pisania najlepszej marki pra-
wie nowa okazyjnie na sprzedaż.
Oferty Kurjer zdw 38 993

„Leica”
aparatus fotograficzny z przybora-
mi, zupełnie nowy, okazyjnie
sprzedam. Oferty Kurjer
zdw 38 998

Antyki
wielki wybór inne używane rze-
czy. Pocztowa 22, skł. zdw
Pw 5 955-57.394

Pierze i puch
high czyste wyro-
by pościelowe —
kordy puchowe
— poduszki deko-
racyjne najta-
niej! EMKAP Poznań ul. Wroc-
ławska 30, tel. 58-03 Pw 4051-33.137

Mebel
wszelkiego rodzaju nowe i uży-
wane. Najdogodniejsze warunki
spłaty. Stefan Pabł ul. Marszał-
ka Pocha 29, m. w. azyn mebli, te-
lefon 64 25. Pw 6 510-45.32

Dobre
zaprowadzona w uruchomieniu
pozostająca fabryka wód mine-
ralnych i rozlewnia piw, składa-
jąca się z domu mieszkalnego, z
ogrodem, ubikacją, fabrycznych
1. stodoły, 2. chlewni maszynowych
i t. p. w dobrej okolicy, z powo-
du rozliczeniowych natychmiast
korzystnie do sprzedania. Wpła-
ty do 20.000 zł, reszta podług u-
mowy. Oferty skierować do Ku-
rjera Poznańskiego pod
zdw 37 766

Miód
lipowy w emalowanych wiader-
kach 4.60 zł kg. sprzedaje franco
Pleszew, Lisowski, Pleszew 2.
zdw 37 063

Mebel
używane kupuje — sprzedaje,
także nowa na składzie Rapp.
Podgórna 6. zdw 38 850

Futra
damskie i męskie we wszystkich
gatunkach najnowsze modele
poleca korzystnie W. Królkie-
wicz Magazyn Futur Poznań
Podgórna 6 Pw 4 887-37.24

84 morgowe gospodarstwo
w Moszczanie przy mieście Ra-
szkowie, maszynowe zabudowania,
z kompletnym żywym i martwym
inwentarzem, ziemia III i IV
kl., na dogodnych warunkach za-
raz do sprzedania. A. Cieślak.
Raszów, telefon 31. zdw 38 410

Wille
3 pokojowa, komfortowa na wy-
kończeniu w Poznaniu sprze-
dam na dogodnych warunkach.
Cena 50.000 zł. Zgłoszenia Ku-
rjer zdw 39 085

Wyprowadzę

meble po znizonych cenach tylko
krótki czas. Szpryncarz ulica
Wielka 13. Pw 3 107.8

Pończochy
piękne, dobre, tanie.
A. Szymański. Poznań
Św. Marcin 1.
specjalny skład poń-
czoch. Pw 5 952/53-43.18.21

Futra
skórki, blamy, ceny hurtowe. —
Hankiewicz, Wielka 9, (wchód
Szewska). zdw 39 148.9

Drogerja
połączona z kolonialką, dobrze za-
prowadzona z towarami, 8 pokoi,
mieszkanie, zaraz na sprzedaż z
powodu choroby. Gotówki potrze-
ba 6-7 tys. Zgłoszenia do Kurje-
ra zdw 39 212

55 złotych
cały kompletny serwis obiadowy,
porcelana, 12 osobowy. — 3% zo-
łoto kompletny serwis kawo-
wy. 7 1/2 złotego kompletny
garnitur na umywalkę sprzedaje
jedynie tylko Hurtownia Porce-
lany, Wroniecka 24, podwórze.
Tamże szkło szlifowane, sztućce
alabakowe, lampy stolowe jak naj-
taniej. zdw 39 112

Gramofon
szafkowy i skrzynkowy tanio
sprzedam. Ul. Kraszewskiego 8,
skład rowerowy. jw 5037

Sypialnie
ładne bardzo tanio poleca Sto-
larnia mebli. Kwiatowa 6.
rw 12 253

Sklad
pracowni obuwia odstanie. Adres
wskaże Kurjer zdw 39 062

Siodlarskie
rębionosia maszynka do krojenia
skór, różne inne tanio sprzedam.
Tamże meble używane. Stary
Rynek 10, wejście ul. Kurzano-
ga. zdw 39 005

Futro
tomakowe na sprzedaż. Romana
Szymańskiego 1. I, lewo, między
12-1. zdw 39 029

Naręczonym
zarezerwowane pierścionki ślubne
obraczki, zegareczki ręczne ceny
od 10 do 100 zł. Dla napraw wła-
sne pracownie. Chwilkowski. Po-
znań, Św. Marcin 40. zdw 38 800

Futra
damskie, różne skóry, spody me-
skie przystępnie. Wierzbice 13.
zdw 39 052

Wózek
dziecięcy, elegancki sprzedam.
Malecka, Wroniecka 21.22.
rw 12 260

Kanapy
boksy, portjery, lampy, stoły ko-
zystnie do sprzedania. Żydowska
10, skład bielizny. rw 12 270

Oszczędać
znaczy kupić tam, gdzie jest wy-
bór wielki, a ceny niskie — wiec
u Kalamajskiego.
Pw 6686 44.241

Gramofony
płyty, mechanizmy
Sprzedaję po najniższych cenach
Feliks Bałog. Woźna 12.
Pw 6029/30-57.452.8

Gramofony
płyty, mechanizmy
Sprzedaję po najniższych cenach
Feliks Bałog. Woźna 12.
Pw 6029/30-57.452.8

Gramofony
płyty, mechanizmy
Sprzedaję po najniższych cenach
Feliks Bałog. Woźna 12.
Pw 6029/30-57.452.8

PRZETARG PRZYMUSOWY

W piątek, dnia 14 b. m., o godz. 12-iej, sprzedam w Po-
biedziskach najwięcej dającym za gotówkę:
około 10 mórg buraków cukrowych, częściowo wy-
kopanych, biurko, kompletną jadalnię, dwie kanapy,
urządzenie pokoju męskiego, fortepian, radio-aparat
3-lampkowy z głośnikami, biurko damskie, umywal-
kę z lustrem. nw 5016
Zbiórka o godz. 11.45 w moim biurze.

Br. Grzesiak, kom. sąd. z pol. Pobiedziska

PRZETARG PRZYMUSOWY

W piątek, dnia 14. 11. b. r., o godz. 10-tej, w Swarż-
dzu pow. Poznań, sprzedam publicznie najwięcej dają-
mu za gotówkę:
heblarkę „Herkules”.

o godz. 10.15 przy ul. Zamkowej 9:
4 warsztaty z urządzeniem, zegar stojący, stół okrą-
gły, biurko, umywalkę, 4 nocne stoliki, 2 szafy, 2 łóż-
ka w surowym stanie.

o godz. 10.30 przy ul. Kilińskiego:
lustro.

o godz. 10.45:
gotownię, 2 szafy surowe.

o godz. 11-tej przy ul. Strzeleckiej 1:
4 ławki stolarskie ze skrzynkami, 2 śruby do form,
gramofon ze stoikiem i 10 płyt, leżankę, ławeczkę
pod lustro, 2 krzesła gobelinowe.

o godz. 11.30 przy ul. Piaski:
obraz w złotej ramie, kanapę, bufet rest., stół rest.,
2 stoły, piłę taśmową.

o godz. 13-tej przy ul. Dąbrowskiego 1:
szafę (łódzka).

o godz. 14-tej przy ul. Piaski:
ławkę stolarską, 2 kozy forn. żel. nw 5161
H. Prusiński, kom. sądowy. Poznań, ulica Bydgoska 2.

Kto

zamożniejszych sfer dopomaga
zaufanej osobie 4000 na kilka
miesięcy procent bankowy. Za-
staw notarialny 10.000 bez dal-
szych zysków. Rzecz poważna.
Zgłoszenia Kurjer zdw 38 978

10 000
rozpoczęcie pod zastaw biżuterii.
Zgłoszenia Kurjer zdw 38 969

1 000 dolarów
k-ucji gotów! stawi urządnik
gospodarczy. 34 lata żonaty, w
intensywnych majątkach 12
lat praktyki na posadę w wiel-
szym majątku. Oferty „Par”
Al. Marcinkowskiego 11, pod
57.511. Pw 6 373-57.511

8 DO WYNAJĘCIA

7 pokojowe
mieszkanie przy Parku Wilsona
do wynajęcia. Oferty Kurjer
zdw 38 981

2 pokoje
i kuchnię i ubikację na skład-
ce zaraz od 1.11. wydzierżawia.
Górna, Wilda 10f. Piasecki.
zdw 38 957

Mam
zaraz do wynajęcia pokój i kuch-
nię za 11 miesięcznym czynszem.
Ul. Teczowa. nowe zabudowania
Łazarz. Bauta. zdw 38 988

Pokój
kuchnia zaraz do wynajęcia
wprost od gospodarza Zagórze 3
zdw 39 019

Mieszkanie
1 pokój i kuchnia na Winiarach
wprost od gospodarza zaraz do
wynajęcia. Czynsz 2 lata zgór.
Adres wskaże Kurjer
zdw 39 107

Mieszkanie
2 pokoje i kuchnia na Winiarach
wprost od gospodarza zaraz do
wynajęcia. Czynsz 2 lata zgór.
Adres wskaże Kurjer
zdw 39 106

Mieszkanie
2 pokojowe i kuchnia, gaz i elek-
tryka komfort umeblowane Wil-
da na okres 3 lat do oddania za
cenę 4.500 zł. Zgłoszenia Kurjer
zdw 39 060

Mieszkanie
3 pokoje i kuchnia w centrum,
cena 2.800. 2 pokoje i kuchnia,
rok dzierżawa 2.500. Zgłoszenia
Sajda, Wodna 20, II pr.
rw 12 268

Pokój
i kuchnię przy stacji kolejowej
w nowym domu zaraz wynaj-
mie. Właściciel. Ślawiński. Czerwonak.
zdw 39 224 5

Skład
dwa pokoje i kuchnia, oraz trzy-
pokojowe mieszkanie do wynaj-
cia, w nowo wybudowanej willi ko-
niec ul. Grunwaldzkiej. Zgłosze-
nia Kurjer Poznański zdw 39 197

Wynajme
dwa pokoje kuchnię frontową z
balconem na Jeźcach za 2 1/2 roku
dzierżawy 4.500 potem 80 zł. Adres
Kurjer zdw 39 192

Mieszkanie
5 pokojowe komfort przy Operze,
dzierżawa miesięczna. Oferty Ku-
rjer zdw 39 211

3 i 1
pokojowe mieszkanie z kuchnią
od gospodarza na dogodnych wa-
runkach zaraz do wynajęcia. Ty-
lunkach poważni refleksanci. ul. Gru-
dnia 55a. zdw 39 219

Mieszkanie

meblami, stajnia Winiarska zdw 39 086
64. Florczyk.

1 pokój

oddam za stróżowanie willi. Ob-
jęcie 1500 zł. Zgłoszenia Kurjer
zdw 39 084

Oddam

dwupokojowe mieszkanie. przy-
należności. Czynsz 55 —
Warunek: przejęcie nowych me-
bli. Adres Kurjer zdw 39 058

Mieszkanie

dwupokojowe przy Rynku Wil-
deckim. dzierżawa 40 złotych
Obiekt: mebl. Rutkowski. Pod-
górna 12 b. parter. zdw 39 164

Dwa

pokoje kuchnia 1500. dwuletnia
dzierżawa Widziński Małkowie-
go 15. podwórce prawo zdw 39 177

Mieszkanie

4. 5 pokojowe za dzierżawę od-
da spiesznie Szczepański Kanta-
ka 5. I. zdw 39 139

Mieszkania

pięciopokojowe sześciopokojowe.
gospodarka roczna dzierżawa.
Trzypokojowe dwupokojowe
gospodarka półroczna dzierżawa
wskaz. Biuro Techniczne. A.
grarne. Plac Wolności 9.
zdw 39 120

Dwa

eleganckie komfortowe próżne.
lub umebłowane pokoje wynaj-
me. Adres Kurjer zdw 39 145

Zaraz

do wydzierżawienia miesięcznie
pokój kuchnia. Właściciel Ga-
wronowski Zabikowo Miekiewi-
ca 4 zdw 39 157

Mieszkania

za dzierżawę poleca „Informator”
Ratajczaka 15. (Pasaż). zdw 39 226

Pokój

kuchnia 1.150 zł. rok dzierżawa
zaraz wolne. (Górczyn). Adres
Kurjer zdw 39 221

9 SZUKA MIESZK.

Małżeństwo

z jednym dzieckiem szuka 2
względnie 1 pokojowego miesz-
kania wprost od gospodarza. Za-
płać dzierżawę (1 200 zł) zgóry.
Łaskawe oferty zdw 38 654

Poszukuje

od 1. 1. 31 mieszkania 3—4 pokoi.
Czynsz zapłać za rok. Oferty
należy przysłać Tadeusz Koczwa-
ra. Poznań. Topolowa 6.
zdw 38 843

Mieszkania

pokoje i kuchnie najwyżej pierw-
sze piętro poszukuje 72 letni spo-
kojny kawaler od 1 grudnia —
Szczegółowe oferty zdw 38 963

3—4

pokój z kuchnią. łazienka w po-
bliżu Grunwaldzkiej. Matejki.
Oferty z podaniem warunków do
Kurjera zdw 39 007

Poszukuje

2 pokoi kuchnia Poznań lub oko-
lica. Podanie warunków pod
zdw 39 015

Bezdzietne

małżeństwo poszukuje 1—2 pokoi
z kuchnią, czynsz płacić zgóry za
rok. Pośrednicy wykluczeni. —
Oferty do Kurjera zdw 39 101

Mieszkania

4—5 pokojowego za czynsz zgóry
zaraz poszukuje. Oferty Kurjer
zdw 39 193

Poszukuje

1—2 pokoi kuchnia. Warunki o-
bojętne. Oferty Kurjer zdw 39 202

Mieszkania

4—5 pokojowego. Wygody po-
szukiwane za odstępne lub czynsz
zgóry. Oferty „Par”. Al. Mar-
cinowski 11 pod nr. 46.54.
Pw 6092 46.54

Mieszkanie

2—4 pokoi poszukuje. Oferty Ku-
rjer zdw 39 142

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienie

2 pokoje kuchnia balkon elek-
tryczność, gaz słoneczne na trzy.
Oferty pod zdw 38 994

11 POKOJE UMEBL.

Przyjmę

pana lub małżeństwo z dzie-
ckiem nie wkluczone na pokój
światło elektryczne Józef Nar-
loch Poznań Zawady Blok III.
nr 20 nowe zabudowanie
zdw 38 679

Wspólny

pokój z całkowitym utrzymaniem
dla uczciwej pani. do wynaj-
cia. Od 4 jestem w domu. Św.
Marcin 2. III. piętro. lewo
zdw 38 983

Pokój

biały panience. Krasieńskiego 3.
III. prawa zdw 38 979

Pokój

umebłowany dwóm panom z o-
biadami. Wynajme. Matejki 39.
I. lewo. zdw 38 971

Pokój

dla pani. Fredry 3. dom
boczny. prawo. parter.
zdw 38 961

Pokoik

wynajme. Jeżycka 41.
I. lewo zdw 38 739

Za

pomoc w domu przyjmie panien-
kę. Zalejska Woźnica 6.
zdw 39 001

Pokój

umebłowany wolny. Czesława
16 a II. lewo. zdw 38 901

Inteligentnej

panience wstępny pokój Chwa-
liżewo 49. Marcinowska
zdw 39 020

Pokój

Poplińskich 5 a parter prawo.
zdw 39 017

Pokój

czysty. elegancki. pianinem lub
bez solidnemu panu wygłębnie
wojskowemu zaraz Wyspiań-
skiego 16. I. prawo. telefon 6344.
zdw 39 006

Pokój

panu pościel pożądana. Fr. Ra-
taczaka 13. III. zdw 39 010

Pokój

panu światło elektryczne. Koper-
nika 8. III. prawo. zdw 39 033

Pokój

dla eleganckiego pana. Półwiej-
ska 1. II. lewo. wejście z ulicy
Strzeleckiej. zdw 39 032

Pokój

wynajme. Wierzbicice 31a. par-
ter prawo. zdw 39 180

Eleganckie

2 razem lub oddzielnie wynajme.
Pocztowa 21. I. prawo. zdw 39 234

Pokój

2 osobowy. elektryczność central-
ne ogrzewanie ewent. używanie
kuchni. Wyspiańskiego 11. II. le-
wo. zdw 39 233

2 komfortowe

pokoje dla jednego pana z tele-
fonem trzeci oddzielny mniejszy.
ewentualnie z obiadami wolne od
15. Matejki 61. parter. prawo.
zdw 39 031

Na

wspólny pokój poszukuje kolegi.
najchętniej r. I z farmacji od
15 b. m. Prusa 2. III. prawo.
zdw 39 024

Pokój

umebłowany 1—2 osobom. elek-
tryczność zaraz do wynajęcia.
Słowackiego 48. II. prawo
jw 5036

Pokój

frontowy wynajme 1—2 osobom.
Śniadeckich 22. parter.
zdw 39 120

Pokój

umebłowany bez pościeli dla pa-
na. ogrzewanie. elektryczność.
niekrepujący od 15. Słowackiego
42. I. prawo jw 5030

Elegancki

pokój zaraz. Patschowska. Pod-
górną 13. zdw 39 115

Panience

wspólny pokój. Półwiejska 35. I.
zdw 39 109

Śródmieście

panienkę na pokój przyjmie. —
Piekary 22/23. Łobinowska.
zdw 39 093

Pokój

frontowy. osobny wchód mogą
być dwie wspólniczki. albo jedna
z pościelą własną od 15. II. Rom.
Szymańskiego 9. II. lewo.
zdw 39 098

Willa

pokój umebłowany od grudnia
wynajme inteligentowi. Szyma-
ńska. Topolowa 6. koniec Rataj-
czaka. zdw 39 089

Pokój

solidnym. Słowackiego 39. III.
prawo. jw 5033

Pokój

umebłowany dwuosobowy wynaj-
me. Zielińska. Śniadeckich 17. III.
zdw 39 049

Pokój

wynajme. Ratajczaka 13. II.
zdw 39 067

Pokój

małżeństwu. Grobla 30. II lewo.
narożnik Wielkiej Garbary.
zdw 39 059

Pokój

umebłowany wynajme. Szewska
19. III. lewo. rw 12 259

Dwuosobowy

pościel pożądana. Wielkie Garba-
ry 50. parter lewo. rw 12 263

Małżeństwo

lub dwie osoby. Wodna 11. I p.
rw 12 264

Pokój

z niekrepującym wejściem 2 pa-
nom (lub panom) niewykluczone
zaraz. Wiśniewski Żydowska 28.
rw 12 267

Solacz

pokój słoneczny używaniem ku-
chini. Adres Kurjer zdw 39 185

Pokój

Żupańskiego 21. I. prawo.
zdw 39 206

Mieszkania

pokój kuchnia 800. 2 pokoje ku-
chnia 2.000. wybór innych. In-
formacje Św. Marcin 15. I front.
zdw 39 201

2 panów

wspólnie Wierzbicice 39. IV. le-
wo. zdw 39 208

Wspólny

pokój. pościel pożądana. Nowacka
Piekary 10. zdw 39 220

Pokój

1. 12. elektryczność inteligentnym
osobom. Waly Jana 9. IV. na-
rożnik Fredry. zdw 39 118

Niekrepujący

dwóch panów. Wielkie Garbary
13. II. prawo. zdw 39 087

Panu

Kwiatowa 9. podwórzu I.
zdw 39 077

Elegancki

pokój dwóm panom 15. listopa-
da. Plac Sapieżyński 5. III.
prawo. zdw 39 079

Pokoik

małżeństwu. Poznańska 27.
mieszkanie 4 jw 5034

Pokoik

solidnym panom lub panienkom.
Kühn. Marcina 68. zdw 39 117

Pokój

wspólny zaraz. Krzyżowa 5. II.
lewo. zdw 39 060

Pokój

Szamarzewskiego 26 a. I. lewo.
jw 5027

Pokój

czysty. niekrepujący wynajme.
Grudzień 47. W. skład ko-
lonjalny. jw 5029

Niekrepujący

pokój dla dwóch panienek. Oferty
Kurjer zdw 39 167

Pokój

wspólny panu. Warańter. Wod-
na 7 b. zdw 39 170

Panią

na pokój przyjmie. Józefa 6.
Rozal. zdw 39 166

Pokój

wynajme zaraz. Bukowska 41.
I. pr. zdw 39 172

Pokoje

jedno. dwuosobowe osobne wej-
ście z klatki schodowej. cało-
dziennie utrzymanie telefon. la-
zienka dobra usługa. Zablocka.
Aleje Marcinkowskiego 1.
zdw 39 105

Elegancki

pokój Różana 4 a. II. prawo.
zdw 39 178

Pokój

dla bezdzietnego małżeństwa wy-
najme. Adres wskazać Kurjer
zdw 39 126

Pokój

na 2 osoby. słoneczny. ciepły. u-
trzymaniem lub obiadami od 15.
11 wynajme inteligentnym Grun-
waldzka 17. I. pr. zdw 39 140

Pokój

komfortowy. dobrze umebłowany
wynajme Waskowiak Rzepec-
kiego 19. II. wejście.
zdw 39 147

Pokoje

umebłowane Wierzbicice 30.
Tacka. zdw 39 146

Pokój

utrzymaniem lub bez. Skarbowa
21. I. zdw 39 124

Informator

poleca pokoje
Ratajczaka 15. (Pasaż) zdw 39 228

Pokój

umebłowany. oświetl. elektryczne
wynajme pani lub panu na Jeży-
cach. Grodziska 101. Śmigaj.
zdw 39 235

12 SZUKA POKOJU

Pokoju

umebłowanego z elektr. światłem
i łazienką poszukuje w okolicy
Teatru Wielkiego. Zgłoszenia do
Kurjera zdw 38 752

Urzędnicza

poszukuje próżnego pokoju. Oferty
zdw 37 919

Pokoju

czystego. skromnego w śródmie-
ściu poszukują od 1 XII (trzy
siostry (pościel własna). Oferty
z cna do Kurjera zdw 38 635

Dwie panie

poszukują czystego pokoju śród-
mieściu. Ładne oferty Ku-
rjer zdw 38 977

Pokoju

jednoosobowego. możliwie niekre-
pującego od 15 XI poszukuje
student Oferty cna Kurjer
zdw 38 991

Dwóch

sędziów poszukuje w śródmie-
ściu 2 pokoi z niekrepującym
wejściem. Oferty z podaniem ce-
ny do Kurjera zdw 38 990

Pokoju

niekrepującego z utrzymaniem
lub bez szuka urzędnik. Oferty
Kurjer zdw 39 000

Student

poszukuje taniego. niekrepują-
cego pokoju. Warunki Kurjer
zdw 39 014

Pokoiku

skromnego poszukuje starszy pan
Oferty Kurjer zdw 39 065

Panienka

skromnego pokoiku 25—40 zł. nie-
krepującego. Oferty Kurjer
zdw 39 068

Pokoju

dwuosob. niekrepuj. ze światłem
elektr. bez utrzymania w oko-
licy Mostu Teatralnego. lub Pla-
cu Nowomiejskiego poszukuje się
od 1. 12. Oferty z podaniem ceny
do Kurjera zdw 39 218

Pokoju

czystego. skromnego z elektrycz-
nością szukam. Jeżyce. Solacz. O-
ferty z cna Kurjer zdw 39 190

Jednoosobowego

pokoju poszukuje pan od 15. 11.
najchętniej na Jeżycach. Oferty z
cna Kurjer zdw 39 189

Pani

poszukuje pokoju umebłowanego.
Oferty Kurjer zdw 39 203

Pan

poszukuje skromnego pokoiku.
Oferty Kurjer zdw 39 050

Pokoju

czystego poszukuje 1 student.
Łaskawe oferty z cna do Kurje-
ra Poznańskiego pod dw 2075

Małżeństwo

szuka pokoju umebłowanego lub
próżnego 15 listopada Oferty
Kurjer zdw 39 156

Dziewczyna
wiejska poszukuje posady z gotowaniem lub pokojowej. Oferty Kurjer zdw 39 207

Panna
lat 23, znająca szycie i robotki szuka posady do dzieci lub skład. Miejscowość obojetna. Oferty Kurjer zdw 39 194

Posługaczka
młodsza, uczciwa, pracowita, poszukuje posługi. Oferty Kurjer zdw 39 205

Pani
uczciwa, znająca szycie i obsługę, kochająca dzieci poszukuje posady pokojowej ewtl. do dzieci. Zgłoszenia od 15. 11. Kurjer zdw 39 080

Posługaczka
poszukuje posługi z dobrymi świadectwami. Oferty Kurjer zdw 39 071

Posady
kaskierki oraz wyroczycielki pani domu (chętnie na wieś) poszukuje. Oferty Kurjer zdw 39 042

Inteligentna
młodsza gospodyni (sierota) z do- bremi, długoletnimi świadectwa- mi poszukuje posady u samotnej osoby lub starszych państwa. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 39 039

Gospoia
umiejąca dobrze i smacznie gotować poszukuje posady od 15. 11. najchętniej do samotnej osoby lub lepszego domu. W ostatnim mies- scu 10 lat. Zmienia posadę z po- wodu wyprowadzenia się państwa Jadwiga Kubiakówna. Pniewy, ul. Wolności 4. zdw 39 038

Poszukuje
posady księżkowej, biurowej, kas- jerskiej lub innej. Wstawie kaucję. Oferty Kurjer zdw 39 230

Panna
z branży papieru zna również korespondencję poszukuje posady zaraz lub później. Miejscowość obojetna. Oferty uprasza się skierować do Kurjera Poznań- skiego zdw 39 131

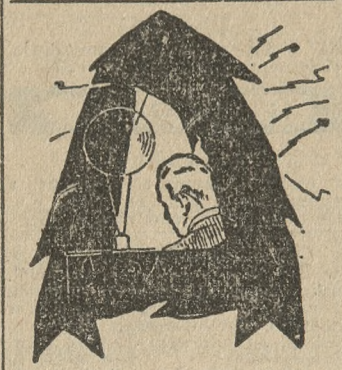
Biuralista
młodszy majster 4 lata praktyki w administracji miejskiej obe- znany z wszelkimi pracami biu- rowymi i pisanymi na maszynie „Smit Premier” poszukuje posady zaraz lub później. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 39 130

Młoda
inteligentna warzawianka wdowa po inżynierze obejmie zarząd domem u samotnej osoby. Oferty Kurjer zdw 39 158

Maszynistka
biegła szuka posady w biurze. Oferty Kurjer zdw 39 155

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurjer zdw 39 216

Dystygowana
niezależna pani, zna języki obce, buchalterję, pisanie na maszynie przyjmie jakieś odpowiednie za- jęcie. Zgłoszenia do Kurjera zdw 39 068



BĘDZIE ZACHWYCONY
codziennym słuchaniem ra- dia! Jeśli jednak chwilowo nie stać Cię, kup aparat detektorowy za zł 21,-

PRZYJDŹ
na ul. Pekary nr. 16/17 do firmy „Poznańskie Tow. Te- lefonów” (tuż u wejścia do Pasazu Apollo) sprzedającej najlepsze aparaty!
w 66 1 45 22

Szofer
mechanik z długoletnią praktyką, obeznany z wszelką naprawą ma- szyn i prądu elektrycznego, wia- dający polskim, niemieckim i francuskim językiem szuka o- powiedniej posady. Oferty Kurjer zdw 39 204

Dziewczyna
starsza, nawszkroś uczciwa posu- kuje posady do wszystkiego z go- towaniem. Of. Kurjer zdw 39 183

Szofer
stangret, żonaty, wysłużony ka- walerzysta, znający się na ujeź- dżaniu koni poszukuje posady za- raz lub od 1. 1. 1931. Oferty do Kurjera zdw 39 182

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady od 15. z gotowaniem, możliwie w zakładzie. Oferty Kurjer zdw 39 176

28 WOLNE MIEJSCA

Potrzebne
zaraz tancerki do baletu, młode, średniego wzrostu. Zgłoszenia: Matejki 4 I. piętro 6-8.30 prócz niedziel, Kamińska. zdw 37 805

Aptekarska
siła techniczna żeńska, biegła w taksonomii korespondencji, pis- rachunków, z kilkuletnią prakty- ką i dobrymi referencjami przy- jmie zaraz. Zielona Apteka Wej- horowo zdw 39 062

Podróżujących
poszukuje celem sprzedania za- gotówkę bielizny haftowanej po- cenie konkurencyjnej, place 15 proc. prowizji. Reflektanci mogą się zgłosić pisemnie pod adres M. Gross, Oświęcim, Mały Ry- nek 16 zdw 2064

Pianista
możliwie z harmonią potrzebny. „Trocaadero”, plac Nowomiejski 10. A. Zgłoszenia od 7-ej wieczór jw 5035

Cukiernik
potrzebny starszy samodzielny. Zgłoszenia Gniezno, Chrobrego 34. A. Malka. nw 5155

Dziewczyna
zdrowa i czysta dobra dla dzieci potrzebna zaraz ul. Staszica 4. III. dom ogrodowy Pw 6694-46.55

Wykończarki
do kroju wykończenia garnesek, swetrów, dzianin, któreś zasta- pila szefowa poszukuje „Tricot” Romana Szymańskiego 10 Zgło- szenia 7-8. zdw 39 122

Jeszcze
czterech wymownych panów do lekkiej akwizycji potrzeba Śnia- deckich 30.2. 4-7. zdw 39 102

Przyjmę
hafciarki na kolorowy haft. Adres Kurjer zdw 39 161

Fortancerki
poszukuje zaraz w Lesznie ka- baret Hotel Polski; młodej żo- łej panienki do baletu w kaba- recie. Zgłosz. się w środę od 5-6 u p. Felden Restauracja „Atlantyk” Poznań Stary Ry- nek 80.82. zdw 39 255

Bona
poważna, skromna, dobrze pole- cona potrzebna od 1. 1. 31 r. do 1 1/2 rocznego dziecka do dwu r. w Kongresówce. Warunki: przygo- towywanie jedzenia i prasowanie dziecka szycie, sporządzanie Pensja 40 zł miesięcznie, zwrot kosztów podróży. Zgłoszenia przyjmują Brodnicka Koldia Wiel p. Janikowo, pow. Inowroc- ław. zdw 39 132

Fryzjerka
działa, potrzebna. Marszałka Focha 96. zdw 39 127

Ucznia
do składki żelaza przyjmie „Prze- wodnik” Św. Marcin 30 zdw 37 471

Służąca
do wszelkich prac domowych po- trzeba zaraz bez mieszkania. Zgłoszenia godz. 4-6 ul. Poznań- ska 28-30, parter prawo. zdw 39 215

Praczk
tylko uczciwe, sumienne i czyste mogą się zgłosić, Piotra Wawrzy- niaka 15. Kordylewski. zdw 39 063

Kucharka
samodzielną z dobrym gotowa- niem szuka posady do dwójga o- sób. Zgłoszenia Kurjer zdw 39 179

Pomocnik
fryzjerski potrzebny zaraz. Jó- zef Borowski, Koźmin Wlkp. nw 5148

Poszukuje
zaraz lub od 1. 12. 1930 r. kuch- mistrzyni - gospodyni, znająca wykwintne gotowanie, niecznie ciast, zaprawę konserw, chów dro- bny oraz panny służące znające dobrze krawiecczynę, szycie bia- lej bielizny i prasowanie sztyw- nej bielizny. Kable świadectw i oraz podanie warunków wieku i krótki życiorys proszę nadesłać pod adr. Dim Koszowy w Ple- szew. Wlkp. d. w 2070

Bacność
Nowość! Pani, Panowie mogą zarobić 40-60 zł dziennie przy sprzedaży zegarów oszczędności- wych na platy. Oferty z foto- grafiami Zachodni Bank Spół- dzieczny Łwów, Syktuska 12. npw 4 615

Wychowawczyni
dwóch chłopczyków per 12. — Pomoc w lekcjach. Musi być bardzo obowiązkowa i samodziel- na z długoletnimi świadectwami. Adres wskaże „Par”. Al. Marcin- kowskiego 11. Pw 6 600-57.571

Underwood
nauka pisania na maszynie fir- ma G. Gerlach Gwarna 14. I. ptr. Pw 6015-43.80

Chłopiec
(skaut) potrzebny Wróblewski Wielka 18 zdw 38 937

Poważne
przedsiębiorstwo poszukuje zdol- nych akwizytorów na stałą pen- sję. Kaucja rotówka 50 zł. Kur- jier zdw 38 980

Krawcowa bielizniarka
która podejmuje się zarazem eks- pedycji bielizny i towarów krót- kich poszukiwana do składki. Zgłoszenia i odpisy świadectw i wymagana pensja do Kurjera zdw 38 986

Poszukujemy
rutynowanej stenotypistki, pol- sko-niemieckiej zaraz. Oferty Kurjer zdw 38 975

Kucharka
przychodnia potrzebna zaraz. Oferty z podaniem warunków do Kurjera zdw 38 974

Służąca
czysta, dobrze gotująca do wszystkiego potrzebna. Rzeczy- pospolitej 3. II. lewo zdw 38 970

Fileciarke
przyjme. Rausch, Grobla 27. zdw 38 968

Uczennice
do rocznych robotek przyjmie. Rauszowa Grobla 27. zdw 38 967

Dziewczyna
uczciwa do wszystkiego zaraz. Mostowa 16 III. prawo zdw 38 959

Instalator
jako stróż domowy potrzebny. Polna 37 zdw 38 959

KINO EDISON, 27 Grudnia nr. 20.
Krew w żyłach mroząca sensacja!
Walka o złoty Rog!
w roli głównej: Marcela Albani — Mac Laglen oraz naj- więksi alonisci Europy Luis Trenker — Heunes Schneider
Film o którym szeroko się rozpisuje cała prasa zagraniczna
Pw 6703-46.64

Służąca
z samodzielnym gotowaniem do wszystkiego do trzech dorosłych osób może się zgłosić. Nowak, Wyspiańskiego 9. zdw 38 958

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem po- trzeba od 15. 11. Gorzeńska Da- brówki 16 (Wilda), skład kolo- nialny. zdw 39 027

Poszukuje
służącej z gotowaniem. Plac Działowy 9 II. piętro zdw 39 025

Garbarz
na wyprawianie skór potrzebny. Fabryka ul. Piotra Wawrzy- niaka 43 zdw 39 021

Potrzebna
zaraz panienka do pracy domo- wej. W wolnych chwilach ekspe- dycja w składzie. Świadectwa konieczne. Adres wskaże Kurjer zdw 39 119

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem, dobra dla dzieci, potrzebna zaraz lub 15. Eichstaedtowa. Matejki nr. 67. zdw 39 094

Ekspedjentka
działa li tylko z branży piekar- sko-cukierniczej może się zaraz zgłosić. Mrucałski, Grobla 29. zdw 39 091

Posługaczka
akuratna i czysta z praniem na przedpołudnie. Fr. Ratajczaka 28 II. lewo. zdw 39 041

10-30 zł
dziennie zarobić mogą panowie. panie. Rybaki 8 II. lewo front. rw 12 261

Kursistki
marszantki przyjmie 1/4 roku 150 zł. Oferty Kurjer zdw 39 186

Posługaczka
potrzebna z gotowaniem dobrymi świadectwami. Adres Kurjer zdw 39 199

Dziewczyna
uczciwa, pracowita, potrzebna od 15. 11. Św. Marcin 61 IV. zdw 39 200

Cukiernik
potrzebny do Wronek. Fielitz, Dąbrowskiego 24. zdw 39 213

Stenotypistka
polsko-niemiecka, biegła na ma- szynie potrzebna do przedsię- biorstwa handlowego. Szczegó- łowe oferty z życiorysem do Ku- rjera pod zdw 39 078

Mężczyźni
zdolni do teatru. Adres Kurjer zdw 39 074

Dziewczyna
potrzebna do prac domowych od 15. 11. Zgłoszenia o godz. 12 2. Kościelna 3. skład obuwia. j 5031

Przychodnia
dziewczyna do dzieci i lekkich prac potrzebna zaraz. Nowak, Górna Wilda 50 wysoki parter. zdw 39 110

Młodszy
czeladnika szewskie i ucznia przyjmie zaraz Baczewicz, Po- plińskich 11. zdw 39 222

Pani
z własnym mieszkaniem, która przyczyni się jednorazową przy- sługą w kwestiach handlowych, za jednorazowym wynagrodze- niem poszukuje. Łaskawe oferty upraszam do „Par”. A. Marcin- kowskiego pod 46.32. Pw 6671-46.32

Uczeń
syn uczciwych rodziców może się zgłosić. Poznań Św. Marcin 4. zdw 38 763

Ekspedjentka
z branży artykułów mekskich i krótkich towarów i uczennia mogą się zgłosić zaraz. Marszał- ka Focha 50. zdw 38 137

Posługaczka
15. 11. na cały dzień potrzebna z praniem Ludwiczak ul. Strze- lecka 21. zdw 38 134

Krawcowa
natychmiast potrzebna z kro- jem. Szynterowa, Grunwaldzka 25 zdw 38 934

Tapicer
młodszy, na domową pracę może się zgłosić. Oferty Kurjer zdw 38 952



Humor zagraniczny



— Ten Józio to szczęściarz! Zawsze mu się powiodło z kobietami.
— A, przecież został kawalerem?
— No, właśnie... (Illustration, Paryż). S. F.

DZISIAJ W KINIE

Apollo: „Pod dachami Pary- za”.
Aurora: „Czarny Jeździec”.
Colosseum: „Tajemnica kajuty okrętowej”.
Corso: „Policmajster Tagie- jew”.
Casino: „Modelka z Montpar- nasse”.
Edison: „Walka o Złoty Róg”.
Harfa: „Garibaldi” (Piomien- na Kawalkada”).
Kapitol: „Quo Vadis”.
Metropolis: „Tajemnica poko- ju nr. 13”.
Orzeł: „W szponach chiń- skich rozbójników”.
Odeon: „Awantury Miłosne”.
Renaissance: „Śmiertelny skok”.
Słońce: „Śpiewający Błazen”.
Stylowe — Teatr Rewja: „Ser- cie Poznania”.
Wilsona: „Uśmiech losu”.

Przedpłata
na listopad 1930, za oba wydania razem włącznie tygodniowego do- datku ilustr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Po- znaniu w eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł 4.50 z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 4.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94. Kwartalnie zł 15.80, pod opaską w Polsce zł 9.00, pod opaską w zagranicą zł 11.00. W razie wypazków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa domagań się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami. materiał poświęcony danej uroczystości.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 30 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu rekstu redakcyjnego 45 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej 150 gr. przed wiadomościami pocztowymi 240 gr. od 1-lamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 200% nadwyżki. Ogłoszenia do wyda- nia porannego, przyjmujemy do godz. 18.30 w nagłych przypadkach do godz. 22 u stróża do wy- wydania wieczornego do godz. 10 w dni przedświąt do godz. 9 przedpołudni. Drobne ogłosze- nia słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnice między zestawia- ną wysokością ogłoszenia powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada.